

ECHO - TYGODNIK POLSKI

NO. 47 • 8 - 14.IX.88 • TORONTO • PISMO NIEZALEŻNE • PUBLISHED WEEKLY • CENA \$ 1.25



WAŁĘSA ZNOWU OSOBĄ PRYWATNĄ

WŁADZA BAWI SIĘ W DIALOG

PRZEPYCHANKA WYPOWIEDZI OFICJALNYCH NA TEMAT LEGALIZACJI SOLIDARNOŚCI

Urban, jak również rada OPZZ twierdzą, że w zakładach pracy działać będzie mógł tylko jeden związek zawodowy. Mówiąc o zbliżających się rozmowach, Urban oświadczył, że Wałęsa nie będzie na nie zaproszony jako przewodniczący Solidarności, ale raczej jako osoba prywatna i rzecznik tendencji mających zwolenników w Polsce oraz uznanie na Zachodzie.

Rada Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych podjęła w poniedziałek 5 września uchwałę wyrażającą votum nieufności dla rządu. Rada zwróciła się do posłów związkowych w Sejmie o wystąpienie z votum nieufności na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Wystąpienie Urbana na wtorkowej konferencji prasowej wielu dziennikarzy zachodnich użnało z jednej strony za sygnał uspokajający, wysłany w stronę partyjnego betonu, z drugiej strony za próbę zmiękczenia samego Wałęsy. Dziennikarze zachodni podkreślają zresztą, że od chwili, gdy zakończyło się spotkanie Kiszczaka z Wałęsą najwyżsi funkcjonariusze partyjnopństwowi ślą różne sygnały co do możliwości legalizacji Solidarności. Świadczy to

ich zdaniem - z pewnością o ostrej walce frakcyjnej, ale jest także wskaźnikiem tego, że władza ta jako całość gra, manewruje, a nawet bawi się, przygotowując się do różnych wersji prowadzenia "dialogu" z Wałęsą. Tak np. członek biura politycznego PZPR Mięczysław Rakowski oświadczył, że podstawowym problemem władz jest zdobycie zaufania społeczeństwa polskiego. W wywiadzie dla zachodniemieckiego tygodnika "Der Spiegel" powiedział on, że władze skłonne są rozmawiać przy okrągłym stole z Wałęsą, ale nie jako przewodniczącym Solidarności. Rakowski odpowiedzialny w partii za propagandę i ideologię sprzeciwił się także idei pluralizmu związkowego. Natomiast W.Baka, inny członek biura politycznego, powiedział w Warszawie, że można oczekiwać iż dojdzie do ewentualnej legalizacji Solidarności.

Interesujące w tym kontekście jest wystąpienie we wtorek w Moskwie w wywiadzie dla dziennika Le Monde N. Szyszlina, odpowiedzialnego za informację międzynarodową w wydziale propagandy KC KPZS. Stwierdził on mianowicie, że pluralizm związkowy nie jest żadną herezją.

WAŁĘSA GOTÓW DO PONOWNEGO PRZESKOCZENIA PRZEZ MUR

Pluralizm związkowy, oświadczył 6 września Lech Wałęsa, jest kluczem do porozumienia pomiędzy Solidarnością a władzami. Wałęsa podkreślił, że jeśli w czasie zapowiadanych rozmów okrągłego stołu poczuje, "że jest oszukiwany - jak się wyraził - gotów jest ponownie przeskoczyć przez mur i zmobilizować Stocznice Gdańską i inne zakłady do walki o pluralizm".

PRYMAS W ZSSR

Prymas Polski Józef Kardynał Glemp przebywał na początku września z dwudniową wizytą w Związku Sowieckim. Zachodnie agencje prasowe podały, że książka kardynała podróżował samochodem. Odwiedził on polskie parafie katolickie na Białorusi. Prymas był w Grodnie, Lidzie, Nowogródki, Nieświerz, Mińsku i Pińsku. Była to druga wizyta prymasa w ZSSR. Kardynał Glemp przebywał w ZSSR także w czerwcu br., biorąc udział w uroczystościach związanych z 1000-leciem chrztu na Rusi Kijowskiej. Podczas obecnej wizyty prymas spotkał się z metropolitą Filaretem - głową cerkwi prawosławnej na Białorusi, którego zaprosił do Polski. Przed wyjazdem kardynała Glempa do ZSSR źródła kościel-

ne w Polsce podały, że możliwe jest także odwiedzenie przez kardynała Lasku Katyńskiego (gdy oddajemy numer do druku nie mamy informacji, czy do tego doszło).

Górnicy Manifestu Lipcowego sklepli Wałęsę

3 września zakończyły się w Polsce dwa ostatnie strajki: w zajezdni Szczecin-Dąbie oraz w kopalni "Manifest Lipcowy". Do zakończenia strajku w tej ostatniej kopalni nie wystarczył jednak apel Wałęsy i rozmowa telefoniczna ze strajkującymi. Strajkujący górnicy kopalni, która rozpoczęła sierpniową falę strajków w Polsce, zażądali osobistego przybycia Wałęsy.

Przewodniczący Solidarności przybył do kopalni w piątek 2 września. Oczekiwała na niego grupa około 500 strajkujących górników. Po wejściu Wałęsy na teren kopalni główna brama została zablokowana przez 100-osobowy oddział milicji i wojska.

W czasie rozmów z górnikami na temat negocjacji z Kiszczakiem i apelu Wałęsy o zakończenie strajków w Polsce, doszło wielokrotnie do ostrych ataków niektórych radykalnych górników na Wałęsę. Przdowali w tym ludzie młodzi. Wałęsa wielokrotnie został obrzucony niecenzuralnymi epitetami. Padły również słowa zdrajca i sprzedawcy. Dysputa w kopalni trwała około 8 godzin. Podobnie jak w Stoczni Gdańskiej przegłosowano zakończenie strajku jedynie niewielką różnicą głosów. Wielu strajkujących podkreśliło, że Wałęsa nawołując do zakończenia strajków zapłacił już za dużą cenę za bałamutną obietnicą rozmów z władzami. Górnicy Manifestu Lipcowego odrzucili apel Wałęsy o zakończenie strajku w piątek 2 września wieczorem, kończąc go w sobotę 3 września. Jeden z członków komitetu strajkowego w kopalni Manifest Lipcowy powiedział, że dla niego i wielu jego przyjaciół i znajomych Wałęsa się skończył jako przywódca robotniczy.

SPONTANICZNY STRAJK W HUCIE IM. LENINA

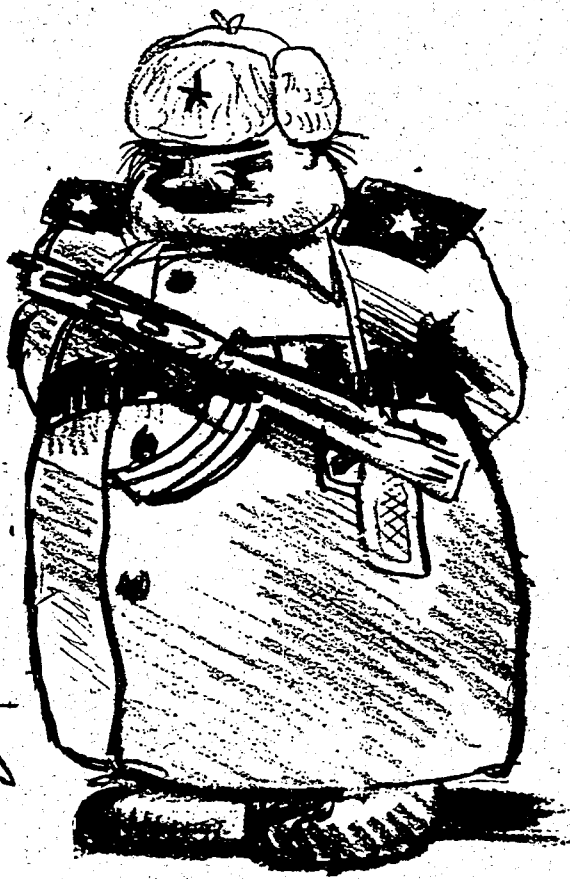
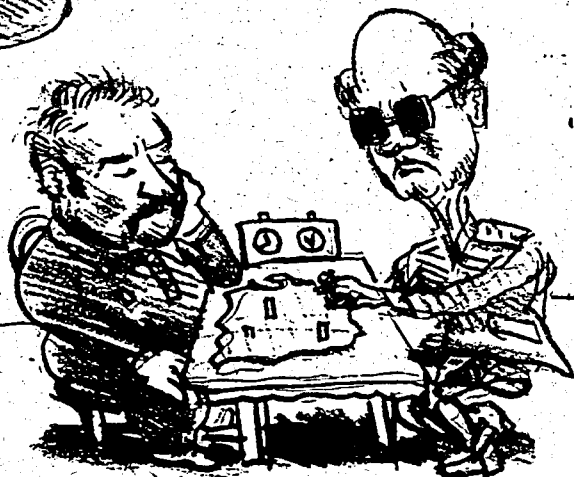
Działacz Solidarności z Krakowa S. Hanzlik podał, że w poniedziałek 5 września odbył się na koksowni w Hucie im. Lenina spontaniczny strajk, w którym robotnicy wysunęli szereg postulatów ekonomicznych. Na terenie Nowej Huty zdaniem Hanzlika cały czas odczuwa się napięcie społeczne, gdyż ludzie podkreślają, że nie zostały spełnione postulaty strajkowe z maja br. Hanzlik podał także, że na terenie samej huty wielu robotników jest niezadowolonych z odwołania na apel Wałęsy mającego się odbyć 1 września czterogodzinnego strajku solidarnościowego ze strajkującymi wówczas jeszcze zakładami.

Grafiki ANDRZEJA KRZYSZTOFA KRZYSZTOFORSKIEGO na specjalne zamówienie.

U góry, w głównym tytule: Członek komisji partyjno-rządowej do rozmów z Solidarnością.

U dołu: Ostateczna rozgrywka.

Krzysztof Krzysztoforski jest znanym polskim grafikiem i plakacista. M.innymi autorem słynnego plakatu Solidarności za drutem kolczastym.





• **Protest obrońcy zięcia Breżniewa.** Adwokat J. Czurbanowa - zięcia Breżniewa, zaprotestował przed sądem wojskowym w Moskwie przeciwko utrudnieniom procesowym, a także rozgłosowi jaki nadano sprawie jego klienta w ZSSR. Obrońca zięcia byłego szefa partii komunistycznej w ZSSR, Andriej Makarow, zabrał głos w pierwszym dniu procesu Czurbanowa oraz ośmiu funkcjonariuszy ministerstwa spraw wewnętrznych republiki uzbeckiej. Akt oskarżenia zarzuca im przyjmowanie łapówek oraz nadużywanie stanowisk. W okresie władzy Breżniewa Czurbanow był pierwszym wiceministrem spraw wewnętrznych ZSSR. Makarow zarzucił prokuratorowi, generałowi Aleksandrowi Wojewowi, składanie do prasy oświadczeń o winie oskarżonych. Wojewow miał zająć takie stanowisko w sierpniu na łamach Moskiewskich Wiadomości. Makarow powiedział, że takie postępowanie jest całkowicie nie do przyjęcia, gdyż stoi w sprzeczności z ideą niezawisłego sądownictwa i z założeniem niewinności oskarżonego dopóki sąd nie uzna go winnym. Makarow skarżył się także na białe plamy w aktach dowodowych. Podkreślił także, że władze działają niezgodnie z prawem przedłużając areszt tymczasowy wobec jego klienta. Czurbanow otrzymał rangę generała i wiceministra spraw wewnętrznych ZSSR po małżeństwie z córką Breżniewa Galiną. Po śmierci Breżniewa utracił on wszystkie stanowiska.

• **W Erewaniu nadal niespokojnie.** Grupa dziennikarzy zachodnich - pierwsza od lutego br., gdy władze republiki cofnęły akredytację większości zagranicznych dziennikarzy - która przybyła do Erewania podała, że w mieście co tydzień dochodzi do demonstracji protestacyjnych. W każdy piątek na śródmiejskim placu zbiera się ponad 100 tysięcy osób. W wystąpieniach na tych demonstracjach mówcy domagają się nadal przyłączenia regionu Górnego Karabachu do Armenii. Jeden z opozy-

cyjnych działaczy armeńskich powiedział dziennikarzom, że sens piątkowych demonstracji polega na wywieraniu stałego nacisku na Moskwę.

• **Nie ma spokoju w Birnie.** 5 września ponad 100 tysięcy osób demonstrowało w stolicy Birmy Rangunie, domagając się natychmiastowego ustąpienia prezydenta Maung Maunga i odsunięcia od władzy Birmańskiej Partii Socjalistycznej Programu. Demonstranci oskarżyli rząd o praktyki totalitarne i zabójstwo tysięcy osób w odpowiedzi na ostatnią falę demonstracji w kraju.

• **Rozmowy pokojowe Iran - Irak w Genewie.** W Genewie kontynuowane są rozmowy pokojowe między Iranem i Irakiem. Rolę mediatora odgrywa w nich z ramienia ONZ szwedzki dyplomata Jam Eliason. W rozmowach zapoczątkowanych przed ponad dwoma tygodniami nie zanotowano większego postępu.

• **Wiceprzewodnicząca parlamentu austriackiego Marga Hubinek powiedziała,** że uczyni wszystko aby doprowadzić do wstrzymania budowy zespołu hydroelektrowni na Dunaju w miejscowościach Gavicow i Nagymaros. W obu projektach realizowanych w Czechosłowacji i na Węgrzech uczestniczy Austria.

• **Trudności handlowe między Węgrami i Bułgarią.** Węgry poinformowały o trudnościach w wymianie handlowej z Bułgarią. Agencja prasowa MTI podała, że trudności handlowe spowodowały powstanie sytuacji bez precedensu, ponieważ oba kraje, należące do RWPG, nie podpisały dotychczas protokołu o bezgotówkowej wymianie towarów na rok bieżący.

• **Władze wojskowe Belgii podały o postawieniu zarzutów szpiegostwa na rzecz jednego z państw Europy Wschodniej oficerowi belgijskich sił zbrojnych.** Oficer przyznał się już do odpłatnego przekazywania tajemnic wojskowych nie wymienionemu z nazwy państwu bloku wschodniego.

• **Zachodniemiecki Czerwony Krzyż powiadomił,** że liczba niemieckich przesiedleńców przybyłych do RFN w ubiegłym miesiącu była dwukrotnie wyższa niż w sierpniu roku ubiegłego i wyniosła przeszło 25 tysięcy osób. Najwięcej przesiedleńców, bo prawie 20 tysięcy przybyło z Polski, przeszło 4 tysiące ze Związku Sowieckiego, reszta z Czechosłowacji, Rumunii, Węgier i Jugosławii. Ogółem w tym roku przybyło do końca sierpnia ponad 107 tysięcy przesiedleńców. Za cały rok ubiegły liczba ta wynosiła 65 tysięcy.

• **Rozmowy w sprawie redukcji sił konwencjonalnych.** W Wiedniu przedstawiciele państw Paktu Atlantyckiego i Układu Warszawskiego wznowili rozmowy w ramach przygotowań do nowych negocjacji w kwestii redukcji sił konwencjonalnych w Europie. Uczestnicy spotkania mają przygotować podstawy do nowej konferencji w kwestii redukcji wojsk w Europie, która zastąpi obecne rozmowy Wschód-Zachód na ten temat. Dotychczas rokowania nie przyniosły spodziewanych rezultatów chociaż rozpoczęły się przed 15 laty.

• **Rozpędzenie demonstracji w Moskwie.** 5 września w Moskwie milicja rozpędziła na Placu Puszkina demonstrację zorganizowaną przez niezależne ugrupowanie o nazwie "Związek Demokratyczny". Niektórych uczestników demonstracji zaarrestowano, a innych pobito. Demonstracje, w której brało udział kilkaset osób rozpędziły specjalne oddziały milicji. Demonstracja odbywała się pod hasłem "70 lat czerwonego terroru" dla przypomnienia daty rozpoczęcia przez W. Lenina w 1918 roku akcji czerwonego pogromu wobec przeciwników rewolucji bolszewickiej z 1917 roku. Demonstracji i brutalnej akcji oddziałów milicji przyglądało się około 1000 osób. Ponad dwie godziny po rozpędzeniu demonstracji oddziały milicji uganiały się za małymi grupkami osób, które gwizdały i biły brawo oraz wyciągały antypartyjne i antyleninowskie plakaty. Agencja TASS poinformowała, że zaarrestowano 17 uczestników demonstracji, którzy staną przed dzielnicowym sądem. Oceniała także demonstrację jako agresywną i jawnie antypaństwową, dodając że cała demonstracja wyglądała jak "rozwydrzony obóz cygański, a nie zorganizowane spotkanie".

• **Członek Instytutu Genetyki Sowieckiej Akademii Nauk prof. N. Boczkow oświadczył na Uniwersytecie w Oksfordzie,** że około 600 tysięcy obywateli sowieckich będzie musiało się do końca życia poddawać badaniom lekarskim z powodu katastrofy nuklearnej w Czarnobylu.

• **Partyzanci afgańscy nie ustają w ofensywie.** Według zachodnich dyplomatów, partyzanci afgańscy w coraz większej ilości miejsc w kraju atakują wycofujące się wojska sowieckie oraz wojska reżymowe. Jednym z ostatnich udanych ataków było gruntośnie ostrzelanie z broni raketowej lotniska w Kabulu. Zginęła duża liczba żołnierzy sowieckich i reżymowych oraz osób cywilnych.

• **Najwięksi eksporterzy i importerzy.** Sekretariat GATT opublikował dane o handlu międzynarodowym za rok ubiegły. Wzrósł on o 5%. Jako eksporterzy przodują: RFN (11,9% światowego eksportu), USA (10,2%), Japonia (9,3%), Francja (6%), Wielka Brytania (5,3%). Najwięksi importerzy to USA (16,5% światowego importu), RFN (8,9%), Francja (6,2%), Wielka Brytania (6%), Japonia (5,9%).

• **Przewodniczący władz republiki serbskiej w Jugosławii Potar Gracini oświadczył,** że jednostki paramilitarne powinny być wykorzystane przeciwko nacjonalistom albańskim w prowincji Kosowo w celu utrzymania tam pokoju. Zdaniem Gracini jednostki takie złożone z Serbów powinny współpracować w tej prowincji z milicją Kosowo, które wchodzi w skład republiki serbskiej zamieszkałe jest w większości przez etniczną ludność albańską. Serbowie i inne mniejszości uskarżają się tam na prześladowania ze strony Albańczyków. Gracini, który jest emerytowanym generałem, z propozycją taką wystąpił na spotkaniu serbskich przywódców partyjnych w Belgradzie oświadczając, że sytuacja w Kosowie pogarsza się i że potrzebne tam są posiłki wojskowe. 3 i 4 września odbyły się wielotysięczne demonstracje Serbów i Czarnogórców. Domagano się wprowadzenia w Kosowie kontroli władz centralnych. Gracini oświadczył, że demonstracje te były wyrazem niezadowolenia z powodu niemożności przywrócenia przez partię dyscypliny w tej prowincji.

• **W ChRL został wprowadzony przepis zezwalający rządowi na pociąganie do odpowiedzialności obywateli,** którzy ujawnili cudzoziemcom sekrety państwowe. W większości przypadków nowe prawo przewiduje karę śmierci lub dożywotniego więzienia. Przepis wchodzi w życie w maju przyszłego roku.

• **Katastrofalna powódź w Bangladeszu.** Od dłuższego czasu na Bangladesz spadają zwiększone porcje deszczu. Na początku września po kolejnych ulewach pod wodą znalazło się 3/4 terytorium kraju. Na skutek powodzi zginęło 550 osób, ale liczba ta może okazać się o wiele wyższa. Ponad 25 mln osób, w tym 110 mln kraju znalazło się bez dachu nad głową. Lekarze obawiają się wybuchu epidemii. Kanada przeznaczyła dodatkowo 5 mln dol. pomocy żywnościowej. Co roku Kanada przekazuje w ramach pomocy regularnej 200 mln dol. do Bangladeszu.

• **Pożar w elektrowni atomowej na Litwie.** W elektrowni atomowej Ignalina na Litwie unieruchomiono dwa reaktory siłowni po pożarze kabli centralnych. "Izwiestia", która podała tę wiadomość stwierdziła, że pożar został ugaszony dzięki automatycznej instalacji przeciwpożarowej. "Izwiestia" podkreśliła, że nie doszło do uwolnienia substancji radioaktywnych i nie było ofiar w ludziach. Powołano rządową komisję w celu wyjaśnienia przyczyn pożaru. W ubiegłym tygodniu władze Litwy poleciły wstrzymać budowę trzeciego reaktora w Ignalinie w związku z wątpliwościami co do jakości materiałów budowlanych używanych przy wznoszeniu reaktora, a także obawami o jego bezpieczeństwo w wypadku silnego trzęsienia ziemi.

• **Wizyta premiera Japonii w ChRL.** W Chinach komunistycznych przebywał z oficjalną wizytą państwową premier Japonii Noboru Takeshita. Spotkał się on m.in. z premierem Chin Li Pengiem oraz przywódcą Chin Deng Xiaopingiem. Li Peng oświadczył podczas spotkania, że "rozwój trwałych i stabilnych stosunków przyjaźni i dobrego sąsiedztwa jest ważną częścią składową realizowanej przez Chiny niezależnej, pokojowej polityki zagranicznej". Premier Japonii podkreślił, że rozwój przyjacielskich stosunków chińsko-japońskich jest jednym z najważniejszych kierunków japońskiej polityki zagranicznej. Poinformował on, że w ciągu sześciu lat, poczynając od 1990 roku rząd japoński udzieli Chinom nowych kredytów na łączną sumę 810 mld jenów. Podczas wizyty omawiano także politykę Związku Sowieckiego w regionie Dalekiego Wschodu. Na zakończenie swej wizyty w ChRL premier Japonii Takeshita oświadczył, że Chiny i Japonia powinny połączyć swe ekonomiczne siły w celu wykonania właściwego skoku w XXI wiek. Podkreślił, że Japonia będzie pomagać Chinom z całych sił w modernizacji ich gospodarki w celu zrealizowania wszystkich gigantycznych możliwości gospodarczych narodu o 1 miliardzie ludności (nasz komentarz poniżej).

SOJUSZ NA POTĘGĘ

O wizycie premiera Japonii Takeshity w ChRL raczej w świecie cicho. Tak jakby się świat przeraził. A jest czego. Jesteśmy bowiem oto świadkami narodzenia się mocarstwa XXI wieku. Czy ta azjatycka wszechpotęga ludzi złotych będzie do reszty świata nastawiona handlowo bądź też wojennie trudno w tej chwili powiedzieć. Z pewnością można jednak przewidzieć, że za ona definitywny cios wpływem i znaczeniem Związku Sowieckiego na Dalekim Wschodzie, a pewnie i w wielu innych rejonach Azji. A tak na wszelki wypadek Zachód ma jeszcze jeden poważny powód aby nie oszczędzać na zbrojeniach.

ŚWIATOWIT

ECHO-TYGODNIK POLSKI - wydają: Grażyna i Zbigniew FARMUS

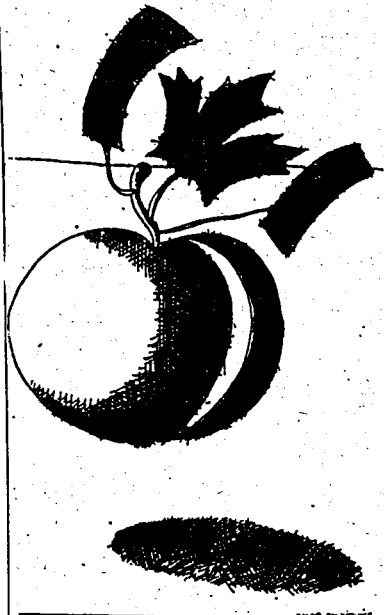
Adres pocztowy: 51A Thistle Down Blvd., REXDALE, Ont. M9V 4A6, TEL. 743 - 5706

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus; **Dyrektor działu reklamy:** inż. Zdzisław Wójcik 891-1342; **Redaktorzy działów:** Świat, Kanada, Polska - Zbigniew Farmus; **Czytane między wierszami & Lektury nieobojetne:** Karolina Jankowska, Korespondencje z dalekiego Kraju: Bolesław Slesiński; **Poradnia Zaufanie:** dr Zofia Bończa; **Pokochoać kapitalizm:** dr Krzysztof Ostaszewski; **Horoskop, Kalendarium, korekta:** Ewa Rewkowska, **Apteka Natury:** dr Zofia Górnicka; **Współpracują:** prof. dr Ewa Brantley, Leszek Szaruga, Waclaw Liebert, dr Tadeusz Pruss, Wojciech Wojnarowicz, Bogusław Rzepecki, Andrzej Stawicki, Lech Jamka, Janusz Pietrus, Adam Tomaszewski, S. Cech, Iwona Majewska, Adela Dymska, Magda, Marek i Koty Czyżychich.

ADVERTISING RATES: DISPLAY ADS \$7.00 per col.inch. FULL PAGE \$850, HALF PAGE \$350.00
Classified Ads: \$5 (up to 25 words), Job Ads FREE, Special: minimum 3 months' advertising (12 issues) 1 col. 1 1/2 inch \$65.00, 2 cols - 1 1/2 inches \$130.00, 2 x 3 inches: \$260.00, photo extra \$5.00.

SUBSCRIPTION/PRENUMERATA: PÓLROCZNA \$25.00, ROCZNA \$50.00, dla nowo przybyłych wg kolejności zgłoszeń (12 numerów) bezpłatna.

KANADA



INFORMACJA WŁASNA

Don Blencarn poruszony licznymi telefonami i listami mieszkańców okręgu polskiego pochodzenia, wysłał list na ręce konsula PRL, w którym wyraził żądania swych wyborców. List zaadresowany jest do władz PRL i domaga się przestrzegania praw człowieka, legalizacji Związku, zaniechania represji. List ten jest kolejną akcją posta kanadyjskiego po wystąpieniach w tej sprawie Andrew Witera i Patrika Boyera.

Apelujemy do czytelników o jak najszybsze kontaktowanie się z postami swych okręgów, o telefony i listy. Wierzmy bowiem głęboko, że taki nacisk może doprowadzić do sytuacji, że sprawa polska i bloku wschodniego stanie się elementem kanadyjskiej platformy wyborczej i może być skutecznym narzędziem nacisku na rząd PRL.

DALSZA REAKCJA
W KANADZIE

NA SYTUACJĘ W POLSCE:

Kitchener: Kongres Polonii Kanadyjskiej, okręg Kitchener, wystosował oświadczenie domagające się poszanowania praw człowieka, prawa narodu do suwerenności i niepodległości i żądające zaprzestania represji wobec robotników i legalizacji Związku. List podpisał wiceprezes Robert Varin, sekretarz Anna Czernik i Komisja d/s Polskich Z. Świtalski i G. Jaroszewski.

ROBOTNICZY MC DONELL
DOUGLAS

Nick De Carlo prezydent CAW Local 1967 wystosował telex do Urzędu Rady Ministrów i Rządu PRL w Warszawie w imieniu związku zawołanego zakładów Mc Donell Douglas. W związku zrzeszonych jest 3500 pracowników, w tym spora liczba osób polskiego pochodzenia. Skrót CAW oznacza Canadian Auto Workers, jedną z największych centrów w tym kraju. W telexie domaga się kontynuacji rozmów i legalizacji Solidarności jako reprezentacji ludzi pracy w Polsce.

Nick De Carlo stwierdza w telegramie, że jego obowiązkiem wobec ludzi z jego zakładu jest udzielenie pomocy Solidarności w jej słusznej walce.

KANADYJSKIE
ZWIĄZKI ZAWODOWE

Wg doniesień Biura Informacyjnego Solidarności w Kanadzie CAW planuje szerszą akcję poparcia Solidarności. Sheila Carr, szefowa ogólnokanadyjskich związków zawodowych CLC wysłała telegram do Lecha Wałęsy wyrażając w nim poparcie dla walczącego o legalizację Związku i wyraziła nadzieję, że władze zaprzestaną represji. Jak już pisaliśmy, w ubiegłym tygodniu OFC wysłała telegram do Polski na konferencję praw człowieka. Niestety nie udało się z Kanady wysłać obserwatorów. Z europejskiej centrali związków zawodowych był w Polsce działacz polskiego pochodzenia Kułakowski.

POSEŁ MISSISSAUGA
SOUTH

DON BLENCARN:

Poseł partii konserwatywnej

KONSERWATYŚCI WYGRALI
W NOWEJ SZKOCJI

W wyborach prowincjonalnych w Nowej Szkocji, odbytych 6 września, zwyciężyła Partia Postępowo-Konserwatywna, zdobywając 28 miejsc poselskich w 52-osobowym parlamencie. Było to czwarte z rzędu zwycięstwo torysów i premiera, 57-letniego Johna Buchanana. Nie było ono jednak tak druzgocące jak poprzednie z 1984 roku, gdy torysi zdobyli 42 miejsca poselskie. W obecnych wyborach obawiali się oni nawet, że mogą nie zdobyć większości miejsc i będą zmuszeni utworzyć rząd mniejszościowy. Wyborcy zdecydowali inaczej i Buchanan otrzymał jeszcze jedną kadencję. Partia Liberalna zdobyła 21 miejsc

poselskich, NDP - 2, a jedno miejsce zdobył poseł niezależny. Stratedzy torysów z pewnością uznają zwycięstwo Partii Postępowo-Konserwatywnej w Nowej Szkocji za bardzo dobry prognostyk przed wyborami federalnymi.

PARTIA LIBERALNA
UREGULUJE WSZYSTKIE
DŁUGI WOBEC SWYCH
FUNKCJONARIUSZY

Skarbnik Partii Liberalnej Mike Robinson powiedział, że prawdą jest, iż wielu funkcjonariuszy partii czeka od miesięcy na zwrot kosztów podróży i delegacji, związanych z wykonywaniem pracy w partii. Robinson dodał, że mogą być prawdziwe pogłoski, iż w niektórych przypadkach Turner

użył do pokrycia swych wydatków, związanych z pracą partyjną, własnych kart kredytowych. Jednakże nieprawdą jest, że z powodu ciężkiej sytuacji finansowej partii domaga się ona jak najwcześniejszych wyborów. Robinson zaznaczył, że sytuacja finansowa uległa zdecydowanej poprawie i że wkrótce partia ureguluje wszystkie długi wobec funkcjonariuszy.

NIEWIDOMI
NA NAJWYŻSZYM
SZCZYCIE EUROPY

Sensacją w świecie alpinistycznym było wejście dwóch niewidomych wspinaczy brytyjskich na szczyt Mont Blanc. Towarzyszyli im oczywiście czterech zdrowych kolegów, ale wyczyn wcale przez to nie stracił swojego, kolosalnego znaczenia.

POSEŁ WINNIPEGU
BILL BLAIKIE:

Bill Blaikie poseł okręgu Winnipeg - Bird Hill z ramienia NDP i oficjalny krytyk polityki zagranicznej Kanady wystosował list do ambasadora PRL w Ottawie Alojzego Bartoszka, w którym podkreślił znaczenie konferencji praw człowieka, zorganizowanej z okazji 40-lecia udzielenia przez Narody Zjednoczone Deklaracji Praw Człowieka. W liście zapowiedział, że jego partia śledzi przebieg konferencji i będzie reagować na próby jej zamknięcia czy interwencji ze strony rządu. Jak pisaliśmy w poprzednim numerze, konferencja odbyła się bez przeszkód.

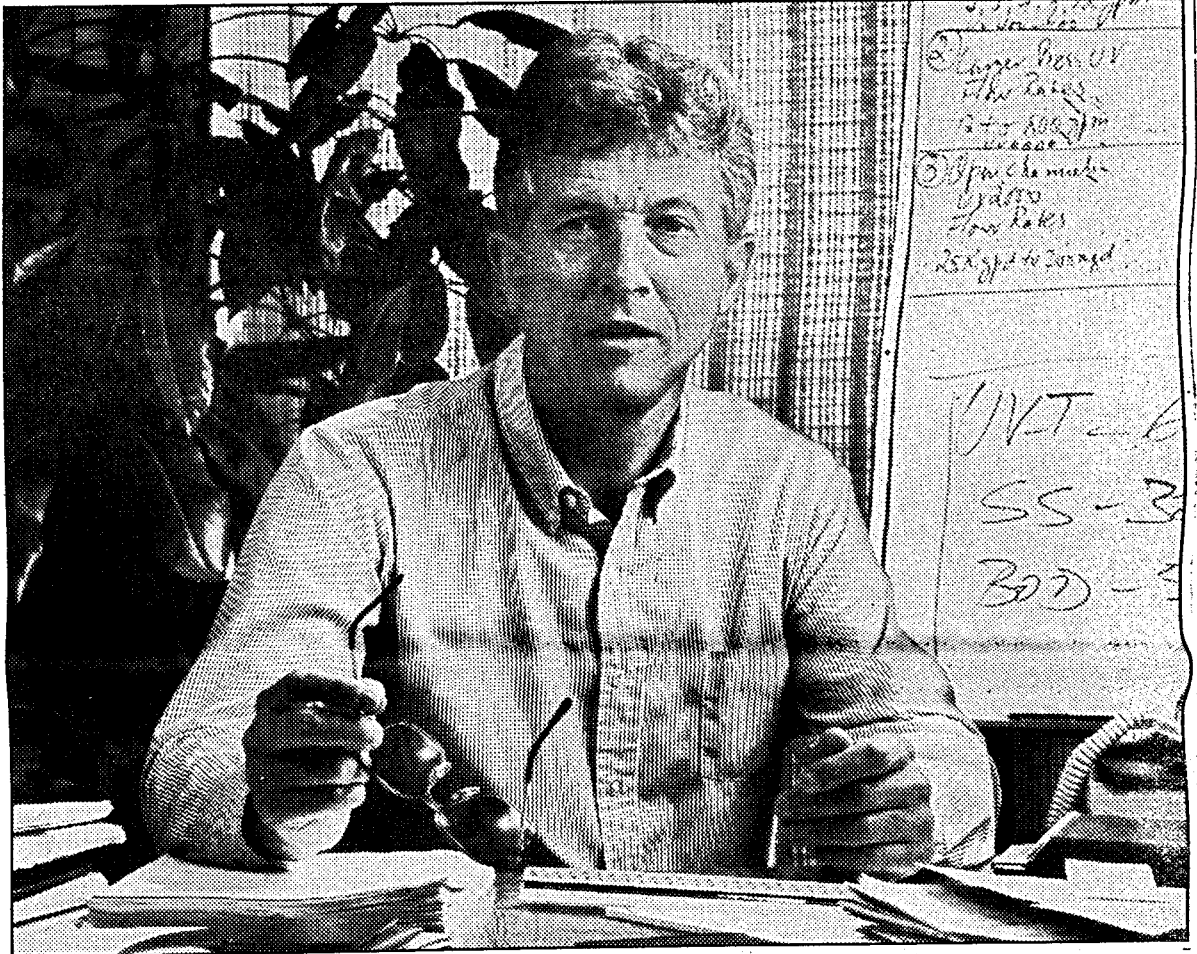
Bill Blaikie, jak informuje zapis parlamentarny HANZARD, wystąpił w maju z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja, podkreślając, że walka narodu polskiego o wolność trwa. Podkreślił też wagę działań polskich robotników w walce o Solidarność. Potępił aresztowanie działaczy. Oto końcowa treść wystąpienia:

"The New Democratic Party considers both outside interference in Polish affairs and the desperate attempt by the Polish Government to impose a temporary solution through internal force as unacceptable. Canada should make it clear to the Polish Government that only a peaceful solution leading to real economic reform with the support of a broad range of social and trade union organizations, can expect approval from Canadians".

BROADBENT PRZECIW
DOKTRYNIE BREŻNIEWA

Otrzymał także tekst wystąpienia w parlamencie Eda Broadbenta, który poparł obchody Black Ribbon Day oraz przypomniał rocznicę najazdu na Czechosłowację. Ed Broadbent zwrócił się do parlamentu Kanady, by wezwał Sowiety do odrzucenia doktryny Breżniewa.

"I urge this House to call on the government of the Soviet Union to renounce the Brezhnev Doctrine, and to make the promise of Perestroika and the hope of 1968 the reality for all citizens of the Eastern Block.



"WOLNY HANDEL.

Jesteśmy
na to
przygotowani."

H. J. (Hank) Vander Laan, President,
Trojan Technologies Inc.,
London, Ontario

"Zaczęliśmy 10 lat temu we dwójkę i z własnym pomysłem. Byliśmy przekonani, że naszym głównym rynkiem będą Stany Zjednoczone".

"Cóż mam do powiedzenia ludziom do mnie podobnym? Możecie być przyjemnie zaskoczeni, że podejmując to ryzyko będziecie skutecznie konkutować na amerykańskim rynku. Wiele zprodukowanych w Stanach rzeczy daje się zrobić lepiej naszym domowym kanadyjskim sposobem".

"Powodzenie WOLNEGO HANDLU zależy od nas samych, od poczucia wartości jako jednostek i osób prowadzących firmy i od organizacji biznesu. Moim zdaniem, jeśli pozbedziemy się kompleksu i nabędziemy większej pewności siebie, wolny handel będzie dla nas szansą sukcesu".

Jesteśmy gotowi na przyjęcie WOLNEGO HANDLU. Rząd kanadyjski przyjdzie nam z pomocą.

Więcej informacji na temat wolnego handlu możesz przeczytać w The Free Trade Agreement. Można dzwonić bez opłaty: 1-800-267-8527 lub pisać: External Affairs DMTN, Ottawa, Ontario, K1A 0G2.

Hon. John C. Crosbie, Minister for International Trade
L'honorable John C. Crosbie, ministre du Commerce extérieur



External Affairs
Canada

Affaires extérieures
Canada

Canada

• KRONIKA •

• ROCZNICA 31 sierpnia.

W Poznaniu odbyła się msza rocznicowa, a następnie manifestacja na Placu Wolności. Skandowano m.in. hasło "Nie ma wolności na Placu Wolności". Po manifestacji zostali zatrzymani Michał Poborski, Jerzy Godlewski, Zbigniew Józków, Michał Downarowicz jest to radny wojewódzkiej rady narodowej, członek rządowej Komisji Praworządności. Został on zatrzymany przez SB kiedy interweniował w sprawie Zbigniewa Józkowa. Następnie zatrzymani zostali także Zofia Bartosewska, Bogdan Cistak, Zdzisław Lewandowski, Ewa i Marek Kirchofer oraz obywatel szwedzki i obywatel brytyjski.

W Warszawie zatrzymani zostali student Jarosław Bastaj za kolportaż ulotek.

W Opolu w kościele św. Piotra i Pawła odbyły się uroczystości ku czci pomordowanych po 1945 roku. Udział wzięło około 1000 osób. Kościół był otoczony przez milicję. Były liczne zatrzymania młodych ludzi, których po rozmowach zwalniano. W areszcie pozostał jednak Zbigniew Cieśliński.

W Opolu 30 sierpnia odbyła się rozprawa rewizyjna przeciwko rolnikowi Tadeuszowi Czyżewiczowi, który wcześniej został skazany na grzywnę, przepadek samochodu i wydawnictw niezależnych, które wiozł samochodem. W drugiej instancji cofnięto przepadek samochodu. Do prokuratury wezwani byli członkowie rady regionalnej NSZZ Solidarność.

W Łodzi także odbyła się msza rocznicowa. Z kościoła ludzie przeszli pod tablicę wmurowaną w ścianę kościoła św. Krzyża.

W Bełchatowie zostali wezwani do urzędu spraw wewnętrznych członkowie komitetu strajkowego Ryszard Wyczechowski i Józef Kurkowski.

• W SOBOTE, 3 września miał miejsce półgodzinny wiec w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie. Na wiecu, na który przybył dyrektor fabryki postawiono trzy zasadnicze postulaty: reaktywowanie Solidarności, usunięcie służby bezpieczeństwa z zakładu pracy oraz zniesienie monopolu PZPR. Jako postulat czwarty wysunięto nierepresjonowanie osób strajkujących i popierających strajki w całym kraju. Dyrektor odpowiadał na pytania: Stwierdził m.in. że postulat Solidarności powinien być zatwierdzony na wyższym szczeblu, gdyż on sam nie jest w tej sprawie kompetentny. • NIEZALEŻNE Zrzeszenie Studentów w Lublinie w związku ze stanowiskiem przewodniczącego Solidarności Lecha Wałęsy postanowiło zakończyć akcję solidarnościową trwającą od 23 sierpnia w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. • KOMUNIKAT Solidarności Stalowa Wola po zakończeniu strajku. "Jak informowaliśmy wcześniej całe miasto Stalowa Wola swą postawą oraz zapalem wspomagało strajkujących. Po zakończeniu strajku tematem rozmów jest moralne zwycięstwo jakie odnieśli strajkujący Huty Stalowa Wola. Mieszkańcy są pod wrażeniem formy strajku. Od początku do końca był tylko jeden postulat: przywrócenie NSZZ Solidarność. Obecnie wszyscy mieszkańcy Stalowej Woli, a w szczególności strajkujący oczekują na przyjazd przewodniczącego Lecha Wałęsy, na którego prośbę w imię Solidarności strajk został zakończony". • W NIEDZIELĘ, 4 września odbyło się pierwsze spotkanie organizacyjne komisji zakładowej NSZZ Solidarność w gdańskiej stoczni remontowej z komisjami wydziałowymi. Omawiano sprawy organizacyjne, podział funkcji i zadań dla poszczególnych podkomisji. • W CZASIE pertraktacji między strajkującymi w hucie Stalowa Wola a dyrekcją, w dniu 1 września nadszedł do dyrekcji teleks od sekretariatu Episkopatu z prośbą o przekazanie komitetowi strajkowemu. W teleksie tym sekretariat Episkopatu przypomina, że w rozmowach prowadzonych 31 sierpnia z ministrem Kiszczakiem zapewniono strajkującym bezpieczeństwo pracownicze i osobiste. W przypadkach odchodzenia od tych zasad sekretariat episkopatu prosi o informację aby mógł interweniować. Podpisał teleks ksiądz biskup Jerzy Dąbrowski. • RADIO Warszawa podało, że w piątek 9 września zbiera się ponownie nadzwyczajna komisja sejmowa do kontroli wdrażania reformy gospodarczej. • PRZEWODNICZĄCY Solidarności Lech Wałęsa przeprowadził rozmowy ze swymi doradcami na temat skompletowania delegacji Solidarności na zapowiedziane rozmowy okrągłego stołu z rządem. Członkowie rady i działacze Solidarności naradzali się w tej sprawie w niedzielę 4 września wieczorem.

MSZA ŚWIĘTA W KOŚCIELE ŚW. BRYGIDY

Ksiądz Jankowski: Nie wolno teraz doprowadzić do podziału. Lech Wałęsa: Strajki zgasim i zgaszę następne.

W niedzielę 4 września odbyła się uroczysta msza św. w gdańskim kościele św. Brygidy. Ksiądz Jankowski wygłosił kazanie, w którym ostrzegł rząd, że naród tym razem nie pozwoli zmarnować sierpnia 88. Kazanie przerywano oklaskami.

Następnie o 12.30 na dziedzińcu plebanii odbył się krótki wiec. Ksiądz Jankowski przekazał pozdrowienia całemu Zagłębiu od wszystkich komitetów strajkowych i MKS-u na Śląsku, przywitał delegację z Huty im. Lenina przekazującą pozdrowienia i podziękowania. Powiedział też, że nie wolno teraz doprowadzić do podziału. "Wiemy jak trudna jest walka ze zmurszałą ideologią. Ale proszę o wotum zaufania dla naszego przywódcy Lecha Wałęsy. Sam Lech - podkreślił ksiądz Jankowski - jest jednym z was. Ma to samo serce, te same nerwy. Są różne komentarze, często nieparlamentarne. Ja wam jedno powiem, że wcześniej zaprowadzę go na wieczny odpoczynek niż miałby was zdradzić".

Następnie przemawiał przewodniczący Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej Alojzy Szablewski. Powiedział on m.in.: "Dziękuję za trud jedenastu dni. Ciężki był ostatni dzień, ale po głębokim namyśle doszliśmy do wniosku, że jest to właściwa droga... powiedziałem, że mamy w zasięgu ręki zwycięstwo. Bo po tylu latach władza rozmawiała z Lechem Wałęsą, a tym samym uznawała Solidarność. Do rozmów włączył się Episkopat, największy autorytet w Polsce. Jeśli i tym razem władza będzie chciała zrobić coś przeciwko narodowi, skompromituje się przed całym narodem i światem". Następnie Szablewski podziękował za pomoc materialną i moralną. "Bardziej zależy nam - zakończył - na wolności niż sprawach materialnych".

Po Szablewskim głos zabrał Lech Wałęsa. Nawiązał do wypowiedzi z 21 sierpnia przed strajkiem. "Powiedziałem wówczas, że podejmę straszną decyzję, że być może będziecie rzucać na mnie kamieniami i za to na mnie spadnie odpowiedzialność. Znam wasze krzywdy, nastroje, ale wiem również, że w Polsce nie trzeba strajków. Ja Polskę nie będę grał. Strajki zgasim i zgaszę następne. Polacy nie powinni się bić. Jeszcze raz ponad wszystkie ubliżenia, opluwania mnie i innych, wyciągam ręce. Uważam, że jest to szansa. Zwycięstwo musi być. Musimy zrobić w Polsce Polskę. Uważam, że Polska ma możliwość porozumienia się, chodzi o

NIE TCHÓRZOSTWO, ALE GŁĘBOKA ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA LOSY POLSKI

Lech Wałęsa oświadczył, że na władze wywierane są dość skuteczne naciski i nie ma potrzeby powodowania strat ekonomicznych w celu podkreślenia iż nie ma wolności bez solidarności. Wałęsa podkreślił, że w łonie związku nie istnieje porozumienie jakie siły i naciski należy wywierać na rzecz osiągnięcia pluralizmu w Polsce. Przewodniczący Solidarności oświadczył to w poniedziałek 5 września wieczorem, w wywiadzie telefonicznym dla RWE stwierdzając, że polskie społeczeństwo ma już pluralistyczny charakter ponieważ jest podzielone. Solidarność oświadczył Wałęsa jest absolutnie zdecydowana walczyć o zasady pluralizmu, które są niezbędne dla kraju. Powiedział on, że zarówno związek jak i rząd przygotowują się do następnych kroków.

Wałęsa powiedział, że jest oczywiste iż zdania są podzielone. Nawet między jego kolegami. Wielu uważa, że trzeba było żądać więcej, że trzeba było przycisnąć władze.

wasze dzieci i o was. Ja słyszę, tyle razy cię kantowano, ale nie jestem naiwny, muszę podjąć tę szansę, muszę wierzyć, że tym razem będzie inaczej. Wierzę dla siebie, dla was". Ksiądz Jankowski w imieniu doradców Solidarności podziękował również za pomoc, prosił o rozejście się do domów w milczeniu, bo dookoła było bardzo dużo milicji. Żadnych incydentów nie odnotowano.

SAMOBÓJSTWO UBEKA W STALOWEJ WOLI

31 sierpnia w Hucie Stalowa Wola członkowie strajkowej służby porządkowej zwrócili uwagę na stojącego około 40 m od bramy numer 16 mężczyznę, którego wygląd wzbudzał wątpliwości. Trzymał on swoją prawą rękę w lewej górnej kieszeni. Służba zapytała go o dokumenty. Powiedział, że zgubił. Nie ma nawet przepustki, ale pokaże legitymację. Znajdowało się przy nim pięć osób pracujących w służbie porządkowej oraz dalszych kilka osób spośród strajkujących. Około 10 m dalej stali funkcjonariusze obrony cywilnej. Strajkujący wraz z mężczyzną udali się w stronę bramy, zaś Jerzy Więcek pobiegł szukać do przodu grupowego. Zupełnie nieoczekiwanie mężczyzna wyjął pistolet i strzelił sobie w głowę. Moment strzału obserwowano wiele osób. Należy wykluczyć możliwość jakiegokolwiek innego przebiegu zdarzenia. W śledztwie na miejscu nie czyniono żadnych przeszkód w wyjaśnieniu sprawy. Jednak dyrekcja, dyrektor Szymała i środki masowego przekazu próbują obciążyć bezpośrednio bądź pośrednio strajkujących. W czasie strajku funkcjonariusze SB wchodzili między strajkujących prowadząc niepokoję. Tak np. 30 sierpnia usunięto trzech młodych wywiadowców SB w stanie nietrzeźwym. Trudno ocenić motywy samobójczego kroku pracownika SB. Gazety podały, że był oponowany przez rozterki psychiczne. Nie zmarł na miejscu, lecz w szpitalu.

ROZMOWA WAŁĘSA - KISZCZAK

W rozmowie w dniu 31 sierpnia odbytej w prywatnej willi w Warszawie pomiędzy Lechem Wałęsą a ministrem spraw wewnętrznych generałem Czesławem Kiszczakiem wzięli udział także: biskup Jerzy Dąbrowski, mediator z ramienia Kościoła Andrzej Stelmachowski, przedstawiciel PRON-u Stanisław Brzostek i członek biura politycznego Stanisław Ciosek. Żadna ze stron nie podała informacji na temat szczegółów spotkania.

Ale ze względu na bardzo trudną sytuację ekonomiczną kraju wystarczy powiedzieć głośno "Nie ma wolności bez Solidarności" i to będzie słyszane. To nie może w ogóle być dyskutowane. Taki był nasz cel i to zostało osiągnięte. Wałęsa powiedział, że porozumienie z władzami jest możliwe bo i władze już wiedzą, że bez pluralizmu, bez Solidarności nikomu nie uda się wyprowadzić kraju z kryzysu. To nie chodzi o nazwy. To nie chodzi o ambicje. To chodzi o to, że epoka, w której żyjemy nie może już się obejść bez pluralizmu. Polskie społeczeństwo jest pluralistyczne, polskie społeczeństwo jest podzielone, ale pracować musi dla kraju. Oczywiście, podkreślił Wałęsa, fakt, że usiadł on do stołu z Kiszczakiem może być wytknięty - a spotkał się z ubekiem. Ale on to widzi trochę inaczej. Spotkanie to wyszło naprzeciw możliwości realizacji pewnych rzeczy praktycznych, które od dawna już były przez Solidarność w różnych kłótniach zauważane tyle, że nie było jak je realizować. Strajki wyklóciły i wyczyniły wiele spraw, pokazały kierunki, a teraz można praktycznie realizować wiele z nich. Wałęsa podkreślił, że obranie drogi na porozumienie podyktowało mu nie tchórzostwo, ale głęboka odpowiedzialność za dziś i jutro Polski.

KOMUNIKAT KOMISJI INTERWENCJI I PRAWORZĄDNOŚCI NSZZ SOLIDARNOŚĆ PO ZAKOŃCZENIU STRAJKU W KOPALNI MANIFEST LIPCOWY:

"W wyniku porozumienia zawartego

w kopalni Manifest Lipcowy nikt z górników, strajkujących w kopalniach na Śląsku nie może być zwolniony, a przy wszelkich próbach naruszania porozumienia prosimy niezwłocznie informować przedstawicieli Komisji Interwencji i Praworządności bądź osoby przez nią upoważnione. Zgodnie z zapewnieniem Lecha Wałęsy Komisja Interwencji i Praworządności zwraca się do komitetów zakładowych NSZZ Solidarność lub byłych komitetów strajkowych o sporządzenie list osób, którym zostały potrącone zarobki za czas strajku. Podstawą sporządzenia listy winny być paski wypłat. Listy powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę kopalni, jak i ilość dni objętych potrąceniem oraz wysokość potrącenia. W oparciu o listę oraz dołączone paski wypłat będą wypłacane kwoty, które następnie będą rozdzielane przez komisje zakładowe w kopalniach. Listy te powinny być sporządzone bezpośrednio po 15 września, aby możliwie maksymalnie szybko umożliwić wypłatę rekompensat. Potrącenia wypłacane będą w pełnej wysokości. Dotychczas nie jest jednoznacznie ustalona wypłata tzw. 14 pensji. Komisje zakładowe będą prowadziły w tej sprawie rozmowy. W wypadku niewypłacenia 14-ki będzie ona rekompensowana w pewnej części, której wysokość uzależniona jest od zakresu represji i od możliwości finansowych związku. Oddzielny komunikat w tej sprawie wydany zostanie pod koniec września. Komisja Interwencji i Praworządności upoważnia Romualda Bożko, Stanisława Kraut, Bazylego Tyszkiewicza do prowadzenia spraw związanych z wypłatą rekompensat na Śląsku za strajki. Do tych osób należy się zwracać we wszystkich sprawach związanych z represyjnymi potrąceniami. Ustala się, że osoby to prowadzą dyżury przy kościele Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu. O terminach dyżuru należy się dowiadywać na miejscu. Komisja Interwencji i Praworządności wyraża podziękowanie proboszczowi parafii księdzu prałatowi Bernardowi Czarnieckiemu za udostępnienie lokalu umożliwiającego przeprowadzenie tej akcji. Za Komisję Praworządności i Interwencji podpisali: Tadeusz Jedynak, Danuta Tworenko i Zbigniew Romaszewski.

TYM RAZEM BRANKA W STALOWEJ WOLI

Z kół Solidarności nadchodzą informacje o powołaniu do służby wojskowej szeregu robotników z Huty Stalowa Wola. Trudno na razie ustalić liczbę. Działacz warszawskiej Solidarności Jan Lityński oświadczył zachodnim korespondentom, że powołania przed komisje poborowe otrzymało co najmniej 33 robotników. Ale agencja Reutersa powołując się na nie wymienionego z nazwiska działacza Solidarności ze Stalowej Woli podaje liczbę do 200 osób. Ze swej strony żona jednego z uczestników akcji strajkowej w Stalowej Woli powiedziała korespondentowi agencji UPI, że wezwania na komisje wojskowe otrzymało 250 robotników tego zakładu.

PROGRAM WAŁĘSY NA OBRADY OKRĄGŁEGO STOŁU

Jeden z czołowych doradców Solidarności, prezes Klubu Inteligencji Katolickiej, profesor Andrzej Stelmachowski powiedział w wywiadzie dla francuskiego dziennika "Liberation", że po spotkaniu Wałęsy z generałem Kiszczakiem docho- dziło w kraju do kontaktów przedstawicieli władzy i Solidarności, ale rozmowy doty- czyły tylko wygaszenia strajków. Lokalna administracja starała się sprawy komplikować i utrudniała podjęcie decyzji o przer- waniu akcji strajkowych. Profesor Stelma- chowski podkreślił, że obrady okrągłego stołu muszą być dobrze przygotowane. Program Lecha Wałęsy opiera się na trzech punktach. Pierwszy dotyczy pluralizmu związkowego, drugi stowarzyszeń i niezale- żnych klubów politycznych, trzeci podsta- wowych reform gospodarczych i politycz- nych. Lech Wałęsa uważa, że każdy z part- nerów obrad okrągłego stołu musi uzyskać rzeczywistą tożsamość, ponieważ nie spo- sób prowadzić rozmów w imię organizacji nie uznawanej przez władzę. Dlatego punkt pierwszy tak silnie łączy się z trzecim i po- winien być przedyskutowany w pierwszej kolejności. Praktycznie powiedział Andrzej

Stelmachowski nie można otwierać obrad okrągłego stołu i rozważać problemy naj- wyższej wagi, zabraniając jednocześnie roz- mawiać o sprawach związkowych. Oznacza to, że najpierw należy dojść do porozumienia w kwestii Solidarności. A następnie oficjal- nie uznana Solidarność weźmie udział w negocjacjach z władzą przy okrągłym stole.

W wypadku zasadniczych rozbież- ności w tej zasadniczej sprawie powinno dojść do kolejnych spotkań między Lechem Wałęsą a generałem Kiszczakiem. Prezes KIK-u powiedział, iż istnieją szanse na plu- ralizm związkowy, ale władze nie zaakcep- tują struktury organizacyjnej Solidarności z lat 80-81. Profesor Stelmachowski dodał, że decyzja o przerwaniu strajków była trudna. Podjęto ją jednak, gdyż sierpniowe strajki nie wystarczały by odnieść natychmiastowe zwycięstwo. Z drugiej strony dzięki nim Lech Wałęsa został uznany przez władzę, jeśli nie de iure to de facto, przewodniczą- cym Solidarności. Strajki te wystarczyły do tego, aby rozpocząć negocjacje.

Profesor Stelmachowski wziął udział jako mediator w spotkaniu Kiszczak - Wa- łęsa.

JACEK KACZMARSKI

ZAPROSZENIE DO PIEKŁA

Przyjechał do mnie mój przyjaciel - Stamtąd,
Mówił, że życie w Piekło ma swój smak.
W coś grać trzeba - wołał - proszę bardzo - gram w to!
U nas wszystko wolno! Byle wiedzieć jak!

Tam twoje miejsce - powtarzał z naciskiem,
Tobie na pewno nie będzie tam źle.
Tam nawet przegrać można z dobrym zyskiem.
U nas wszystko wolno! Byle wiedzieć gdzie!

Tu w ogóle nie wiesz, co się u nas dzieje,
Przecież niejedną przetrwaliśmy z zim.
I cóż, że oni - z nich się każdy śmieje -
U nas wszystko wolno! Byle wiedzieć z kim!

No i są Ludzie! Cóż poczniesz bez ludzi?
Bieda - to oni cię wyciągną z biedy.
I brud jest czym zmyć, jeśli się ubrudzisz -
U nas wszystko Wolno! Byle wiedzieć kiedy!

Gdy mówił, wzrok miał, jak gracz przy ruletce,
Co wolno mu stawiać na co chce - za dwóch.
Jednego tylko nie powie - Ja nie chcę!
Gdy Krupier kręcąc kołem puszcza kulę w ruch.

Nowe piosenki
z maszynopisu
dla Echa

PRASA ZACHODNIA O SYTUACJI W POLSCE PO SPOTKANIU WAŁĘSA - KISZCZAK

"Tylko jasnowidz - pisze szwajcarski "Neu Zurich Zeitung" - mógłby w chwili obecnej próbować przepowiedni dalszego rozwoju wypadków. Czy i w jakiej postaci dojdzie do zaproponowanych przez rząd, w nader na razie ogólnikowej formie, rozmów z przed- stawicielami niezależnego ruchu robotniczego i czy istotnie jego przedmiotem będzie kwestia jego ponownej legalizacji? Nie sposób ocenić rzetelności i zakresu wymuszanej na władzach gotowości do ustępstw ani decydującego o pozycji negocjacyjnej i społeczno-politycznej sile wpływu Solidarności na nastroje społeczne. Stawką w tej grze jest po stronie rządowej uszczuplenie monopolu władzy, po stronie Solidarności zaś, wiarygodność i poparcie społeczne ruchu opozycyjnego, przyjmującego poniekąd współodpowiedzialność za przewy- czenie kryzysu, za którego powstanie od- powiedzialności nie ponosi. Także Solidarność bowiem nie może w obecnej sytuacji przedstawić gwarantowanych rozwiązań społeczno-gos- podarczych, a pluralizm związkowy nawet wprowadzony z dnia na dzień w całej rozciągłości, nie zapewni automatycznie pótek sklepowych i nie spowoduje natychmiastowej poprawy warunków bytowych robotników. Przy- wódcy opozycji zdają się jedynie liczyć na to, że reformy polityczne, zwiększające wpływ społeczeństwa, na kształtujące jego losy decyzje polityczne, staną się dlań zachętą i bodźcem do wspólnych starań o przezwycięzenie nekającego kraj kryzysu. Rzecz w tym - jak zauważa dziennik szwajcarski w zakończeniu - czy władze PRL gotowe są dać społeczeństwu polskiemu taką szansę?"

Autor komentarza zamieszczonego w angielskim dzienniku "The International Herald Tribune" skłania się do przekonania, że władze PRL właściwie nie mają innego wyjścia. W artykule czytamy: "Trudno rzecz jasna porównać wydarzenia z 31 sierpnia roku 88 z triumfem narodzin niezależnego ruchu związkowego w tym samym dniu roku 80. Także jednak spotkanie Lecha Wałęsy z ministrem spraw wew- nętrznych PRL wypada uznać za polityczny przełom, którego ewentualne skutki, będą przypuszczalnie znacznie skromniejsze, ale mogą okazać się dużo trwalsze. Niestabny kryzys gospodarczy z jednej, a zmieniony pod wpływem rządów Gorbaczowa, międzynarodowy układ polityczny z drugiej strony, nie pozostawiają generałowi Jaruzelskiemu właściwie innego wyjścia poza podjęciem próby znalezienia odmi- any polskiej pieriestrojki. Wygląda przy tym na to, że mimo swego ukształtowanego wojs- kowości sposobu myślenia generał Jaruzelski zdaje sobie sprawę z uzależnienia pieriestrojki od głośności czyli konieczności autentycznej de- mokratyzacji. W jakimś stopniu władze PRL zdają się obecnie pojmować konieczność

wspólnego z ruchem robotniczym działania na rzecz większego niż dotychczas pluralizmu po- litycznego".

"Zastanawiające jest przy tym - zauważa ze swej strony zachodniemiecki dziennik "Frankfurter Allgemeine Zeitung" - że świadomość ta dała o sobie znać spektakularnym zaproszeniem Lecha Wałęsy do Warszawy w czasie gdy punkt kulminacyjny fali strajkowej już przeminał i pozycja Solidarności wydawała się ulegać osłabieniu. Widocznie wewnątrzpartyjne analizy sytuacyjne nasuwały mniej dla władzy korzystne wnioski. Kluczowe znaczenie miało przy tym zapewne spostrzeżenie, że tym razem akcje protestacyjne cieszyły się dużo większym poparciem tzw. milicjącej większości niż podczas pierwszej fali strajkowej wiosną tego roku, a już wówczas, jak przypominają autor artykułu, rząd PRL nader skwapliwie spełniał żądania płacowe strajkujących, obawiając się spopularyzowania postulatów politycznych. Powodów pogłębiającego się w społeczeństwie niezadowolenia ni trudno się domyślić. Rząd obstaje wprawdzie przy stwierdzeniach jakoby płace wciąż jeszcze wzrastały szybciej niż koszty utrzymania, po pierwsze jednak, nie może podprzeć tych teorii żadnymi konkretnymi danymi ekonomicznymi, a po drugie, dokonana niedawno przez jego własne, oficjalne związki zawodowe analiza relacji płac i cen, ukazała podobno, bo potraktowano ją, rzecz jasna, poufnie, dwudziestoprocentowy spadek realnej siły nabywczej zarobków robotniczych w roku bieżącym. Nie najmniejszym jednak powodem nagłego zwrotu w polityce kierownict- wa partyjno-państwowego jest, występująca coraz ostrzej w łonie tego kierownictwa, rywalizacja między kręgami bardziej przychylnymi reformom i zdecydowanymi jej przeciwnikami. W tym układzie przystępująca do dialogu z rządem Solidarność, mogłaby odegrać, w tych wewnętrzpartyjnych zmaganiach, rolę poli- tycznego jeźdźcyka u wagi.

Sceptycznie spogląda na szansę przeważania szali w pożądanym kierunku ko- mentator amerykańskiego dziennika "New York Times". W jego artykule czytamy: "Powstała obecnie sytuacja nie daje zrazu powodów ani do euforii ani do rozpacz. Lech Wałęsa, jak zauważył jeden z jego najbliższych doradców, podjął niebagatelne ryzyko, opowiadając się za przerwaniem strajków, nie uzyskawszy od strony rządowej żadnych konkretnych gwarancji. Wyprowadzenie go teraz w pole byłoby jednak dla władzy nie mniej ryzykowne. Pozbawiłaby się bowiem ostatecznie jedyne partnera ne- gocyjacyjnego, zdolnego i mającego prawo występować w imieniu robotników i potrafiącego zmobilizować ich pomoc przy wszelkich próbach wydobycia kraju z dna społeczno-gospodarczego kryzysu. Polska, jak powiedział ten sam doradca Solidarności, znalazła się na rozdrożu: jeśli rząd

nie podejmie wreszcie jednoznacznych decyzji będzie musiał za to później słono zapłacić, inna- rzecz, że równie słono zapłaci cały naród. W tym też tkwi sedno zagadnienia. Cały kraj traci wokół niekończących się zmagani między społeczeństwem i władzą niezależnie od tego, która ze stron kolejną ich rundę wygrywa na

punkty. Nie należy tracić nadziei, że kierow- nictwo - partyjno-państwowe dostrzeżło stwa- rzoną ofertą współpracy Solidarności szansę autentycznej poprawy sytuacji". Ale jak kończy New York Times, komuniści mają tradycję po- dejmowania kroków absolutnie niezgodnych ze zdrowym rozsądkiem.

NASZ KOMENTARZ

MIŁOŚĆ NIE ZNA GRANIC

Nie wątpię w autorytet moralny Wałę- sy. Użyję tu liczby mnogiej. Nie wątpię w tych, co walczyli w osamotnieniu, dopro- wadzili do wielkiego Związku i ruchu, odmówili z reżymem współpracy, cierpieli prześladowania, izolację, więzienie, w ostat- nich latach trapiła ich bezsilność.

Nie mam powodu wątpić w intencje Wałęsy, gdy wezwał do przerwania strajków zwiedziony obietnicą rozmów. Wątpię, i nie jestem w tym osamotniona, w słuszność tego kroku, a to już z wiarą w autorytet moralny nie wspólnego nie ma. Ma natomiast wiele wspólnego z naruszeniem przekonania o nieomyślności. Ani wielki Noblista, ani jego doradcy nie mają glejtu na nieomyślność. Geremek, Kuroń, Mazowiecki, Celiński i inni zakładają reformowalność systemu, wysuwają program porozumienia i nie st- awiają zań zbyt wysokiej ceny. Skoro bow- iem system się przekształca nie trzeba wybuchów dramatycznych gestów, bary- kad, drażnienia reformowalnej bestii. To, co zakładają doradcy nie jest robotniczą perspektywą. To punkt widzenia diploma- tów, którzy odbywają zgrane słowne po- tyczki, toczą salonową grę z partyjnymi li- beralami. Urzekają ich i rozbijają towa- rzyskie umiejętności. Niedobrze się już dzieje, gdy groźny pomruk za drzwiami sa- lonu staje się nie akompaniamentem, a prze- szkodą. I gdy ktoś wychodzi, żeby uciszyć niesforny lud. Niedobrze jest, gdy tym, któ- rego wysłała się do wyciszenia, jest przy- wódca tego wielkiego zdesperowanego tłu- mu - Lech Wałęsa.

Musi się w końcu znaleźć ktoś odważny, w selekcjonowanej KKW, kto jasno powie, że miejsce Wałęsy, póki Związek walczy o legalizację, jest naprawdę z robotnikami, a na salonach w finale. Ze negocjacje mają szansę trwać tylko wtedy, gdy słychać ów groźny pomruk. Jest dość innych sił, by go wyciszać.

Doczekaliśmy momentu, gdy aż trzy siły próbują przeciwstawiać się żywio- łowi masowego buntu trzymając go pod klo- szem kontrolowanego ciśnienia. Grupa wy- alienowanych intelektualistów, władza, która czasami korzysta z gniewu ludu dla niezbędnych przetasowań i Kościół.

Toczy się bowiem wielka dyplomacja o uzdrowienie stosunków, o regulację spraw majątkowych. Wybuch może być preteks-

tem i przekreślić wszystko. Kościół nie może być sprzymierzeńcem społecznego wybu- chu w tych ostatnich miesiącach. Choć był nim tak długo i z pewnością jeszcze będzie.

Wałęsa - postać tragiczna. Człowiek, którego historia wyniosła, musi spełnić swój los i jak w wielkich dramatach na szczęśliwe zakończenie ma szansę niewielkie.

Na polu pozostaje więc z powrotem kilkunastu graczy, a spacyfikowany naród oglądać będzie przebieg kolejnej rundy już z trybun. Oczywiście nie wszystko stracone. Cały świat bowiem poza małą Polską może teraz udać, że wierzy w szansę legalizacji Związku. Z uporem maniaka wszelkimi ka- natami politycznymi domagać się realizacji mętnej obietnicy. Problem ze światem jest taki, że staje się aktywny gdy trwa groźne widowisko. Od nas samych zależy, czy przekonamy dziennikarzy, polityków, związkowców, że dobiegają do nas niedostłyszalne drgania, które rozwalają ten system, a nie bezradne milczenie.

Wałęsa popełnił błąd, dając władzy miesiąc czasu. Ten miesiąc nie działa na korzyść Związku. Pozwoli władzy na obsa- dzenie bezpieką, wojskiem, milicją każdego kąta. Każdego zakładu. Wylapanie kluczo- wych działaczy. Jeszcze przed tygodniem, jak w sierpniu 1980 roku bezpieka nie była w stanie pilnować robotników, studentów i konferencji intelektualistów. Nie pilnowano nawet za dobre granic. Ciśnienie rośnie, utrzymało się na pewnym poziomie. W ta- kim chaosie władza miała do wyboru ustępstwa lub interwencję z zewnątrz. Ta, jak się wydaje, w dobie głośności byłaby kompromitacją całego przedstawienia, stan wojenny - również. A teraz cicho bez protestów można ukreślić wacie łebki komitetów strajkowych. Solidarność nie dostaje żadnych gwarancji, amnestii dla strajkujących. I dlatego Urban może udawać dziś, że nie wie o co chodzi, a milicja wie kogo szukać i gdzie.

Pisząc to zdaję sobie sprawę, że nie- potrzebnie się wychyłam. Łatwiej przedru- kować gotowy pokrętny komentarz. Rzecz w tym, że uważam, że rola emigracji nie sprowadza się do adoracji i potrząsania kabką. Miłość do Solidarności zobowiązuje. I nie zna granic.

GRAŻYNA FARMUS

MŁODZI I WZBURZENI

Nieustraszeni i niecierpliwi, młoda generacja domaga się reform - teraz.

W zamkniętych społeczeństwach Europy Wschodniej, nawet skromny wzrost oczekiwań może doprowadzić do wybuchu jak ulatniający się gaz. Strajki zeszłego tygodnia, protesty i demonstracje wybuchły łukiem zamieszek, które objęły niespokojne republiki bałtyckie Unii Sowieckiej, Polskę, Czechosłowację i Węgry. Pogarszająca się sytuacja gospodarcza była bezpośrednim powodem większości tych rozruchów. Ale sięgając głębiej zawiadzeni w swych nadziejach mieszkańcy krajów Europy Środkowej i Wschodniej pobudzeni zostali do działania przez sowieckiego lidera Michała Gorbaczowa jego zwodniczą wizją zreformowanego, wyzwolonego modelu komunizmu. Protesty te również uwypuklają pokoleniowe przesunięcie na młodszych aktywistów, których nadzieje i oczekiwania wybitnie różnią się od oczekiwań i nadziei starszego pokolenia.

Polscy robotnicy ponownie przodują w wyzwaniu władzy nerwowych reżimów będących w rozterce między ryzykiem przeprowadzenia zmian a niebezpieczeństwem utrzymania status quo. Fala strajków w Polsce, która wstrzymała pracę co najmniej 22 przedsiębiorstw, zatrudniających ponad 110.000 robotników, jest najpoważniejszym wybuchem w Europie Wschodniej od czasu strajku, który objął cały ten naród 8 lat temu, i doprowadził do powstania, obecnie zdelegalizowanej Solidarności, zdławionej wprowadzeniem stanu wojennego. Od kopalni węgla na Śląsku, gdzie zaczął się protest w zeszłym tygodniu, strajk objął również stocznice Lenina, miejsce powstania Solidarności w bałtyckim porcie Gdańsk. Po raz drugi w ciągu niecałych pięciu miesięcy wojowniczy, młodzi robotnicy wywiesili czerwono białe flagi Solidarności na bramie wejściowej do stoczni, podczas gdy na zewnątrz kordon milicji szybko zablokował teren. Poza bramą znana twarz z sumiastym wąsem przemówiła do tłumu burzliwie oklaskujących robotników:

"najważniejszym żądaniem jest odrodzenie Solidarności" mówił laureat pokojowej nagrody Nobla Lech Wałęsa. "Uzyskanie tego w tych trudnych czasach jest niezbędne, by wywalczyć reformy, zaprojektować je i wprowadzić je w życie".

Robotnicy polscy żądają również podwyżki wynagrodzeń o około 100%, by wyrównać inflację, która wynosi obecnie ok. 60% rocznie. Gdy funt masła kosztuje pół dnia zarobku, a wyczekiwanie na mieszkanie w Warszawie oblicza się na 50 lat, zapytywał jeden z mieszkańców stolicy: "czym można argumentować niewzięcie udziału w strajku". Robotnicy zostali poparci przez rzymskokatolickich biskupów Polski, którzy ostro skrytykowali reżim i domagają się od rządu honorowania układu z 1980 r. i uznania Solidarności.

Do pewnego stopnia scena strajku smętnie przypominała niedawną przeszłość. Tylko cztery miesiące temu podczas cyklu strajków, które w całym kraju objęły 20.000 robotników, Wałęsa prowadził strajk w stoczni Lenina. Po dziewięciu dniach strajku okupacyjnego robotnicy przyjęli demoralizującą porażkę. Tym razem jednak sedno protestu robotników to 450.000 górników węglowych na Śląsku. Oni są siłą napędową chwiejnej polskiej gospodarki, uzyskując ze starzejącej się maszynierii 1 miliard dol. eksportu w twardej walucie.

Ruch ten rozprzestrzenił się równomiernie po całym kraju, napotykał czasem opór i apatię wśród starszych robotników. Jakkolwiek młodzi zbuntowani górnicy przewracali samochody na Śląsku, w Gdańsku i wykrzykiwali "Przyjdźcie do nas, przyjdźcie do nas", tradycyjnym wezwaniom robotników o poparcie brakowało zapasu, jaki objął cały naród w 1980 r. Młody lekarz w Gdańsku powiedział: "ludzie już nie wierzą, że ten strajk wiele zmieni - w rzeczywistości myślą, że wywołają pogorszenie sytuacji. Nie będzie węgla na zimę, ani tego ani tamtego".

Rząd gen. Wojciecha Jaruzelskiego grał na tym powszechnym strachu w telewizyjnych bezprecedensowych audycjach o strajku. Rzecznik rządowy Jerzy Urban, nawiązując do żądań legalizacji Solidarności wykluczał "negocjowanie ze strajkującymi zagadnień politycznych pod groźbą pistoletu". Godzina policyjna została ogłoszona w okolicach strajku górniczego w rejonie Katowic, jak również dla miast portowych Szczecina i Gdańska. Po ogłoszeniu strajku nielegalnym władze przyspieszyły procesy i trzymiesięczne wyroki więzienia nałożono na strajkujących robotników.

Jaruzelski wydawał się sygnalizować w zeszłym tygodniu zmianę nastroju w czasie zebrania Komitetu Centralnego partii komunistycznej, kiedy wzywał do "śmiałości nowego zwrotu" i do "odwagi i zerwania ze stereotypami" w załatwianiu skarg robotniczych. Po oświadczeniu Jaruzelskiego gen. Czesław Kiszczak, minister spraw wewnętrznych w przemówieniu telewizyjnym, zaoferował otwarcie rozmów z przedstawicielami "różnych grup społecznych" aby zakończyć rozruchy. Jakkolwiek spekulowano, że oświadczenie Kiszczaka wskazywało na możliwość rozmów z Solidarnością, po raz pierwszy od 1981 r. Polacy powitali tę ofertę sceptycznie, gdyż słyszeli podobne wypowiedzi w przeszłości.

W międzyczasie rządowa policja do uśmierzenia rozruchów przygotowana była do otworzenia kopalni w śląskim mieście Jastrzębie, aby umożliwić załogom bezpieczeństwa zwalczania pożarów podziemnych i gromadzenie się gazu metanu. Jakkolwiek strajkujący górnicy odżegnali się od wypuszczenia wojska, kilkuset strajkujących ustąpiło.

W krajach tak różniących się jak Polska, Czechosłowacja i Węgry, młodzi aktywiści różnią się znamienicie od generacji, które broniły rebelianckich brygad w Pradze w 1968 r. jak również od weteranów walk Solidarności w 1980 r. "Młodzi dzisiaj

bardzo mocno różnią się od mojego pokolenia" - powiedział Jacek Szymanderski, 43, historyk polski i niegdyś czołowa postać Solidarności. "Są oni bardziej wyrafinowani politycznie, ale mniej doświadczeni. Ich żądania są bardziej ambitne, ale również może bardziej cyniczne. A specjalnie są do głębi świadomi praw człowieka". W dodatku są oni pierwszym pokoleniem protestujących, którzy dorosli, gdy lider sowiecki wreszcie popiera co najmniej w stopniu ograniczonym reformy zamiast projektować ich zgnicenie.

Także w Pradze w zeszłym tygodniu większość młodych spontanicznie dołączyła do 10.000 demonstrantów, którzy pomaszerowali na stary rynek tego miasta w 20 rocznicę inwazji wojsk paktu warszawskiego, prowadzonej przez Sowietów, która stłumiła Praską Wiosnę reformatorów czechosłowackich. Z okrzykami "My chcemy wolności", "Rośnijcie wracajcie do siebie", tłumy szły na stary pałac królewski, obecnie siedzibę Prezydenta, ale zostali zatrzymani przez policję. Potem setki policji, uzbrojonej w gaz łzawiący z psami szkolonymi do atakowania, rzuciły się na demonstrantów, pobili niektórych i ponad 70 osób zabrały furgonami.

Była to nadzwyczajna manifestacja buntu w Czechosłowacji, gdzie ostrożna ludność nie odważyła się na demonstracje przeciwko rządowi. Liczba i nieustraszenie młodych demonstrantów zaskoczyła reżim praski, który sądził, że niezadowolone mas może kontrolować, polegając na kombinacji czynników, że nie ma braków żywności, że panuje strach przed utratą pracy i apatia.

W ciągu zeszłego roku, setki tysięcy młodocianych Czechów i Słowaków dawały znać o swym niezadowoleniu popierając rzymskokatolicki Kościół. Szczególnie popierali 89-letniego kardynała Frantiska Tomaska, wypowiadającego się bez ogródek, który atakuje reżim za nękania antyreligijne.

Nawet na Węgrzech, gdzie lider partii Karol Grosz popiera agresywnie politykę reform gospodarczych i politycznych w bloku sowieckim, niezadowolone wybuchło w zeszłym tygodniu. W proteście, pozornie nie skoordynowanym z rozruchami w Polsce, 450 górników dwu kopalni w pobliżu Pecs rozpoczęło strajk, po raz pierwszy oficjalnie uznany na Węgrzech w ciągu ostatnich 30 lat. Górnicy domagali się podwyżek, które kompensowałyby podwyżkę podatków, zabierających 60% ich zarobków. Rząd szybko skończył strajk, zgadzając się na zniesienie podatków od wszystkich bonusów.

W międzyczasie w Moskwie, przypomniano kierownictwu sowieckiemu w dramatyczny sposób o rozgoryczeniu trzech sowieckich bałtyckich republik Litwy, Łotwy i Estonii, które cieszyły się niepodległością w okresie między dwiema wojnami światowymi. Jako koncesję dla lokalnych uczuć narodowych, urzędnicy miejscowi zezwolili na zebrania z okazji 49 rocznicy podpisania przez Hitlera i Stalina paktu o nieagresji, zawierającego również tajny protokół, który umożliwił Sowietom zabór państw bałtyckich. Dziesiątki tysięcy wyległy w miastach nad brzegami Bałtyku, by potępić ten pakt i w ten sposób protestować przeciwko panowaniu sowieckiemu.

W najbliższej przyszłości jednak rozpaczą Polaków i ich zjadliwy antykomunizm, który znajduje wyraz w odrzuceniu reżimu Jaruzelskiego - poważnie zagraża trwałości bloku sowieckiego. Jakkolwiek reżimowi może się udać poskromić ostatni wybuch strajków, będzie to tylko wygraniem potyczki, a nie wojny. Jeżeli nie uda się władzom dojść do porozumienia z opozycją, następny wybuch rozruchów, gdy przyjdzie, najprawdopodobniej będzie znacznie poważniejszy, rozniecany znowu przez rozgniewanych młodych ludzi, nowego pokolenia, którzy są bardziej zdesperowani i mają mniej do stracenia niż mieli ich rodzice.



szają się ponoć do kontroli gospodarczej. • PRZEMÓWIENIE Lech Wałęsa przed wianiem delegacji Solidarności dziane rozmowy okrągłego stołu z rządem. Czołowi doradcy i działacze Solidarności naradzali się w tej sprawie w niedzielę 4 września wieczorem.

Copyright
OTO DEMENTI

Z.C.
Tłumaczenie z Time Magazine -
8 września 1988, artykułu opracowanego
przez Federick Pointo wg reportera
Kenneth W. Banta w Warszawie.

KARTKI Z BERLINA

LESZEK SZARUGA

Trudno w tej chwili zajmować się czymkolwiek innym niż strajkami w Polsce. Do tego tematu powrócę jeszcze. Najpierw jednak obowiązek sprawozdawczy.

Berlin gości od ponad tygodnia zespół Teatru Ósmego Dnia, który przyjechał tu z trzema spektaklami: "Gwiazda Piołun", "Raport z oblężonego Miasta" oraz "Wzlot". Historia teatru warta jest przypomnienia. Powstał i wyrósł ze studenckiego protestu po Marcu 1968 roku. Członkowie teatru wartości, które uczynili przedmiotem swych spektakli - prawdę, wolność i godność ludzką - traktowali nie tylko jako temat przedstawień, lecz także jako wyznaczniki własnego życia. Stąd ich współpraca w latach siedemdziesiątych z grupami opozycji demokratycznej, stąd też zaangażowanie w niezależną działalność po wprowadzeniu stanu wojennego, stąd wreszcie represje zarówno wobec poszczególnych twórców, jak wobec samego teatru, który, po okresie prób przetrwania w przestrzeni niezależnego ruchu kulturalnego - po zakazie oficjalnej działalności - zdecydował się wreszcie na pracę poza krajem. W tej chwili zespół pracuje przede wszystkim we Włoszech dając jednak sporo przedstawień także w innych krajach. Wielokrotnie nagradzany, gromadzi pełne komplety publiczności, mimo że przecież spektakle grane są po polsku.

Już w początkach trzytygodniowego berlińskiego pobytu zyskał sobie Teatr Ósmego Dnia wyjątkowo pochlebne recenzje. "Piołun" jest spektaklem szczególnym - nawiązuje do Apokalipsy, operuje realiami i symbolami polskiego życia. Jest dramatycznym pokazem szamotaniny i niemożności, w których - mimo wszystko - ocalane są wartości najwyższe. Publiczność reaguje spontanicznie, żywiołowo. Oznacza to, że język teatru, język gestu, symbolu, żywego obrazu jest językiem zdolnym nie tylko przekazać, lecz także uogólnić, zuniwersalizować nasze doświadczenia czyniąc je zrozumiałymi dla publiczności dalekiej od polskich realiów.

W przyszłym tygodniu - o czym jeszcze napiszę - Teatr Ósmego Dnia wystąpi ze

spektaklem "Raport z oblężonego Miasta" opartym na poezji Zbigniewa Herberta i przede wszystkim na wierszu, który bodaj najlepiej oddał polskie emocje związane z wprowadzeniem stanu wojennego. Teatrowi udało się uzyskać zezwolenie tutejszej policji na wystawienie sztuki w spektaklu ulicznym, w bezpośredniej bliskości berlińskiego muru - bez wątplenia stworzy to dodatkowe możliwości interpretacyjne.

...

W londyńskim wydawnictwie Aneks ukazała się nowa książka Tadeusza Nyczka - druga już książka krajowego autora opublikowana na emigracji: poprzednia, "Powiedz tylko słowo", poświęcona poezji "pokolenia 68", wydana w londyńskiej Polsce, należy do jednej z najbardziej wnikliwych analiz postawy generacji, która w końcu lat sześćdziesiątych wkraczała w polskie życie społeczne ze swymi urazami i postulatami, ze swym krytycyzmem i wolą oporu. Dziś dwóch spośród bohaterów tamtej książki - Stanisław Barańczak i Adam Zagajewski - znalazło się na emigracji. O nich też (między innymi) pisze Nyczek w swym nowym tomie zatytułowanym "Emigranci". We wstępie do niej mówi tak oto: "znów rozgorzał spór między "krajem" i "emigracją", który to już w naszych dziejach. W okresie "Solidarności" wyjechało z Polski prawie ćwierć miliona głównie młodych ludzi, wychowanków PRL, którzy od matki-ojczyzny nie dostali wiele więcej ponad kilkunastoletnie (wtedy: dziś wygląda to jeszcze gorzej) czekanie na mieszkanie i wątpliwe satysfakcje z pracy. Nie mówię o trudach dnia codziennego, bo młodość mi się robi na samą myśl o tym temacie. Po stanie wojennym jeszcze ich przybyło. Ale wówczas nagle się okazało, że poza granicami znaleźli się także ci, którzy albo nie zdążyli wrócić, albo wrócić wtedy nie mogli bądź już nie chcieli. Nie udało się wprawdzie rządowa akcja wypchnięcia poza Polskę internowanych dysydentów, ale tamci nie wrócili. Jedni uznali, że stamtąd będą mogli lepiej służyć Sprawie, drudzy po prostu już nie byli w

stanie dłużej znieść poniewierki i beznadziei (...) Szczerze mówiąc, nie chcę być stroną w tym starym sporze: zostać, wyjechać".

Nyczek pyta w swej książce o samopoczucie twórców emigracyjnych, o ich racje nie tyle życiowe, bo te wydają się oczywiste, co o racje intelektualne, poznawcze. Pyta o znaczenie emigracji w naszym polskim życiu. I w życiu indywidualnym każdego z wychodźców. Pisząc o Zagajewskim pyta: "czy można w Polsce być równie wolnym pisarzem, co, na przykład, w Paryżu? Zapewne można. Ostatnio nawet jakby znacznie się poszerzyła lista dowodów. Ale czy można być tak samo wolnym? Zapewne nie". Te pytania - od dwustu lat drążące polską świadomość - będą powracać jeszcze wiele razy. Nie ma na nie jednoznacznych odpowiedzi.

Piszę o książce Nyczka, gdyż i przede mną pojawiają się ciągle te same pytania. I nie wiem, jak na nie odpowiedzieć. Żle się czuję w kraju. Żle się czuję poza krajem. Tam nie mogę znieść widoku pustoszejących mieszkań przyjaciół, pożegnań na dworcach, ostatnich, pospiesznie wypijanych kieliszków wódki z ludźmi, którzy jeszcze niedawno odrzucali myśl o wyjeździe. Tutaj z kolei oglądam tych samych ludzi, z którymi nie tak dawno się żegnałem, często odmienionych, rozbitków polskich marzeń tonących w morzu niezrozumienia, szarpających się, rzucających jak ryby na piasku. I nagle zdaję sobie sprawę z tego, że nigdzie już nie jestem u siebie. Żyję w jakiejś służbie, pomiędzy, nie wiedząc, gdzie się jutro znajdę. I też, jak Nyczek, nie chcę zajmować stanowiska w sporze kraj-emigracja. Tu brak mi dynamiki życia krajowego. Tam brak mi dystansu, przemyśleń, spokoju. Oczywiście - poza tymi rozważaniami pozostawiam problem jakości życia codziennego.

...

Druga fala strajków przynosi wiele rozmów z tutejszymi dziennikarzami, którzy - często nie bez niepokoju - zadają pytanie: i co dalej, co z tego ma wyniknąć?

Nie wiem, co ma wyniknąć. Wiem na-

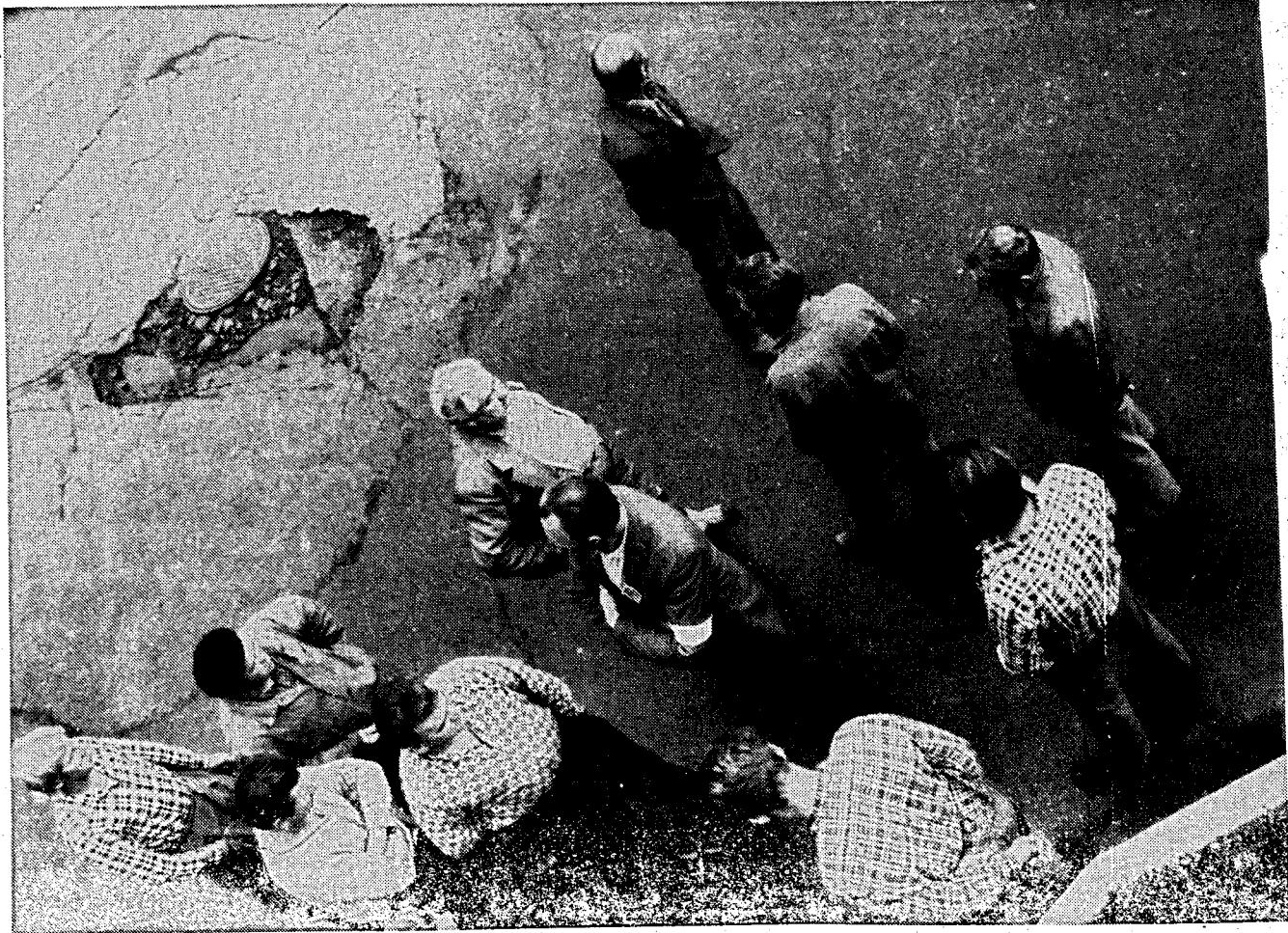
tomiasz, że w tej chwili żyjemy w najbardziej dla sprawy polskiej korzystnym okresie powojennym. Mamy na pewno najbardziej korzystną po roku 1945 sytuację międzynarodową. Ale czy mamy szansę na jej wykorzystanie? Czy mamy - zarówno wśród komunistów, jak wśród opozycji - polityków zdolnych wykorzystać otwierającą się (na jak długo?) szansę?

Obecne strajki są bez wątpienia strajkami bardziej politycznymi niż ekonomicznymi. Pojawiły się wśród strajkujących postulaty pluralizmu nie tylko związkowego, lecz także politycznego, w tym postulat wolnych wyborów, zmiany ordynacji wyborczej. Wiadomo było, że takie postulaty muszą się prędzej czy później pojawić. Wiadomo też, że obecne wydarzenia w Polsce są testem polityki Gorbaczowa. Wiadomo, że interwencja w Polsce jest ostatnią rzeczą, która Sowiety w tej chwili interesuje. Czy zatem można postawić Kreml przed faktami dokonanymi?

Ekipa Jaruzelskiego bądź jest zbyt silnie z Kremlem związana, bądź po prostu zbyt tchórzliwa. Sądzę, że w grę wchodzi raczej to drugie. Ale lekkość widoczna jest także u olbrzymiej większości przywódców opozycyjnych. Wszystko to powoduje - przynajmniej dziś, 25 sierpnia - że strajki się rozmywają, słabną. Małeje motywacja strajkujących, którzy, podobnie jak dziennikarze zachodni, nie wiedzą, co miałyby być dalej. "Solidarność", jak się wydaje, zaplątała się w strajkową niemożność. Bariera protestu strajkowego jest rzeczywiście trudna do przełamania. Eskalacja protestu musiałaby poszerzyć jego formy (np. zagrożenie - dramatyczne - zatrzymanie urzędzeń wymagających pracy ciągłej). Pytanie o koszty jest tu pytaniem zasadniczym. Kuroń, komentujący komunistyczną propagandę mówiącą o stratach powodowanych przez strajki wskazał na wiele wyższe i na co dzień nie obliczane koszty systemu: zauważył, że straty żywności w procesach magazynowania i przetwarzania sięgają 40%, energochłonność jest trzykrotnie wyższa od optymalnej, itp. Jaki, w porównaniu z tymi danymi, byłby koszt wygaszenia jednego pieca w Nowej Hucie? Taka kalkulacja jest niezmiernie trudna do przeprowadzenia. Niemniej można się obawiać, że - przy założeniu pokojowych zasad protestu społecznego - kiedyś dojdzie do takiej właśnie eskalacji. Albo do ślepego wybuchu, którego ani władze, ani "Solidarność" nie będą już w stanie kontrolować.

Polska opozycja obciążona jest kompleksem nieużywania siły. Siły jednak można użyć w różny sposób, niekoniecznie w wystąpieniach i zaburzeniach ulicznych. Realizm polityczny, ta współczesna formuła pozytywistów, mówiący o "ratowaniu substancji narodowej" może w pewnych okolicznościach przeobrazić się w swoje przeciwieństwo. W każdym razie z dystansu cały polski dramat przemienia się w tej chwili w taniec chochołów: wszystkie siły społeczne są praktycznie sparaliżowane. Narasta apatia i poczucie beznadziejności. Ktoś musi się zdecydować przeciąć ten węzeł.

Wiem, że łatwo to mówić. Jednakże od ludzi, którzy mienią się politykami, powinno się wymagać pewnych zdolności, do których należy między innymi zdolność podejmowania ryzyka. Po żadnej stronie polskiego konfliktu takich ludzi nie widać. I choć nie jestem ani politykiem, ani doradcą czy po prostu działaczem społecznym, mam prawo do wypowiedzania takich sądów. Od działalności tych ludzi bowiem zależy moja przyszłość i przyszłość - przede wszystkim - tych ludzi, którzy dziś bezskutecznie spalają się w nic nie przynoszących protestach. Władze pacyfikują na razie pomniejsze zakłady. Pacyfikacje te nie przynoszą żadnych reakcji ze strony pozostałych strajkujących zakładów. Przywódcy "Solidarności" praktycznie milczą. Pytanie pozostaje otwarte: co dalej? I jak długo jeszcze?



ROBOTNICZY - zdjęcie Krzysztofa Bogdan

Dokończenie z poprzedniego numeru

Te kwiaty, portrety, powiewające szturmówki, popisy sportowców i tancerzy, tłumy ludzi i entuzjazm, nieklamane zadowolenie wypisane na twarzach. W pochodzie warszawskim wielu było ludzi znanych, uznawanych za twórczych i powszechnie szanowanych. Po latach sporo z nich przestało być na pierwszomajowych pochodach, w każdym razie, na tych organizowanych przez "aparaturę", niestety niektórzy powłócząc nogami chodzą w nim do dziś, uśmiechając się sztucznie i unikając spojrzeń w oczy innych.

Zaraz potem był 9 maja i Dzień Zwycięstwa. Tego dnia mówiło się mniej więcej to samo co 1 września i 12 października, tylko więcej tu było o bohaterstwie żołnierzy radzieckich i polskich i w wydaniu radosnym. Odkąd dowiedziałam się, że 11 listopada zakończyła się I wojna światowa, która dla Polski zaowocowała niepodległością, nadziei się nie mogłam, dlaczego nie obchodzimy tak uroczystości tej rocznicy. Zapytałam nawet o to wychowawczynię. Odpowiedź była krótka - "ostatnie zwycięstwo było ważniejsze, no i jest nam bliższe". Zapamiętałam tę odpowiedź.

Nasza edukacja polityczna i społeczna to nie tylko akademie i uroczystości, to co-

dziennosc szkolna, lekcje polskiego, historii, geografii i rosyjskiego. Nauczyciele byli różni. Sporo jeszcze tych sprzed wojny, dla których najważniejsza była prawda, a także młodzi, tak młodzi, że w utworach poetyckich widzieli raczej wdzięczne epitety i metafory niż walkę z systemem i upominanie się o lepsze warunki życia biedoty. Na szczęście nie każdy nauczyciel polskiego pytał wciąż "co autor chciał przez to powiedzieć?". Nie zawsze fizycy obok Markoniego, twórcy radia, stawiali nazwisko Popowa, a biologowie często zapominali o radzieckim badaczu, który w tym samym czasie co Fleming spreparował penicylinę. Kurs historii milczał o stosunkach polsko-radzieckich przedwojennych, a wojenne przedstawiał tak, że trudno było nie czuć wdzięczności dla ZSRR. Niestety, uległam tej nauce, tak jak większość moich rówieśników.

Nie przypominam sobie, aby ktoś więcej wśród moich kolegów miał inne zdanie niż podręcznikowe na temat naszej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim czy choćby nie wierzył w to, że komunizm jest najlepszym ustrojem. Był tylko jeden taki - Michał, który ironicznie przyjmował polityczne eksc-

"USYPIANIE SUMIENIA"

sy, a czasami nawet mówił coś złośliwego na temat, o których tak się nie mówiło. Nie rozumieliśmy go wtedy, nawet nie zastanawialiśmy się, dlaczego tak się zachowuje, ja zwałam to na karb jego burzliwego procesu dojrzewania znaczącego się wymownymi pryszczami na twarzy. Kiedyś, gdy z wielką pieczołowitością robiliśmy gazetkę z okazji 50-lecia Rewolucji Październikowej Michał miał występ. Wskoczył na ławkę i z udawaną powagą, modulując głos tak, aby brzmiał romantycznie powiedział wierszyk:

"Kiedy na wiosnę zakwita kwiat

I ptak zaczyna swe trele

A jaki piękny jest wtedy świat!

... Ze Związkiem Radzieckim na czele! - zakończył patetycznie i ostrzegawczo jakby i wybuchnął śmiechem. Śmiał się tylko on, a kiedy skończył rezolutna Zosia, niezwykle religijna istota, dziś żona doktora filozofii katolickiej, zapytała ze zdziwieniem:

- I z czego ty się śmiesz Pryszczaty?

Wspominając ten fakt, dziś zdaję sobie sprawę z tego (wiadomo to zresztą z najnowszej historii), że byli jednak ludzie, którzy nie bardzo w to wierzyli, którzy drwili sobie choćby z lansowanych teorii... Po prostu do nas nie dochodził. Nam nie miał kto przekazać mądrości, które zbyt późno stały się naszym udziałem, a jeśli to robił, zwykle nie starczało mu autorytetu. Nawet rodzina nie jest w tym okresie największym autorytetem, przede wszystkim ukochany nauczyciel. Co z tego, że starszy znacznie ode mnie kuzyn tłumaczył mi, że Armia Radziecka musiała nas wyzwolić, żeby pokonać Niemców, dodatkowo mając w tym swoje wyrachowanie? Co z tego, że przysięgał, iż istniał tajny układ pomiędzy Niemcami hitlerowskimi i Rosją radziecką? I tak mu nie wierzyłam. Dla mnie ważniejsze było to, że nasz kierownik szkoły, wzór człowieka, mądry, dobry i sprawiedliwy chodził z grupką dzieci co roku na początku maja do Miejskiego Komitetu Partii i w imieniu wszystkich uczniów i pracowników wręczał pierwszemu sekretarzowi imieninowy bukiet. On także przypinał mi krzyż harcerski znaczący dla mnie bardzo dużo i on odbierał harcerskie przyrzeczenie. "Przyrzekam całym życiem służyć tobie ojczyźnie, być wiernym sprawie socjalizmu, walczyć o pokój i szczęście ludzi, być posłusznym prawu harcerskiemu" - mówiłam, uznając, że w tym co mówię nie ma żadnej sprzeczności, że jest tam kwintesencja najszczytniejszych wartości. Była ojczyzna, wartość, którą podkreślano wówczas w sposób dość umiejętny, choć nienaturalny. Zabrakło honoru. Niewiele się o tym mówiło. Honor? Szlachecki, żołnierski, harcerski... Wiadomo było, że jeśli się mówi "słowo honoru" to znaczy, że mówi się prawdę - to wszystko. Zabrakło godności? Nikt nigdy nie mówił nam co to znaczy żyć godnie, nie mówiono nawet w kościele o zgodności czynów z sumieniem, o prawdzie każdego roku. Zabrakło Boga? Boga wypisano z harcerstwa natychmiast po wojnie, choć długo jeszcze zachował tam część przynależnego mu miejsca. Wyrzucono Boga ze szkół. Nie tylko zabroniono wieszania obrazki i krzyża, ale aktywnie działano na rzecz odciążenia dzieci od Boga. Był chyba ogólnopolski program zdążający do tego celu. Najlepsze programy dla dzieci w telewizji i radiu, poranki w kinach i imprezy sportowe odbywały się zwykle o tej porze co msza niedzielna dla uczniów. Niektórzy nauczyciele wygłaszali pogadanki mające nas przekonać, że Bóg to przesąd. I to niestety chwytano, zwłaszcza że i tak około dojrzewania przechodzi się okres tak silnego krytycyzmu, że nawet Boga poddaje się ocenie i nieraz nie wychodzi on z tego bez winy.

Przyznaję, że i ja przeszedłam przez okres niewiary, krótki na szczęście i nie powodujący w mojej psychice specjalnych spustoszeń. A ileż moich rówieśników odeszło wtedy od Boga na dobre, tak dalece, że dotąd jeszcze nie znalazło drogi powrotnej?! Ilu szukało go potem jeszcze raz, po omacku?! Ilu odnalazło dopiero w wieku bardzo dojrzalszym?!

Tak, szkoła podstawowa spełniła w stosunku do nas, do naszych sumień swoją rolę, uspiła je łagodnie. Nie "zabierając nam dzieciństwa", ucząc wielu wspaniałych rzeczy w sposób przystępny. Nie przeładowując programu, dając czas na powtórzenie i utrwalenie. Jednocześnie powtarzała i utrwałała w nas kłamstwa, które stawały się naszą prawdą. Pomalutku skierowywano nasze zainteresowania w stronę konsumpcji, jednocześnie włączając w nas socjalistyczną maszynę samowzmacniania, nabijania bębna. Na wszystkie pytania były gotowe odpowiedzi, a zbyt młodzi byliśmy i zbyt ufnymi, aby samodzielnie dochodzić do prawdy, by szukać fałszu, w tym co dookoła mówiono. Niewiele też zauważaliśmy sami.

Marzec 1968 roku przeszedł jakoś obok nas. Słyszałam z rozmów dorosłych, że coś się dzieje w Warszawie, że studenci się buntują, urządzają demonstracje. Wiedziałam, że milicja biła studentów. Pamiętam, że dotarło do mnie coś o spektaklu "Dziadów", że ponoć publiczność biła brawo, gdy ze sceny padło: "Bij Moskale!". Potem pamiętam narzekania na Żydów, że to przez nich wszystko, że wyjeżdżają i dobrze... To wszystko. Nawet nie próbuję zagłębiać się w analizę, ile w tym było prawdy. Marzec 1968 roku. Tak istotny dla milionów Polaków okres o szerokich konsekwencjach nawet dla świata, dla mnie znaczył tyle. Nie tylko dla mnie. Wielokrotnie z późniejszych rozmów z rówieśnikami wnosiłam, że ich obraz tamtego czasu był przeważnie podobny. Nieliczni, obdarzeni studiującym wówczas rodzeństwem albo zaangażowanymi politycznie rodzicami rozumieli te wydarzenia inaczej.

Pod koniec szkoły podstawowej, w sierpniu 1968 roku kiedy to zdałam do ósmej klasy wybuchła sprawa Czechosłowacji. Jak dziś pamiętam co czułam kiedy się o tym dowiedziałam, co z tego zrozumiałam. U koleżanki dowiedziałyśmy się z radia, że w Czechosłowacji dzieje się coś niedobrego, że jakby potoczyli się przeciwno nam z Niemcami, że grozi nam znowu wojna. Niczego nie bałam się tak bardzo jak wojny, chyba wszystkie dzieci się jej boją, szczególnie wychowywane w "państwach walczących o pokój". Szybko biegłam od koleżanki, aby zdążyć do domu zaim pierwszy samolot zrzuci na nas bomby. Wpadłam na jakiegoś pana, którego przeprosiłam i zapytana wyjaśniłam powód pośpiechu.

- "Nie bój się moje dziecko" - powiedział ów pan dobrodusznie. - "Rosjanie nie dopuszczają do wojny". Uspokoiliłam się, naprawdę się uspokoiłam.

Dopiero kilka lat później dowiedziałam się, o co naprawdę chodziło w 1968 roku w Czechosłowacji i jaką rolę odegrał w tym Związek Radziecki i... Polska. Byłam spokojna ja, byli spokojni moi rówieśnicy i właściwie można powiedzieć, że nie przeżyliśmy 1968 roku. Nie zauważyliśmy okresu, który J. Barańczak uznał (i słusznie) za jeden z przełomowych w powojennych dziejach Polski, a tych, co się wtedy obudzili - pokoleniem 1968.

Do naszego przebudzenia było jeszcze daleko.

IWONA MAJEWSKA



• Na ekrany kin w Toronto wszedł film, którego tematem jest sensacja w baseballu 1919 roku; "Eight Men Out", w reż. Johna Saylesa, w rolach głównych John Cusack, Clifton James i Charlie Sheen.
• Miłośników muzyki poważnej zawiadamiamy, że w dniach 14-16 września o godz. 20 odbędzie się koncert pod dyktando Stanisława Skrowaczewskiego z udziałem pianisty Jon Kimura Parker, w programie Symfonia Nr 3 Brahmsa, Koncert na

Fortepian Nr 3 Prokofiewa. Roy Thomson Hall, 60 Simcoe St. Tel. 593-4828.
• Times Two i Debbie Gibson w Kingswood Music Theatre, 17 września o godz. 20. Canada's Wonderland, Hwy 400 i Rutherford Road, tel. 832-8131.
• W Ontario Science Centre (770 Don Mills Rd., tel. 429-0193) w ramach wystawy SPORT odbędą się pokazy olimpijskich treningów w dniach 16-18 września.
• Wystawa kolekcji zabawek

dziecięcych i lalek, 10 września w The Ascot Inn, 534 Rexdale Blvd. (tel. 743-2839).
• 17 września w Black Creek Village (Jan Steeles, tel. 736-1733) wyprzedaż i aukcja różności, a przede wszystkim makaty i dywany menonitów, domowe przetwory farmerów, do tego muzyka i niespodzianki!
I DZIECIOM!
• "Z przyrodą na ty" pod takim hasłem w każdą sobotę i niedzielę o

godz. 14.30 odbywają się spacer z przewodnikiem w Kortright Centre For Conservation, Pine Valley Dr., Kleinburg, tel. 661-6600.
• Kursy samoobrony dla dzieci od lat 7 do 10 organizuje YWCA, tel. 487-7151. Początek 15 września.
• Zajęcia dla dzieci od 4 miesiąca do 4 lat (wraz z rodzicami). Początek 12 września. Informacje dla zachodniego Toronto: 236-1528, dla centralnego i północnego: tel. 447-9475.

NOWY PUNKT SPRZEDAŻY
W BRAMPTON FORTINOS
Kennedy Plaza
róg Kennedy South i Clarence
Kiosk z papierosami i loterią.


ECHO TYGODNIU POLECA:

NON STOP


LOT oferuje jedyne bezpośrednie połączenie Montreal-Warszawa. Odlot z Mirabel we wtorki i piątki. Geny począwszy od 798 Can \$ (APEX) Oferujemy również połączenie do RZYMU, BANGKOKU, DELHI i większości stolic europejskich. Zapraszamy !!! POLONIA LATA LOTEM !

POLISH AIRLINES
LOT
1000 Sherbrooke St. West.
Suite 2220
Montreal, Que. H3A 3G4
Phone Montreal (514) 844-2674 Toronto (416) 364-2035

ADVANCE REAL ESTATE LTD.
1655 BLOOR ST. W.
(naprzeciw "Związkowca")
534-9246



DANUTA KOTAPKA
dom 769-5394



JERZY KARŁOWICZ
dom 766-7822

Okolice High Park - Murowany "semi-det", piętrowy, 3 sypialnie, 2 kuchnie. Możliwość wynajmu. Idealna lokalizacja.
Queensway - Park Lawn - Wolno stojący, murowany, piętrowy dom, 3 sypialnie, 2 kuchnie, 2 łazienki. Apartament w piwnicy. Komunikacja odnowiona.
Mississauga - Dundas/Cawthra - Wolno stojący, murowany, piętrowy dom, 3 sypialnie mieszkanie + pełny apartament w piwnicy z oddzielnym wejściem/Garaż. Piękny, ogromny ogród pełen różnorodnych roślin. Całość świetnie utrzymana. Blisko szkół, sklepów i komunikacji a można czuć się jak na wczasach.
Lakeshore/Kipling - wolno stojący murowany, solidny dom, 3 sypialnie, duża łazienka, garaż - cena \$ 239.000.

KALENDARIUM

Jeśli wrzesień jest ciepły i suchy, pewno październik nie oszczędzi pluchy.

8 września - czwartek
Wschód Słońca: 05.32 Zachód Słońca: 18.28
Wschód Księżycy: 02.44 Zachód Księżycy: 17.38
Imieniny obchodzą: Adriana, Bratumił, Maria, Nestor, Radosław i Teofil

1157 - Urodził się Ryszard "Lwie Serce"
1873 - Urodził się Michał Siedlecki, podróżnik i zoolog (zginął w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen w 1940 r.)
1981 - List do Polonii świata od delegatów Solidarności na zjeździe w Gdańsku.

9 września - piątek
Wschód Słońca: 05.33 Zachód Słońca: 18.26
Wschód Księżycy: 03.50 Zachód Księżycy: 17.56
Imieniny obchodzą: Augustyna, Piotr, Sergiusz i Scibor

1910 - Urodził się Lew Tolstoj, pisarz rosyjski (zm. w 910 r.).
1939 - Powstają pierwsze polskie oddziały zbrojne we Francji.
1976 - Zmarł Mao Tse-tung w wieku 82 lat z bliznami nie znanych przyczyn.

10 września - sobota
Wschód Słońca: 05.35 Zachód Słońca: 18.24
Wschód Księżycy: 04.54 Zachód Księżycy: 18.12
Imieniny obchodzą: Aldona, Łukasz, Mikołaj, Nikoleta, Otger, Pulcheria i Sebastian

11 września - niedziela
DZIEŃ DZIADKÓW
W AMERYCE I KANADZIE

Wschód Słońca: 05.36 Zachód Słońca: 18.22
Wschód Księżycy: 05.59 Zachód Księżycy: 18.27
Imieniny obchodzą: Dagna, Domena, Jacek, Jan, Piotr i Prot

1838 - Urodził się Adam Asnyk, poeta, członek Rządu Narodowego podczas Powstania Styczniowego (zm. w 1897 r.).

12 września - poniedziałek
Wschód Słońca: 05.37 Zachód Słońca: 18.20
Wschód Księżycy: 07.02 Zachód Księżycy: 16.42
Imieniny obchodzą: Gwidon, Maria i Radzymier

1683 - Odsiecz wiedeńska czyli wielkie zwycięstwo wojsk polskich i cesarskich pod dowództwem Jana III Sobieskiego pod Wiedniem.
1823 - Urodził się Kornel Ujejski, poeta i publicysta (zm. w 1823 r.).
1920 - Urodził się Aleksander Kobzdej, polski malarz, grafik, architekt (zm. w 1972 r.).
1970 - Zmarł Jan Izidor Sztudyingger, polski poeta i satyryk (ur. w 1904 r.).

13 września - wtorek
Wschód Słońca: 05.38 Zachód Słońca: 18.18
Wschód Księżycy: 08.06 Zachód Księżycy: 18.59
Imieniny obchodzą: Apolinary, Aureliusz, Eugenia, Filip, Humbert i Jan

14 września - środa
Wschód Słońca: 05.39 Zachód Słońca: 18.16
Wschód Księżycy: 09.13 Zachód Księżycy: 19.18
Imieniny obchodzą: Armida, Bernard, Cyprian, Roksana i Rozanna

1888 - Urodził się Jan Samsonowicz, geolog, odkrywca wielu złóż minerałów w Polsce (zm. w 1959 r.).

NOWY CENNIK 1988-1989 r.

Nowe katalogi PEWEX BALTONA

PEKAO
Dział od 1929 r.

Solidna • Szybka • Sprawna wysyłka zleceń do Polski NISKIE CENY

- Paczki delikatesowe, owocowe, odżywkę, bakalie.
- Lodówki, piece i roboty kuchenne, pralki, suszarki, maszyny do szycia, rowery.
- Kolorowe telewizory, zestawy stereo, magnetowidy, produkcji krajowej, zachodnio-europejskiej, krajów socjalistycznej.
- Maszyny rolnicze i ogrodnicze, przyczepy campingowe.

PRZEKAZY GOTÓWKI, WPLATY NA KONTA WALUTOWE A I C, BONY PEKAO

BEZPŁATNE CENNIKI I ILUSTROWANE KATALOGI PRZESYŁA BIURO

PEKAO TRADING CO. (CANADA) LTD.
1610 Bloor Street West, Toronto, Ont. M6P 1A7
TEL. (416) 588 - 1414

lub
UPOWAŻNIONY PRZEDSTAWICIEL PEKAO

KSIĄDZ MAJOR MARCELI STOPA - ODZNACZONY

Ksiądz major Marceli Stopa OMI, znany działacz polonijny na terenie Francji (również Belgii, Holandii), były kapelan 10 Pułku Dragonów 1 Dywizji Panczernej, obecnie Naczelny Kapelan Kół Dywizyjnych i 1 Dyw. Panczernej - otrzymał wysokie odznaczenie francuskie Złoty Krzyż Zasługi Miasta Paryża, za wybitne zasługi położone na polu krzewienia przyjaźni polsko-francuskiej.

Ksiądz M. Stopa został udekorowany, łącznie z 7 innymi Polakami w dniu 18 grudnia 1987 r. w ratuszu Paryża przez Premiera Francji p. F. Chirac.

Na zakończenie uroczystości - w imieniu wszystkich dekorowanych - ks. major Stopa, wygłosił przemówienie, podkreślając więzy jakie łączą Polskę z Francją, oraz wkład 1 Dywizji Panczernej w oswobodzenie północnej Francji z jarzma okupacji hitlerowskiej w czasie II wojny światowej.

Ksiądz major Marceli Stopa jest nie tylko znany żołnierzom 1 Dywizji Panczernej, ale również szerokim rzeszom Polonii torontońskiej z ostatniego Światowego Zjazdu Żołnierzy Dywizji, który odbył się w pierwszych dniach września 1987 roku w Toronto.

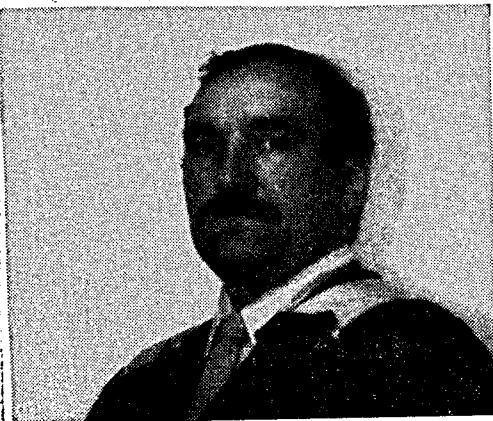
Księdzu majorowi Stopie, memu wielkiemu przyjacielowi składam serdeczne gratulacje.

ZBIGNIEW J. GIERA
mjr 1 Dyw. Panczernej

PODZIEKOWANIE

KPK tą drogą pragnie podziękować rządowi Ontario, Ministry of Citizenship za przyznanie dotacji w wysokości 10 tys. dolarów na zakup komputerów. Komputeryzacja biur kongresowych przyczyni się do usprawnienia pracy i polepszenia usług dla Polonii.

GRATULUJEMY!



Gratulujemy Panu Andrzejowi Marianowi GOŁĘBIOWSKIEMU uzyskania w dniu 13 czerwca 1988 roku tytułu magistra fizyki na Uniwersytecie Ottawskim w Ottawie. Pan Andrzej Gołębiowski (urodzony 31 maja 1954 r.) w 1978 r. otrzymał dyplom magistra fizyki na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. W maju 1982 roku przybył do Thunder Bay w Kanadzie. We wrześniu 83 roku otrzymał pracę na Uniwersytecie Ottawskim w Ottawie. Pracując zarazem studiuje, a ukoronowaniem jego wysiłków jest dyplom magistra fizyki Uniwersytetu Ottawskiego.

Gratulacje składają rodzice, żona z synkiem, siostra z rodziną oraz rodzina w Polsce.

Do gratulacji dla syna naszej współpracownicy w Thunder Bay, Pani S. Gołębiowskiej, przyłącza się także zespół "Echa".



Serbscy demonstranci w Panczewie



Przywódca Serbów - Milošević

MARSZ NA BELGRAD

Ogólne okrzyki, podburzające przemówienia: tysiące Serbów przemaszewowało ulicami Nowego Sadu udając się następnie do Panceva, tuż w pobliżu Belgradu. Domagali się oni połączenia ich autonomicznej prowincji z Serbią, jednym z sześciu krajów związkowych.

Wznoszono okrzyki "niech żyje połączona Serbia" oraz "chcemy mieć jedną konstytucję, równo ustawodawstwo prawne i jedną polityczną władzę". W tym wielonarodowościowym państwie - Jugosławii zawsze istniały podejrzenia o wielkoserb- skim dążeniu do władzy nad wszystkimi nie Serbami.

Tym razem stał za tym szef serbskich komunistów Milošević. On zorganizował demonstrantów - wielu z nich nie pochodziło w ogóle z Wojwodiny, zostali oni przetrzuci z prowincji Kosowo.

Organizator imprezy, Milošević domagał się rewizji konstytucji z 1974 r., która uchwaliła oddzielenie 2 autonomicznych prowincji Kosowo i Wojwodina, które były częścią republiki serbskiej. Otrzymały one autonomię gospodarczą, prawną i policyjną, a nawet pozwolono im zorganizować własną obronę terytorialną. Była to rekompensata za to, że zrezygnowali z "serbskiej jedności".

W Kosowie większość mieszkańców stanowią Albańczycy, którzy od czasu krwawego powstania przed siedmiu laty, usiłują wyprzeć mniejszość serbską ze swojego kraju; na skutek psychicznego terroru uciekło już stamtąd 30 tys. Serbów i Czarnogórców.

"Tylko silna i zjednoczona Serbia" - twierdzi Milošević "może się oprzeć nacjonalizmowi albańskiemu", dlatego Kosowo musi utracić swój status prowincji autonomicznej. Dotyczy to także Wojwodiny, leżącej przy granicy rumuńskiej i węgierskiej, i gdzie Serbowie stanowią tylko nieznaczny większość.

Jednak nie tylko komuniści w owych prowincjach są niezadowoleni z powodu ewentualnego utracenia władzy na rzecz Wielkiej Serbii, lecz także inne grupy narodowościowe. Bosko Kunic, przedstawiciel Wojwodiny w prezydium Jugosła-

wiańskiej partii, po marszu w Nowym Sadzie, zapewnił, że ludzom Wojwodiny nie jest odleglejsze jak "szukanie serbskiej pomocy".

Komitet partii prowincji Wojwodina nazwał, zaaranżowany przez belgradczyka Miloševica, marsz Serbów "brutalną napaścią na polityczną egzystencję autonomicznej prowincji Wojwodina i na jej kierownictwo".

Belgradzkie środki masowego przekazu popierają serbskiego kierownika Miloševica odkrywając nagle jak to Serbowie i Czarnogórcy byli prześladowani i obrażeni w Wojwodinie, ich zły los może zostać zmieniony tylko przez przyłączenie tych prowincji do Serbii.

Ilustrowane pismo "Duga" drukuje na pięciu stronach listy skarżących się Serbów na kierownictwo Wojwodiny, które obrabowuje ich ze wszystkich spraw narodowych.

Do tej pory nic nie zwiastowało nieporozumień - prowincja Wojwodina uchodziła za najspokojniejszy region bez konfliktów narodowościowych.

Wśród 2 mln mieszkańców tej prowincji: 1,2 mln Serbów, 385 tys. Węgrów, 110 tys. Chorwatów, 70 tys. Słowaków i nie całe 50 tys. Rumunów. Ta mozaika narodowościowa uzupełniona jest przez Cyganów, Macedończyków, Muzułmanów, Słowen- ców i inne małe grupki narodowościowe, wśród nich 5 tys. Niemców (przed wojną 300 tys.).

Ta niezliczona mieszanina narodowościowa i językowa jest spadkiem monarchii habsburskiej, do której ten region do 1918 r. należał. Po zwycięstwie księcia Eugeniusza w 1717 r. wyniszczone przez Turków i zarazy na północ od Dunaju, były zasiedlane przez kolonistów ze wszystkich krajów, którymi władała Maria Teresa i Józef II. Miała to być tak zwana granica wojskowa przeciwko Turkom. Narodowości te żyły we wspólnej zgodzie dopóki nie przyszedł ten serbski narodowy komunista Milošević.

Jego "czerwona gwardia", jak ją nazywają krytycy demonstrantów z jej narodo-

wymi hasłami, zniszczyła już prowincję Kosowo, a teraz chce zniszczyć Wojwodinę. Prowincja ta gospodarczo niewiele zyska na połączeniu z Serbią, jest ona bowiem śpi- chlerzem Jugosławii oraz znaczącym producentem ropy naftowej.

Pozostałe republiki też obawiają się tych połączeniowych dążeń. Tygodnik "Danas" z Zagrzebia ostrzega, że Milošević prowadzi do kosowizacji Wojwodiny. Słoweńskie pismo młodzieżowe "Mladina", któremu swego czasu groziło wojskowe postępowanie karne (90% kadry oficerskiej to Serbowie), przepowiada "maoizację Serbii". Także członek KC Czarnogóry Zarkowic przypomina o chińskiej rewolucji kulturalnej.

Nawet prezydent Jugosławii Dizdare- wic potępił tę "marsz w Pancewie". W przemówieniu do nowo mianowanych oficerów w Akademii Wojskowej, powiedział on: "każde objawienie się nacjonalizmu jak zebrania i manifestacje, tendencje separa- tystyczne, brak tolerancji i nienawiść otwie- rają szeroko drzwi i bramy dla tegoż nacjo- nalizmu".

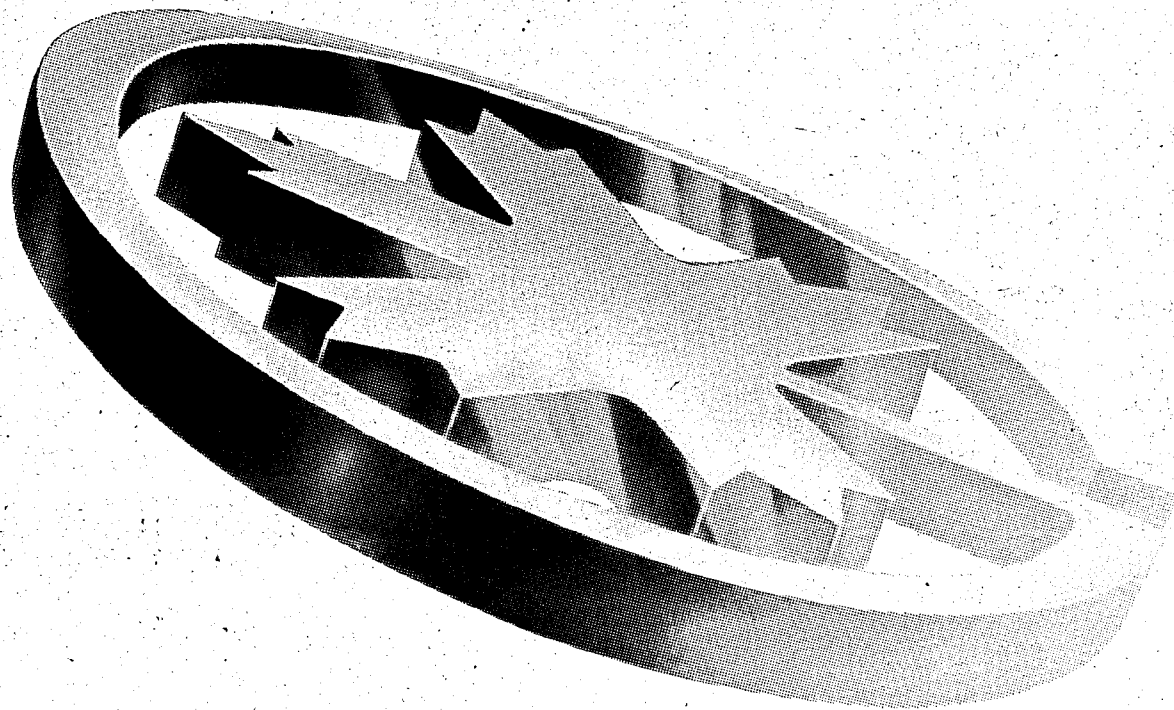
Spór w KC Związku Komunistów Ju- gosławii trwał 20 godzin. Na zebraniu tym omawiano serbskie ambicje. Kierownictwo partii nie podjęło żadnej decyzji, powołano komisję, która ma zbadać kto w kierownictwie serbskiej partii jest odpowiedzialny za istniejący stan.

Przeciwko słowu "odpowiedzialny" protest- tował Milošević, został jednak pokonany przez cztery piąte kolegów z KC. Odwołał on marsz swoich zwolenników na Belgrad, za- proponował jednak, aby zostało przeprowa- dzone referendum.

Franc Setina ze Słowenii, odwrócił uwagę zebranych od spraw serbskiego zjed- noczenia, wskazując na mniejszość narodo- wą żyjącą we wschodniej części prowincji: mieszkają tam dziesiątki tysięcy Serbów i Chorwatów pod panowaniem rumuńskim. Zaprzeczył on zdaniu jakoby ta sprawa zos- tała rozwiązana przez Bukareszt. Otóż i jeszcze jeden problem narodo- wościowy.

Tłum. S. CECH

Der Spiegel 8.08.88



History is now being made.

The historic public offering of Air Canada common shares is now under way. To obtain a copy of the Preliminary Prospectus and an Expression of Interest form, contact your investment dealer, or call toll-free:

1-800-668-0050

(Service en français: 1-800-363-0850).

If you do not currently have a brokerage account, you will be required to open one and to furnish personal financial information.

A preliminary prospectus relating to these securities has been filed with the securities commissions or similar authorities in all provinces and territories of Canada but has not yet become final for the purpose of a distribution to the public. This advertisement shall not constitute an offer to sell or the solicitation of an offer to buy, nor shall there be any sale or any acceptance of an offer to buy these securities in any province or territory of Canada prior to the time a receipt for the final prospectus or other authorization is obtained from the securities commission or similar authority in such province or territory.



Air Canada

ADAM TOMASZEWSKI

ETIENNE BRULE - KOLUMB WIELKICH JEZIOR

"Kiedy pachną zioła leśne i wołają whippoorwille"...

(3)

Brule przetrwał drugą zimę w Quebecu. Na wiosnę Champlain powrócił z Francji. Znowu wyprawiają się przeciw Irokezom. Roznieśli trwogę po leśnych wioskach, wracając z jeńcami nad wielką rzekę. W tych czasach wróg czuje jeszcze wielki respekt przed bronią palną. W niedalekiej przyszłości kiedy angielscy i holenderscy kupcy zapotrzą irokezkie plemiona w muszkiety i amunicję - zmieni się stan rzeczy nad Rzeką Świętego Wawrzyńca. Polegną huronńskie plemiona, misjonarzy spotka męczeństwo, wojenny krzyk "Indian wśród Indian" zabrzmiał nad palisadami Quebecu, Montrealu-Hochelagi, Trois Rivieres. "Nowa Francja" zwiąże się w śmiertelnych zapasach z irokezką konfederacją, za którą stoją Anglicy. I przegra ostatecznie zmagania o władzę nad tym kontynentem.

Na razie obie strony skalpują każdego kto wpadnie w niewolę, ale nie zapowiada jeszcze zagłady Huronów - sprzymierzeńców Francuzów.

Champlain wie od Indian o olbrzymim kraju zasobnym w futra, ryby, zwierzę. Nad ogromnymi jeziorami gdzie leżą ich wioski są pono kopalnie miedzi i innych minerałów. Może gdzieś w dzikich pustkach ukryte są skarby większe od zdobyczy Hiszpanów w Meksyku i Peru? Tylko jak tam dotrzeć? Potrzeba śmiałka, który odważyłby się na ryzykowną misję - wywiadowcy, przyszłego przewodnika i informatora. Musiałby zamieszkać wśród dzikich, poznać ich życie i obyczaje, nauczyć się języka, zobaczyć jeziora i rzeki, dotrzeć do kopalni kruszców, ocenić, zdać raport. Gdzie takiego szukać? Huroni to wprawdzie przyjaciele, ale i oszuści, złodzieje, dzicy barbarzyńcy. Lada potknięcie, fałszywy krok, niezręczność, nieopatrzne słowo - może kosztować głowę.

Okazuje się, że jest taki śmiałek. Sam się zgłosił, prosi o powierzenie mu tego zadania. Etienne Brule, któżby inny? Champlain i Pontgrave wyrażają zgodę. Nie znajdują lepszego kandydata. Zaimponował im rozwaga, zimną krwią, roztropnością, odwagą.

Zawierają ugodę z kacykami. Champlain zabierze ze sobą do Francji jednego z młodych wojowników, pokaże mu świat białych. Szef Iroquet zaopiekuje się Brule. Za rok obie strony zjadą się u bystrzycy nad rzecę. W kręgu wodzów wypalą calumety, wymienią produkty Europy na futra, młodoci - biały brat i czerwony brat - opowiedzą swym zwierzchnikom co widzieli.

Po kilkunastu dniach kiedy Champlain patrzy na coraz odleglejsze brzegi zasuwaające się w sine mgły za szkunerem wychodzącym na bezmiary oceanu - Etienne Brule wiosłuje pracowicie w górę rzeki Ottawy.

■■■■■■■■■■

Na tle niebieskiej wody i niebieskiego nieba - przepych kolorów jesieni. Skłonami pagórków na sam brzeg zeszyły szkarłatny sułaj. Pierwotne bory godową szatą zębną lato. Purpurowe klony, brunatne dęby, olchy i jesiony pomalowane w żółtości rozmaitych odcieni, czasem brzezina rozłoży liście jak cekiny z palonego złota, czasem karłowata dzika wiśnia ocieka gorącą czerwienią... W głębi, jak rami obrazu, zieleność świerków, czerni jodeł i sosen, niebieskość modrzewi...

Sznury łodzi skaczą raz po raz przez bystrzycę, mijają zakola spokojnej wody, to znowu na trudzie "portagu" przyjdzie przedzierać się przez puszcze, po ledwie widocznej ścieżce nie wiadomo ludzkiej czy zwierzęcej. Minęli wodospady Rideau i miejsce gdzie stanie stolica tego kraju.

Wpłynęli na czarną, posępną wstęgę Mattawy wiodącą ku rozlewom Nipissing, French River, jeziora Huronów.

Co wieczora kiedy płoną ogniska i krwawy blask kładzie się na ścianę lasu i lepka od brudu dłoń podaje mu kawał przypalonej pieczeni czy wygrzebaną z popiołu rybę - młodzieniec stara się ukryć wstręt. Prędko miną te niewczesne tutaj odruchy. Do końca życia będzie jadł z wilczym apetytem indiańskie "delikatesy". Przegnie kłaczę dzikiej lili, gady, robaki, insekty, surowe ryby, zawartość żołądka łaszy czy samy. Byłe przywyknąć, to wszystko. Za drobne zrazu przykrości, to nowe życie niesie cudowne rekompensaty.

Dawno ściemniały węgle ogniska. Czasem z popiołu wyblśnie igielka żaru i zaraz przygaśnie. Od wody pociąga dotkliwy ziab, trzeba szczelniej okryć się opończą. Wokół charkoty, poświstywanie, chrapania towarzyszy. Prymitywni są to prawda, okrutni, brutalni, niechlujni, przesadni, naiwni jak dzieci. Wielu okazuje mu niechęć, inni obojętność, kilku zaledwie sympatię. Cóż, trzeba ich zrozumieć, gotów już usprawiedliwić i tłumaczyć - złączyło go z tymi ludźmi braterstwo szlaku.

Rozjarzone gwiazdami niebo migoce, przyroda zapala się kiściami rozbłysków. Rzekłbyś rozwiązał ktoś na niebie olbrzymi wór i ciska garściami cienko pociętej lamy. To polarna zorza właściwa tym krajom północy. Naoglądał się jej dość w czasie poprzednich zim, opowiadali w Quebecu, że zapowiada wczesne mrozy.

Nad głową, wysoko, niewidoczni pod gwiazdami wędrowcy - wołania, klangory, poświstywanie. To żurawie, gęsi, kaczkę, miliony ptactwa z topielisk. Wyganiane odwiecznym instynktem ciągną pod zorzą na południe. Ku stronom gdzie władają Hiszpanie...

■■■■■■■■■■

W okolicach dzisiejszej North Simcoe Peninsula, na południowo-wschodnim krańcu Georgian Bay, nad brzegiem "wielkiej słodkiej wody" - Jeziora Huron, na łagodnych pagórkach, nad urwiskami wyciętymi w skałę nożem erozji, siedły ludne indiańskie wioski, Ossoassane, Cahiguag, Otawaucha.

Za ostrokołami, prostokąty prymitywnych domków. W każdym gnieździ się kilka rodzin. Na środku pełnej śmieci polepy, dniem i nocą płonie ogień. Duszący dym wlecz się u stropu, okrywa kopcem twarze ludzi i porozwieszane po ścianach broń, skóry, ornamenty, pęki kukurydzy. Na brudnych, nigdy nie wietrzonych futrach śpi się, odpoczywa, rodzi, umiera; życie tutejsze nie zna ucieczki w samotność, szacunku dla spraw najbardziej intymnych i osobistych. Wprost przeciwnie. Jednostka podporządkowana jest społeczności, postępowanie i czyny współplemieńca ocenia się w kręgu ogniska, wyraża aprobatę czy potępienie - wspólnie.

Młody Etienne Brule w ciągu roku pobytu wśród Indian przeżył tyle przygód, wziął udział w tylu eskapadach wojennych i myśliwskich, zebrał tyle wrażeń - że dla

wielu ludzi starczyłoby na całe życie. Pokochał ten groźny puszczański świat miłością gotową na wszelkie wyrzeczenia. Nie porzucił go za nic, pozostał mu wierny po grób. Nie on jeden. Już wkrótce pojawi się wielu ludzi podobnego pokroju. Twardzi, bezwzględni, pozbawieni wszelkich skrupułów ryzykanci, dla dzikiego uroku puszczy i jezior, bez wahania wyrzekną się cywilizacji. Jako strzelcy leśni wpiszą się w karty historii wyczynami godnymi mitologicznych herosów, zapłodnią wyobraźnię całych pokoleń.

Nauki na tym leśnym uniwersytecie są intensywne, egzaminy składane u surowych indiańskich nauczycieli - trudne. Uczyl się odnajdywać drogę w dzikich pustkach, gdzie biały człowiek zabłąkałby się, zginąłby natychmiast z głodu. Odczytywać przyrodę jak księgę, szukać wskazówek na niebie i na ziemi, radzić się kierunku wiatru, koloru obłoków, wzrostu mchów i porostów, narodził na pniach, gęstości poszycia.

Poznawał zioła pomocne i szkodliwe, liście, kłaczę, korzenie, jagody i owoce borowicy. Z ułamanej gałęzi, rysu pazura na korze, dziury wybitej w trzcinach, łapy odciśniętej na błocie - odczytywał kędy jeleni chodzi do wodopojów, gdzie ryś czy rosomak układa się na konarze związającym nad ścieżką, po której sznurują łaszy, gdzie niedźwiedź chadza do błotnej kapieli, kiedy przemyka się "timber wolf" - szary wilk, tępiciele zwierzyny.

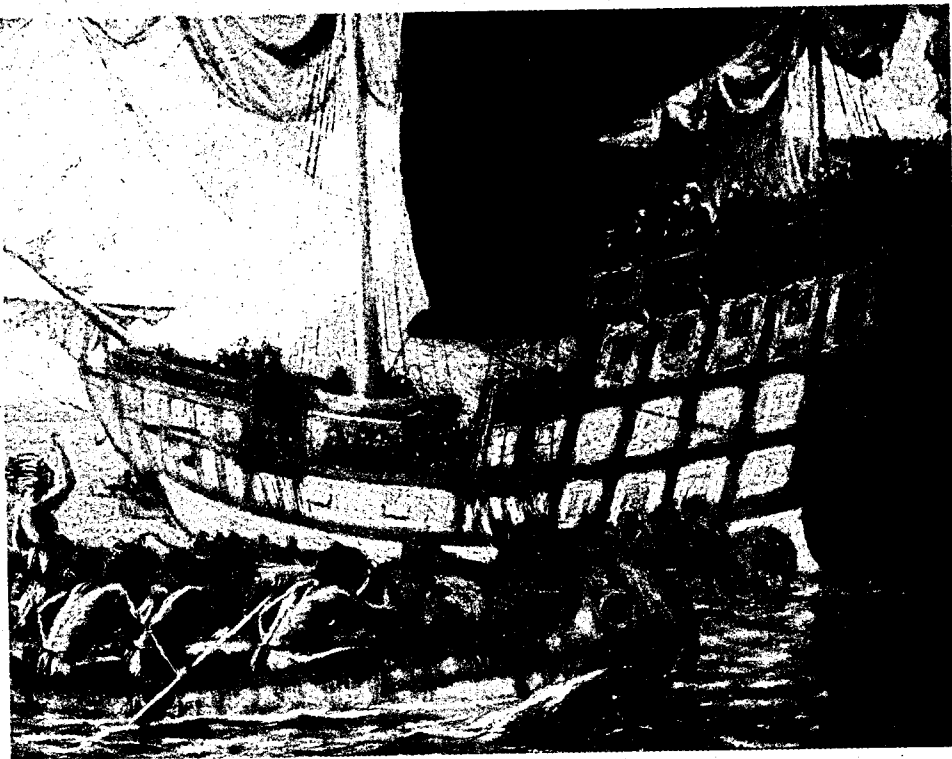
Nauczył się rybaczem po martwych łachach pozostałych po kapryśnym płynącym rzekach wybijającym wciąż nowe koryta. Po leśnych jeziorach zawałonych martwymi pniakami, zarostych kożuchem rzęsy, gdzie stoją nieruchomo szczupaki wielkie jak czółna. Polowania nocą na wielkie jelsiotry i sumy, kiedy na dziobie czółna pali się kaganek z łuczywem i podpływającego z ciemności olbrzyma należy spotkać wyrzutem zbrojnego w ościen ramienia.

Mrozną porą kiedy zadymka zakleja oczy i nie widać nic o krok, należy przycupnąć w wykwocie, przeczekać, przetrwać zimno i dujawię. Po świeżej ponowie, kiedy mróz i słońce wyiskrzy świat milionem migotów, przez wiele godzin rakiety drążą kopne śniegi, zanim oko wypatrzy świeży trop jelenia czy łosia. Idzie się za nim czasem dzień, czasem dwa, zanim dopadnie się wyčerpanego zwierza i naszpikuje strzałami. Często wilki uprzedzą łowca i zamiast kupy mięsa i radości z nadchodzącego festynu, na końcu tropu czeka zawód. I krwawe resztki po ucztach drapieżców.

Gaszczem maliniska gdzie dziki chmiel rozwiesza swe pnącze, w półmroku matecznika świerka i jedli, gdzie rzadko gości słoneczna smuga, po truchłach zwałonych przed wiekiem pni zmienionych w kupę zgnilizny, wśród kopców czerwonych i czarnych mrówek - wiedzie wojenna i myśliwska ścieżka. Zapuszczają się huronńskie działki daleko ku irokezkim osiedlom, skauci przeciwnika prowadzą wojowników Mohawks i Cayuga w puszcze dorzecza Ottawy. Stawką tej wojennej gry jest czupryna przeciwnika albo... własna. Kilkakrotnie już rusznica Brule ratowała go z ostatniej toni...

Zmędział, zahartował się i opalił na mahoń, ramiona nabrały twardości żelaza, a nogi ręczności jelenia. Czerwoni bracia inaczej patrzają nań teraz. Przyjęli go za swego. Klan Niedźwiedzia znał jeziora Huron uważnie wstuchuje się w słowa białego człowieka, który mówi ich własną mową, patrzają przychylnie wodzowie, iskrzą się oczy indiańskim dziwczetom... Cóż wiedzą rówieśnicy Etienne gdzieś za morzami o letnich nocach spalających się w upałach krwi? Kiedy szaleją zmysły, pachną leśne zioła i kwiaty, wołają wokół whippoorwille?

Nie dla nich aromaty żywicy soplami i gruzłami zastygłe w płatach nagrzanego kory. Zielone, czarne, błękitne rozlewy jeziorne nad którymi orzeł i jastrząb patroluje nieustannie i waży się na rantach chmury, upa-



G.A. Reid, Champlain Arrives at Quebec, 1608, 1932

trując zmykającego w strzałki i tataraki sznura cyranek. Leśny Trail ginący w wzbijającym "mlecznym ziele", "golden ro-dach", "głowach żółtwa".

Czarne jak smoła, sennie strumienie, miejscami prześwietlone słońcem w złote od piachu mielizny, gdzie śmigają roje rybiego drobiazgu, ratujące się przed szczupaczą pogonią. Łączki śródleśne, gdzie śpiewają tysiące świerszczów-piewików. Młaki, mszary, jagodziska gdzie pardwa tłusta żeruje... Stawki niedostępne, gaszczem wodnych roślin otoczone gdzie rwie się ciężko krzyżówka. Zatonie ciche, z dala od rwącego nurtu rzeki, trzciny, moczarki, "oka" głębokiej wody pod dywanami grze-li zamieszkałe przez ławice okonia, bassa i "sunfisa". Wielkie lustra wodne, wyglądające się pod wieczór w uśpione kryształki, gdzie pływają purpurowe, pomarańczowe, blade-żółte odbłaski rozpalających się i gasnących zachodów, gdzie przejmująco i żałośnie wołają nury-loony.

Stoki wzgórz suche, piaszczyste, kamionki białe, skałki niczym żebra lancetem natury odsłonięte w pagórkach, żółte od zacieków, pokryte porostami. Czasem sosienka mizerna korzeniami szczeliny się czepia, czasem z kamienistego podglebia strzała dziewanny wyskoczy gibka i hoża...

Burze gwałtowne choć krótkotrwałe. Na odchodzącej chmurze rozkwitają tęcze siedmiobarwne i piją wodę z jezior... Czerwcowe igry świętojańskich robaczek - fajerwerki wczesnego lata. Krótkie noce letnie, chóry żab, kuwikania ptaków, gwałtowne pluski w trzcinach, wilcze skargi, ciężkie kroki, trzask chrustu, tuż, tuż, u leśnej ściany. Zastony mgły wilgotne i lepkie. I już nowy dzień podpalił czuby sosen...

Młodzi ludzie w dalekiej Francji za-grzebani w mieszczańskich betach, pogrą-żeni w chłopskich troskach o zasiewy i plony, nigdy nie zrozumieją tego, czym żyje, czym zachwyca się, czego nie oddałby za nic Etienne Brule. Dawny prosty wiejski chłopak z okolic Champigny. Nad leniwie wlo-kącą się Sekwaną.

Większość czytelników to emigranci. Duża część posiada status uchodźcy - z angielska refugee. Status ten dostali w rozmaity sposób, czasem nie bardzo się im on należał, spora grupa jest zawiadziona, w ciągłej niepewności - nie wiadomo czy dostaną zezwolenie na stały pobyt, czy będą mogli przez resztę swojego żywota oddychać aromatem kanadyjskiej żywicy.

Zapach ten - bardzo kuszący - ściga w ostatnich czasach wielu amatorów, jedynych w swoim rodzaju, na całym zresztą świecie, rozkoszy zmysłu powonienia.

Pojawiło się na przykład stu kilkudziesięciu Sikhów, prawie nie wiadomo skąd. Potem straż przybrzeżna uratowała orientalnych rozbitków, którzy, biedni, tłukli się w małej łódce przez kilka tygodni wśród oceanicznych fal.

Jednak żeby otrzymać status refugee nie trzeba zdawać się na łaskę Posejdon, czy powierzać się w obozach uchodźców w zachodniej Europie.

Możliwe, że przykład Rogera Judge pozwoli większej ilości płuc wciągnąć ożywczy aromat.

Kariera Rogera zaczęła się w średnio-zamożnej, murzyńskiej rodzinie w Philadelphii. Matka jest nauczycielką, ojciec dekoratorem. Kłopoty z karmieniem oraz choroby przebyte w dzieciństwie są raczej nieistotne. Interesujące nas fakty zaczęły się kiedy nasz bohater miał dziewięć lat. Przyłączył się wtedy do ulicznego gangu - zaczął zarabiać dwieście dolarów tygodniowo. Po dwóch latach uzbroił się w pistolet (ulice USA są bardzo niebezpieczne) i kontynuował pracę polegającą na zbieraniu okupów oraz "obstawianiu" włamywaczy. W tym czasie mógł sobie pozwolić na kupienie samochodu. Sprawunek ten oczywiście po-

Pytanie pani G.W. (Czytelnicy pytają, redakcja siwieje). **Czy to prawda, że Kanada jest krajem kraterów?**

Owszem, i to tych największych. W Kanadzie odkryto 1/3 z liczby największych kraterów powstałych po upadku meteorów. 24 z nich mają ponad kilometr w przekroju. Największy liczy 140 km i znajduje się w Sudbury, Ont.

Inny Manicouagan w Quebec ma 70 km szerokości, w Charlevoix 46 km.

Najstarszy z kanadyjskich kraterów powstał w wyniku zderzenia z ziemią 1840 milionów lat temu. Najmłodszy 210 milionów lat temu.

Z telefonu:

Założyłem się z kolegą, który zdaje egzamin na obywatelstwo, że Ottawa jest najzimniejszą stolicą świata. Potem popatrzyłem na mapę i pomyślałem, że są kraje gdzie w stolicy może być zimniej - na przykład w Reykjaviku, czy w Oslo. No i coś czuję, że przegrałem buteleczkę (pan Wojtyński do redakcji, dobrze po północy).

Przegrał pan, przegrał, ale nie do Reykjaviku, czy Oslo, ale do Ulan Bator. Ottawa zajmuje chwałebne drugie miejsce. Najniższa temperatura w stolicy Kanady wynosiła -38,3°C. Było to 17 lutego 1934 roku. Buteleczkę można rozlać.

Szanowna pani!

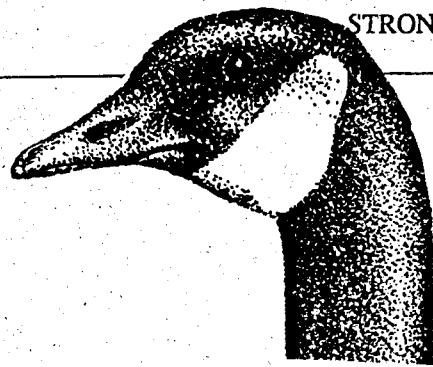
Dlaczego pani redaktor wybrała na winietę rubryki kanadyjską gęś. Istnieje przecież szereg innych symboli np. liść klonowy. Może być w końcu bóbr lub lun, który figuruje na monetach dolarowych.

**OOOOO!
KANADA**

Nie przeczę, ale znalazły się powody. Gęś kanadyjska ma w swej łacińskiej nazwie, nazwę naszego państwa BRANTA CANADENSIS. To jeden powód, drugi żegęś tę nosi po kraju i w swej podróży porusza się w formacji ukochanej Polakom nowego pokolenia w postaci litery V lub jak się to określa w kraju zajęczka. "Zrobiliśmy zajęczka i wtedy zaczęło się pałowanie" (fragment tekstu nadesłanego z podziemia). Gęś ta upodobała sobie teren Point Pelee National Park i bywa tam koło 20 października (w rocznicę utworzenia Echa) nie opuszcza Kanady i wraca na północ 20 kwietnia (data nie ma odpowiednika w świętach redakcyjnych).

Są jeszcze dwa powody, dla których czcimy gęś kanadyjską. Otóż gęś ta, jak stwierdził znakomity naturalista Jack Miner, jest pełną godności i opanowania. Nie stacza walk nigdy w beznadziejnym gniewie, a jedynie w obronie rodziny, w poważnym zagrożeniu i w walce tej jest nieustraszona. Jest ona również wzorem monogamii. Wybiera partnera na całe życie. "Nie słyszałem o przypadku aby gęś wystąpiła o rozwód" (tenże sam Miner).

Jest powiedzenie, że sowiecki kolchoźnik produkuje tyle zboża, że może wyżywić trzech sowieckich



generalów. Ilu może wykarmić kanadyjski farmer?

Odp.: Kanadyjski farmer może w skali roku wyżywić 25 osób. 1/4 kanadyjskiego dochodu narodowego pochodzi z rolnictwa. 20% całego kanadyjskiego eksportu to produkty pracy farmerów. 1/2 Kanady nadaje się pod uprawy. Prowincje pre-riowe, gdzie znajduje się 80% powierzchni farm są określane spichlerzem świata. Prawidłowa pełna odpowiedź powinna brzmieć: kanadyjski farmer żywi 22 ludzi i 3 sowieckich generałów, bowiem Sowiety będąc największym na świecie producentem pszenicy nie są w stanie zaspokoić swych krajowych potrzeb. Kanada jako drugi producent na świecie sprzedaje najwięcej zboża Sowietom. (Kto to powiedział, że rząd się sam wyżywi?)

Pytanie za \$1.25 z kanadyjskiej polityki: **Zbliżają się wybory. Co można najkrócej powiedzieć o historii partii kanadyjskich?**

Najstarszą federacyjną partią jest Progressive Conservative Party of Canada znana jako Conservative Party lub Tories Party. Jej początki widzimy we wspólnotach organizowanych przez Sir Johna A. Macdonalda w 1854 roku. Jego koalicja przerodziła się w konfederację w 1867 roku.

Partia otrzymała obecną nazwę w 1942 roku. Od czasów II wojny światowej rządziła trzykrotnie. Za Johna G. Diefenbakera (1957-63) i Joe Clarka (1979-1980) i obecna Briana Mulrony (od 1984).

Liberałowie wylonili się z koalicji Clear Grits w grupie niezależnych reformatorów kierowanych przez George'a Browna. Koalicja powstała w 1855 r. Pierwszym liberalnym premierem Kanady był Alexander Mackenzie, który stworzył swój gabinet w 1873 roku i utrzymał go przez 5 lat. Koncepcja silnego państwa opiekuńczego wylonila się za kolejnego Mackenziego z przydomkiem W.L. King. Był on u władzy w latach 1921-1930 i 1935-1948. Po jego odejściu liberalnymi premierami Kanady byli Louis St. Laurent, Lester B. Pearson, Pierre Elliot Trudeau i John Turner.

O NDP w kolejnym numerze.

KANADA PACHNĄCA ŻYWICĄ

mógł mu załatwić starszy kolega.

Lata nastoletnie upływały w mniej więcej ten sam sposób - uczęszczał do szkoły - zaliczył dwanaście klas, po zajęciach zaś pracował zarabiając około \$800 tygodniowo. Pracował dla gangu (dla zainteresowanych podaje nazwę: Logan Nation) liczącego ok. 900 członków. Nawiasem mówiąc życie w kapitalizmie jest jednak bardzo ciężkie - czasami tylko przez sieci cenzury prześlizgnie się taki rodzynek jak ten - od dziewiątego roku życia dzieci są zmuszane do pracy zarobkowej (może to chodzi tylko o Murzynów?)!

Teraz Judge ma 26 lat i znajduje się w więzieniu prowincjonalnym w Vancouver. Jak się tu znalazła ta biedna ofiara wyzysku bezlitosnych posiadaczy środków produkcji?

Cofnijmy się do 1981 roku. Roger miał wtedy 19 lat i machina prawa USA pociągnęła go do odpowiedzialności za przynależność do młodzieżowego gangu. Pozbawiony środków do życia i przyjaciół młody Murzyn zmuszony jest do napadu na bank: "Potrzebowałem wtedy nowego samochodu - mój roczny Cadillac warty wtedy około \$13000 US zaczął jakoś wolniej jeździć" powiedział młody człowiek sędziemu. Udało mu się wtedy zrabować dwie torby bankowe, w każdej było \$12 500.

W 1982 roku prawo się do niego znowu przycepiło za dwa napady bankowe.

Za dwa lata znowu nie dają mu żyć - dostojnie - skazują go na karę śmierci za zastrzelenie dwóch małych. Roger faktycznie wystrzelił ze dwadzieścia, czy trzydzieści pocisków w grupkę dziesięciu nastolatków w sobotni wieczór, który za-zwyczaj u wszystkich ludzi powoduje go-

rażkę. Ale kto by nie stracił zimnej krwi - zresztą strzelał bardzo celnie - z grupki wyłuskał 18-letniego Christophera Outerbridge, który był powodem całej tej strzelaniny. Niestety, śmiertelną kulę zaliczył też 15-letni Tabatha Mitchel, ale po co się pchał tam gdzie strzelają? W jego wieku dzieci siedzą w domu i oglądają "Miami Vice", albo "21 Jump Street".

Co spowodowało, że Roger sięgnął po broń? Zaczęło się to dzień wcześniej: Outerbridge nafaszerował dziewczynę Rogera narkotykami, a potem ją zgwałcił. Młodzieniec ten był bardzo niewyżyty seksualnie, bo kiedy Roger zgłaszał dezaprobatę - "zgluszył" go i też wykorzystał, czym Rogera upokorzył, bo odbyło się to na oczach kolegów. Bohater nasz nie mógł tego strawić no i to spowodowało fatalną strzelaninę.

Na szczęście Roger uniknął losu jaki przeczynała mu ślepa sprawiedliwość, to znaczy wiecznego odpoczynku na krześle podłączonym do bardzo wysokiego napięcia. Udało mu się zakamuflować i wyjechać z terenu więzienia w ciężarówce wywozącej brudną bieliznę do pralni. Jednak agenci FBI zaczęli mu deptać po piętach, więc jedynym ratunkiem wydała mu się Kanada. Jednak i tutaj nie dano mu spokoju. Znalazł się znowu w więzieniu z perspektywą dziesięcioletniego spożywania kanadyjskiej grochówki, oczywiście na koszt podatników, za obrabowanie dwóch przechodniów na ulicy w Vancouver. Jednak niczego nie żałuje, jak powiedział reporterom. Powziął jednak poważne postanowienie - zostaje w Kanadzie. Przy końcu wyroku wystąpi o status refugee! A Kanada mu go udzieli. I dobrze. W USA wykonaliby na nim wyrok śmierci. A Amerykanie mówią, że nie męczą Murzynów... **JACEK OLSZEWSKI**

PO RAZ PIERWSZY W USA!

Independent Polish News Service (IPNS) posiada 100 kopii krajowego wydania najnowszej książki Leszka Moczulskiego pod tytułem "Moloch". Porównując PRL do superkoncernu, autor opisuje teorię i praktykę totalitaryzmu oraz przedstawia jego polityczne i społeczne konsekwencje. Książka Leszka Moczulskiego "Moloch" jest niezbędną pozycją w bibliotece każdego niepodległościowego działacza na emigracji. "Moloch" jest do nabycia wyłącznie poprzez sieć IPNS. Czeki lub money orders na sumę \$11.00 prosimy wystawiać na IPNS i wysłać na adres: Independent Polish News Service (IPNS), 34 Hillside Ave., Suite 2AA, New York, NY 10040.

IPNS poszukuje inwestorów w celu wydania zachodniej edycji książki "Moloch". Po informacji prosimy dzwonić: (212) 567-6099

NIEUCHRONNY BIEG WYPADKÓW

1939

28 kwietnia

Przemówienie Adolfa Hitlera w Reichstagu wypowiadające deklarację o nieagresji zawartą z Polską w 1934 r., motywujące to rzekomo sprzecznym z jego literą porozumieniem polsko-brytyjskim z 6 kwietnia.

30 kwietnia

Komunikat Ministerstwa Spraw Wojskowych informujący o zwiększeniu ofiarności społeczeństwa na Fundusz Obrony Narodowej.

3 maja

Stanowisko komisarza spraw zagranicznych ZSRR objął premier Władysław Mołotow.

5 maja

Józef Beck w Sejmie, odpowiadając na przemówienie Adolfa Hitlera z 28 kwietnia: "O co właściwie chodzi? Czy o swobodę ludności niemieckiej Gdańska, która nie jest zagrożona, czy o sprawy prestiżowe - czy też o odepchnięcie Polski od Bałtyku, od którego Polska odepchnąć się nie da! (...) Pokój (...) ma swą wysoką cenę, ale wymierną. My w Polsce nie znamy pojęcia pokoju za

Zdjęcie archiwalne.

Źródło: 20th Century

Purnell Reference Books, Volume 12

wszelką cenę. Jest jedna tylko rzecz w życiu ludzi, narodów i państw, która jest bezcenna, tą rzeczą jest honor".

7 maja

Manifestacja robotnicza na pl. J. Piłsudskiego w Warszawie pod hasłem "Robotnicy polscy - w hołdzie armii". Przekazanie przedstawicielom wojska sprzętu wojennego zakupionego z drobnych składek robotniczych.

22 maja

Niemcy i Włochy zawarły sojusz wojskowy zwany paktem stalowym.

23 maja

Z poufnego przemówienia Adolfa Hitlera wygłoszonego do najwyższych dowódców wojskowych: "Problemu Polska nie można oddzielić od konfliktu z Zachodem. Stanowisko Polski wobec bolszewizmu jest wątpliwe. Dlatego Polska jest wątpliwą barierą od strony Rosji (...) Odpada zatem pogląd, by Polskę oszczędzić i pozostaje decyzja: zaatakować Polskę przy pierwszej stosownej sposobności (...) Atak na Polskę tylko wtedy może się udać, jeśli Zachód pozostanie bezczynny (...) Zadaniem trzecznej polityki będzie Polskę izolować".

14 czerwca

Rozkaz niemieckiego naczelnego dowództwa o zakończeniu przygotowań do agresji przeciw Polsce do 20 sierpnia.

22 czerwca

Apel Ignacego Paderewskiego do narodu

Oficjalna fotografia wykonana tuż po podpisaniu nazistowsko-sowieckiego układu w Moskwie 23 sierpnia 1939 roku.

Od lewej: Gaus - nazistowski podsekretarz stanu, Stalin i Mołotow.

polskiego o ofiarności na rzecz rozbudowy armii.

6 lipca

Rada Ministrów uchwaliła oszczędności w budżecie państwa; kwotę około 55 mln zł przeznaczono na potrzeby armii.

19 lipca

Do Polski przybył szef brytyjskiego sztabu imperialnego w celu poparcia brytyjskiego dla Polski.

20 sierpnia

W odpowiedzi na poruszoną w toku negocjacji brytyjsko-francusko-sowieckich w Moskwie kwestię przemarszu wojsk sowieckich przez terytorium Polski w celu udzielenia pomocy w wypadku agresji niemieckiej, Józef Beck w instrukcji dla polskich placówek w Londynie, Paryżu i Moskwie stwierdził, iż "jest rzeczą niedopuszczalną, aby te państwa dyskutowały o wyzyskaniu wojskowym terytorium innego państwa suwerennego: Polskę z Sowietami żadne układy nie łączą i nie jest intencją rządu polskiego taki układ zawrzeć".

Osobisty list Adolfa Hitlera do Józefa Stalina z propozycją przybycia Joachima von Ribbentropa do Moskwy 22 lub 23 sierpnia w celu podpisania porozumienia niemiecko-sowieckiego.

21 sierpnia

Pozytywna odpowiedź Józefa Stalina na propozycję Adolfa Hitlera z poprzedniego dnia.

Czy można było zapobiec klęsce wrześniowej? W 49 rocznicę Jerzy Jarski, krajowy autor z historyczną pasją próbuje prześledzić nieuchronny bieg wydarzeń. Szkic opracowano na podstawie mającej się ukazać na Świeło Niepodległości książki KALENDARIUM II RZECZYPOSPOLITEJ przygotowanej przez Jarskiego do druku.

Trwające od 12 kwietnia brytyjsko-francusko-sowieckie rokowania wojskowe strona sowiecka odroczyła na czas nieokreślony.

22 sierpnia

Adolf Hitler podczas odprawy z wyższymi dowódcami: "Zniszczenie Polski jest naszym pierwszym zadaniem. Celem musi być nie dotarcie do jakiejś określonej linii, lecz zniszczenie żywej siły".

List Neville Chamberlaina do Adolfa Hitlera proponujący nawiązanie bezpośrednich rozmów niemiecko-polskich i oznajmiający, że w razie ataku na Polskę rząd brytyjski spełni swój obowiązek sojuszniczy.

23/24 sierpnia

Na Kremlu, w obecności Józefa Stalina, Joachima von Ribbentrop i Władysława Mołotowa "kierując się pragnieniem umocnienia sprawy pokoju między ZSRR a Niemcami", podpisali pakt o nieagresji. Podpisano również ściśle poufny protokół dodatkowy. Punkt 2: "W wypadku terytorialno-politycznej przebudowy terenów wchodzących w skład państwa polskiego granica stref interesów Niemiec i ZSRR będzie przechodziła w przybliżeniu wzdłuż linii rzek Narwi, Wisły i Sanu (...)".

Kilkunastu Niemców przekroczyło granicę Polski i napadło na stację kolejową oraz urząd celny w miejscowości Makoszowy koło Zabrza.

24 sierpnia

W godzinach rannych rozpoczęto tajną mobilizację kartkową. Objęła 75 proc. stanu Wojska Polskiego.

25 sierpnia

W Londynie podpisano brytyjsko-polski układ o wzajemnej pomocy militarnej.

Do Wolnego Miasta Gdańsk: przybył z wizytą pancernik niemiecki "Schleswig-Holstein".

29 sierpnia

Ogłoszenie, a następnie wstrzymanie - pod wpływem ambasadorów Wielkiej Brytanii i Francji - mobilizacji powszechnej w Polsce.

30 sierpnia

Obwieszczenie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o zarządzeniu mobilizacji powszechnej.

31 sierpnia

Rano - okręty "Błyskawica", "Grom" i "Burza" opuściły Gdynię i udały się do Anglii. - Przemieszczenie polskich pułków lotniczych na lotniska operacyjne. Po południu - Adolf Hitler wydał ściśle tajną dyrektywę nr 1 do prowadzenia wojny.

O godz. 18.30 - ostatnia rozmowa polskiego ambasadora Józefa Lipskiego z Joachimem von Ribbentropem. Gdy minister dowiedział się, że Lipski nie ma uprawnień do rokowań, uznał dalszą rozmowę za bezcelową.

O godz. 21 radio niemieckie nadało tekst 16-punktowego ultimatum pod adresem Polski.

Komunikat TASS o wzmocnieniu garnizonów sowieckich na wschodniej granicy ZSRR.

Późnym wieczorem - niemieckie radiostacje nadały komunikat, iż uzbrojone oddziały polskie wtargnęły w głąb Niemiec, a polscy powstańcy opanowali radiostację w Gliwicach.



G.A. Reid, Champlain Arrives at Quebec, 1608, 1932

Wieloletni doświadczenia i każdego z nich. Znaczenie poprzez zana emigracji. Wskazanie na sumę money orders na IPNS wystawiać na IPNS Independent Polish address: 34 Hillside Ave., (IPNS), NY 10040. ZAA, New York, NY. IPNS poszukuje inwestorów w celu wydania zachodniej edycji książki "Moloch". Po informację prosimy dzwonić: (212) 567-6099

ZAMIAST RECENZJI

Ryszard
Kapuściński
nigdy nie mógł
narzekać
na popularność
swoich książek.



Sezon urlopowy uniemożliwił nam obejrzenie "Cesarza" Ryszarda Kapuścińskiego wystawianego przez Theatre Plus na deskach Jane Mallett Theatre w Toronto, i żałujemy bardzo.

Z recenzji, które ukazały się w prasie, wynika, że sztuka odniosła sukces i przez trzy tygodnie wystawiania cieszyła się powodzeniem. Nie jest to jedyna inscenizacja teatralna tej książki. Pierwszy, który wpadł na pomysł przeniesienia tej pozycji na deskę teatralną, był warszawski Teatr Powszechny, kierowany przez Zygmunta Hübnera. Sztuka powstała i pokazywana była jeszcze w latach siedemdziesiątych, ciesząc się wielką popularnością. Wówczas to wszyscy chcieli w niej widzieć przede wszystkim krzywe zwierciadło rządów ekipy Edwarda Gierka, który podobnie jak Hajle Sellasje, żywił złudzenie, że da się osiągnąć istotny postęp gospodarczy bez zmian politycznych. Spektakl pokazywany był do roku 1981.

Za przykładem warszawskim poszli Węgrzy i pokazali "Cesarza" na jednej ze scen budapeszteńskich. Odbiło się bez żadnych zapowiedzi w środkach masowego przekazu, toteż i sztuka przeszła bez specjalnego rozgłosu, ale ci, którzy go widzieli, i tu doszukali się odnośników do spraw miejscowych. Wkrótce po prezentacji scenicznej tekst ukazał się w wersji książkowej.

Najgłośniejszą, jak do tej pory, inscenizację "Cesarza" zrealizowali dwaj znakomici reżyserzy, Michael Hastings i Jonathan Miller w słynnym londyńskim Royal Court Theatre. Przedstawienie było znakomite, a po premierze kulturalny świat londyński prześcigał się w domysłach, "co autorzy mieli na myśli". Nie brakło sugestii, że jest to alegoria Polski i Solidarności, choć utwór powstał na długo przed rokiem 1980. Nie uniknięto też porównań do czasów Gierkowskich, choć autor z "Observera" uważał, że to zbyt uproszczenie,

gdyż wszystkie rządy autokratyczne są podobne i podobne zachowania można spotkać pod każdą szerokością geograficzną. Lecz w traktacie tym nie chodzi w istocie o żaden konkretny dwór, czy rząd, ale o władzę w ogóle.

Wędrowkę sławy Ryszarda Kapuścińskiego zapoczątkowało wydanie "Cesarza" w Stanach Zjednoczonych i niezwykle pochlebne recenzje w amerykańskiej prasie znanych recenzentów (Susanne Sontag, czy Tom Wolfe). Od tego właściwie momentu rozpoczął się tryumfalny pochód książki o cesarzu Haile Sellasje I przez światowy rynek czytelniczy.

A poszczególne wydania "Cesarza" plasowały się na pierwszych miejscach list najlepiej sprzedających się książek w danym kraju. W recenzjach bardzo przychylnych porównuje się jego twórczość z takimi nazwiskami jak Kafka, Swetoniusz czy nawet Machiavelli.

Po "Cesarzu" przyszła kolej na następne przekłady. "Szachinszach", reporterska opowieść o upadku innego imperatora, współczesności, Mohamada Rezy Pahlavi, władcy Iranu, ukazał się niedawno w Stanach Zjednoczonych oraz paru innych krajach i zaczyna dotrzymać kroku "Cesarzowi" w zbieraniu pochlebnych recenzji. Za "Szachinszajem" ustawiają się następne pozycje: "Jeszcze dzień życia" - opowieść o stolicy Angoli oraz "Wojna futbolowa" - rzecz o zatargu zbrojnym między Hondurasem a Salwadorem.

W zgodnej opinii świata kulturalnego, Ryszard Kapuściński należy dziś do najwybitniejszych pisarzy, czego dowodem niech będzie zaproszenie go w takim właśnie charakterze przez organizatorów Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Calgary do uświetnienia swoją obecnością tego wielkiego wydarzenia.

(er)

Jana Nowaka "WOJNA W ETERZE"

Nakładem wydawnictwa "Odnova" ukazała się książka autorstwa Jana Nowaka-Jeziorańskiego pt. "Wojna w eterze", którą niniejszym postaram się omówić.

Tytuł jest znaczący i nie pozostawia wątpliwości - książka zawiera wspomnienia byłego dyrektora Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. Tom pierwszy zamyka się rokiem 1956. (W najbliższym czasie ukaże się tom drugi).

Po dużym sukcesie "Kuriera z Warszawy" "Wojnę w eterze" można potraktować jako kontynuację wspomnień Jana Nowaka. Książka jest też porządną powtórką z lekcji najnowszej historii, o tyle dodatkowo interesującą, że udzielaną z tej "drugiej strony". Jest to historia Polski widziana oczami bystrego, lecz zawsze zewnętrznego obserwatora. Na ile ta "zewnętrzność" jest walorem, na ile zaś słabością, pozostawiam ocenę czytelników. Perspektywa, z jakiej traktowane są "Wojnie w eterze" wydarzenia, przemiany zachodzące w Polsce, narzucała swoistą hierarchizację i wartościowanie, nie zawsze może bliskie odczuciom tych, którzy pozostawali w samym "oku cyklonu", nie zawsze też zgodną z weryfikacją samej historii. Nie sposób jednak pomijać znaczenie audycji RWE dla słuchaczy w Kraju. Pisz Andrzej Gwiazda:

"(...) Ludzie wolnego świata nigdy nie rozumieją, jakie znaczenie miały dla nas te audycje. Tak jak nikt, kto nie siedział w więzieniu z betonowym spacernikiem nie zrozumie, jak wiele znaczy dziurka wielkości grochu wybita w blidzie, przez którą zobaczyć można kawałek zielonego drzewa, jadący samochód. Są one realnym dowodem, że jeszcze istnieje normalny świat, że nie wszystko zamieniło się w kratę i beton".*

Jan Nowak, postać niejednoznaczna, u wielu budząca, zwłaszcza w ostatnich latach, uczucia sprzeciwu, stworzył dzieło niewątpliwie.

Rozgłośnia Polska RWE przez wiele lat była jedynym łącznikiem między Polakami żyjącymi za żelazną kurtyną i resztą świata. Spełniała zresztą nie tylko tę rolę - była rzetelnym informatorem o bieżących wydarzeniach w Polsce. Zdaniem Jana Nowaka była również katalizatorem wielkich przemian. Bez wdawania się w zbyt liczne polemiki z byłym dyrektorem Rozgłośni Polskiej RWE można przyznać, że

audycje z relacjami Józefa Światły, czy wielka akcja w sprawie repatriacji Polaków pozostających na zesłaniu w głębi Rosji, miały wpływ na przyszłe posunięcia kierownictwa partyjnego. Przede wszystkim jednak dla tysięcy słuchaczy posiadały niezastąpioną wartość informacyjną.

Książka powstała 30 lat po opisywanych wydarzeniach i wspomnieniach w niej zawarte zostały z tej perspektywy powtórnie "obejrzone", następnie wyselekcjonowane i po takiej obróbce podane do wiadomości czytelników. Być może zabieg taki uszlachetnia zawartość informacyjną, na pewno jednak osłabia ładunek emocjonalny - i to traktuję jako główny zarzut przeciwko "Wojnie w eterze".

Najbardziej dla mnie interesującą w książce warstwą jest wszystko to, co dotyczy samego procesu powstawania audycji. I to zarówno moment nadawania im kształtu ostatecznego w wyniku dyskusji, sporów i kompromisów w samym zespole polskim, jak i kontakty zewnętrzne Jana Nowaka z jego amerykańskimi zwierzchnikami. Szkoda, że, ze zrozumiałych względów, nie wszystkie szczegóły mogły zostać ujawnione. Byłby to na pewno świetny materiał do nowej książki.

Kończąc, gorąco polecam nową, zadaną Państwu lekturę, rozszerza ona naszą wiedzę, przybliża do Polski i pozwala na konfrontację własnych wspomnień z interpretacją jednej z bardziej znaczących postaci. Nie jesteśmy już co prawda zmuszeni wypatrywać kawałka zieleni w dziurce wielkości grochu, ale przynajmniej się - komu z nas nie brakuje kontaktu z radiem i tej atmosfery przyjemnego podniecenia, jakie odczuwaliśmy słuchając: "Mówi Rozgłośnia Polska, Radia Wolna Europa"?

JOANNA SCHETYNA

JAN NOWAK-JEZIORAŃSKI, Wojna w eterze. Wyd. Odnova, Londyn 1986, s.302, cena \$22.00, z wysyłką \$23.50. Książka do nabycia w Polskiej Księgarni Wysyłkowej OD NOWA. Nasz adres: 606 - 4100 Ponytrail Dr. Mississauga, Ont. L4W 2Y1 TEL. 629-7857

J.Nowak-Jeziorański, Wojna w eterze, s.284

OŚRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM K.P.K. OKRĘG TORONTO

206 Beverley St. Tel.: 979-9634, 979-9639

oferuje informacje i pomoc imigrantom polskim (w okresie poprzedzającym uzyskanie kanadyjskiego obywatelstwa) we wszystkich sprawach związanych z osiedleniem się i integracją w społeczeństwie Kanady, m.in. skierowania, tłumaczenia, pisanie życiorysów, uwierzytelniania dokumentów pod przysięgą itp. Biuro otwarte od poniedziałku do piątku od 10 rano do 4 po południu. Usługi bezpłatne.

Komplety pytań na test prawa jazdy po polsku mogą nabyć nowi imigranci w Ośrodku Pomocy na 206 Beverley St.; cena \$3.

Oferuje nowo przybyłym pomoc w osiedleniu w Kanadzie, pośrednictwo w szukaniu mieszkań, pracy, kursy angielskiego, poradnictwo i licencje zawodowe, usługi notarialne; program sponsorowania uchodźców - poniedziałki i czwartki, godz. 10.30 i 2.30; **zbiorowe sesje orientacyjne** - wtorki godz. 11.00 - 1.00. Zapraszamy.

Biuro otwarte: pon. - piątku 9.30 - 4.30. prowadzi, przy współpracy ochotników program "SPONSOROWANIA POLSKICH UCHODźCÓW". Zainteresowanych poręczycieli, grupy minimum dwuosobowe, zapraszamy do biura w poniedziałki i czwartki w godzinach 10.00 do 2.00 po południu, w celu załatwienia formalności. Wymagamy oryginalne listy z

pracy lub inne dowody dochodów. Wydajemy formularze oraz udzielamy telefonicznych informacji przez cały tydzień, w godzinach urzędowania biura. Telefon 979-9634, 979-9639".

Uwaga: tłumaczenia dokumentów dla osób bez statusu imigranta, jak również niektóre usługi notarialne są odpłatne.

HERZING INSTITUTES
CAREER COLLEGE

Umożliwi Ci
uzyskanie dyplomu
w następujących
specjalnościach:

- Business Information
- Data Entry
- Legal Secretarial
- Medical Secretarial
- Office Automation
- Secretarial

**NIE ZWLEKAJ DŁUŻEJ!
ZDOBAJ W KRÓTKIM
CZASIE KWALIFIKACJE
ODPOWIEDNIE DO
TWOICH AMBICJI!**

Pamiętaj, Twoja matura z Polski oraz dostateczna znajomość angielskiego powinny wystarczyć do zakwalifikowania Cię na kursy Herzing Institute.

Nasz college prowadzi kursy ranne i wieczorowe, a dla studentów w trudnej sytuacji umożliwia pomoc finansową. "Tracąc czas, tracisz pieniądze" jest naszą dewizą. Nie zwlekaj więc tylko dzwoń pod numer:

629-7857

w godzinach popołudniowych, a uzyskasz tam informacje po polsku oraz będziesz mógł umówić się na interview. Kurs

DATA ENTRY
6 września b.r.

FEDERACJA POLEK Ogniwo 11

uprzejmie zawiadamia, że 1 i 2 października, 1988 roku, będzie urządzona w Toronto pierwsza wystawa ekonomiczna Polonii w Kanadzie.

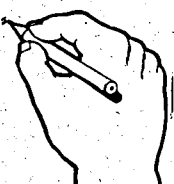
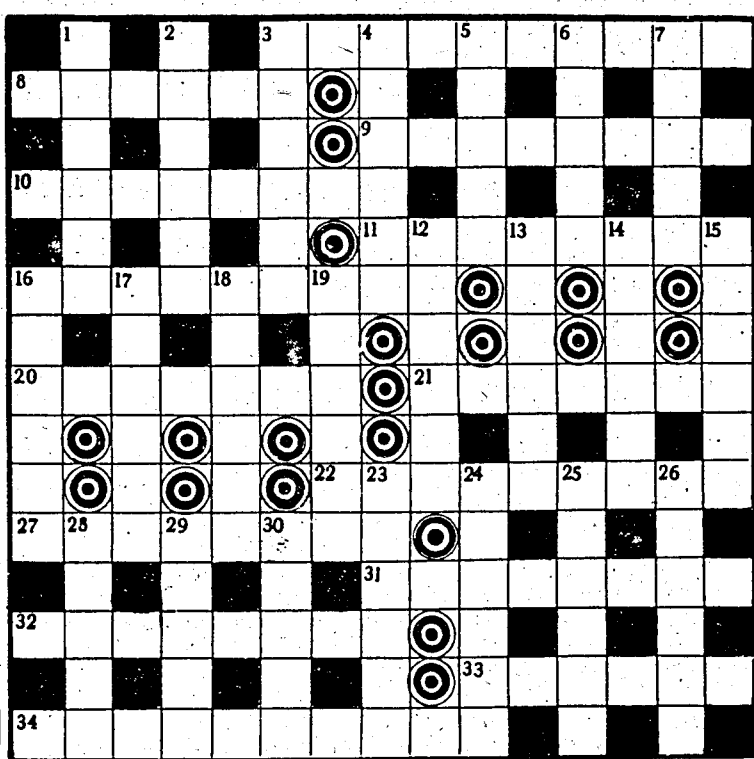
Wystawa ta ma na celu promocję polskich przedsiębiorstw i usług, i będzie połączona z wielką wyprzedzą pokazujących produktów.

Sklepy, zakłady produkcyjne i usługowe, rzemieślnicy, profesjonaliści i organizacje społeczne, zainteresowane w rozszerzeniu kontaktów, proszeni są o porozumienie się telefonicznie lub listownie z organizatorami tej imprezy.

Jadwiga SZTRUMF, 75 Emmett Ave. Toronto, Ont. M6M 5A7. Tel. (416) 243-7594 w g. 16:00 - 18:00 lub Halina BALCERZAK, 50 Coe Hill Dr. Toronto, Ont. M6S 3C8, Tel. (416) 763-7411 w g. 18:00 - 20:00.

N
A
S
Z
A

K
R
Z
Y
Ż
Ó
W
K
A



Poziomo:

- 3 materiał do pokrywania podłóg lub ścian
- 8 Czasomierz sportowy
- 9 Niedolega, fajtlapa
- 10 Roślina ogródkowa, o żółtych lub pomarańczowych kwiatach
- 11 Dotknięty dychawicą
- 16 Ofiarowanie na własność
- 20 Warowna rezydencja hiszpańska
- 21 Członek baletu
- 22 Spór, zwada
- 27 Pomiedzy andante a allegretto
- 31 Niemoralny sposób działania
- 32 Kolumnada otaczająca dziedziniec lub ogród
- 33 Kolor trawy
- 34 Uodpornianie organizmu

Pionowo:

- 13 Dobytek
- 14 Naczynie stołowe
- 15 Ptak domowy
- 16 Ozdobna opaska na głowę
- 17 Najlepszy wynik
- 18 Otwór w drzwiach, zaopatrzony w soczewkę
- 19 Owłosienie twarzy
- 23 Rośliny uprawiane pomiędzy sprzętem a siewem plonów głównych
- 24 Stok góry
- 25 Czapeczka pielęgniarki
- 26 Kolek drewniany
- 28 Dramat muzyczny
- 29 Rozporządzenie cesarskie
- 30 Najbardziej czynni członkowie grupy społecznej

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

POZIOMO: poryw, skwar, ciastko, uśmiech, lapis, Ariel, zakaz, samum, magnat, zbieranina, tarnik, zniżka, radykalizm, strata, karcz, optyk, gleba, socha, szelest, luczzywo, amant, trawa.

PIONOWO: pluszcz, rumak, wieczór, schab, kapitan, stylon, solista, wspominki, rosomak, miara, garda, atak, imigracja, agat, zakąska, kształt, atletyk, abonent, makatka, rogacz, fason, trema.

BRYDŻ

Odcinek 14

ZADANIE

A D 6 4 2 K 9 5
10 8 4 A K 6
A 6 W E K 10 7 4
10 7 5 A 8 3

W N E S
- - 1 karo pas
1 pik 2 trefle* 3 trefle pas
4 piki pas pas pas

Atak królem trefl. Rozgrywający bije asem i gra asa oraz króla pik, do którego S dorzuca blotkę kier. Jak należy rozgrywać?

*) Otwarcie jedno karo od 17 PC, zatem wejście N jest na szóstce.

ROZWIĄZANIE

Wydaje się, że rozwiązanie jest proste: oddać dwie lewy treflowe, a potem pika i S, który ma jedenaście czerwonych kart, znajdzie się w przymusie.

Mogłoby dojść do tej sytuacji jedynie wówczas, gdyby N dopomógł nam w przeprowa-

dzeniu redukcji przez zgranie drugiej lewy treflowej, zamiast grać w karo, aby zerwać komunikację z ręką.

Granie na błąd przeciwnika jest uzasadnione tylko wówczas, gdy nie ma innych szans wygrania kontraktu. Tymczasem jest on wykładany, jeśli zagrać na przebitki. Możliwość tę daje nam zrzucenie przegrywającej na przegrywającą. W tym celu, po trzykrotnym zaatutowaniu, zgrywamy asa karo i wychodzimy szóstką do króla, po czym na trzecie karo zrzucamy trefla. Do ręki dochodzi S i, oczywiście, gra czwarty raz w karo, aby wtracić groźbę w tym kolorze. Wówczas następuje zrzucenie ostatniego trefla z ręki, a S ma bezpieczne zagranie tylko w kiery.

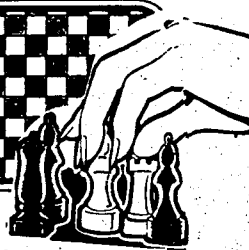
Rozgrywający bije asem, przebija trefla, wraca na stół królem kier i przebija ostatnie o trefla. W ten sposób wzięt pięć lew pik wych oraz pięć na asy i króle w pozostałych kolorach. Autentyczna ręka N:

piki: W 10 8 3 kiery: 5
kara: D 3 trefle: K D W 9 6 4

Rozdanie to Dama Pik zaczerpnęła z książki T.Reesa pt. "Play These Hands With Me".

DAMA PIK

SZACHISTA



ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 18

Nr 19

- 1. Hb2 - c2!! Wspaniałe tzn. "cliche" posunięcie o niczym niby nic nie mówiące, a jednak powodujące wiele gróźb!

- 1. - " - d5 : e4
- 2. Gg2 - f1! Wf7 : e1
- 3. Se3 - g2 x

- 2. - " - Wf7 - f2
- 3. Hc2 - c3 x

- 1. - " - Sg7 - f5
- 2. Se3 - f1! ruch dowolny
- 3. Hc2 - d2 x

- 1. - " - d5 - d4
- 2. Se3 - c4! ruch dowolny
- 3. Hc2 - d2 x

- 1. - " - Wf7 - f2
- 2. Sd1 - b2! Wf2 : e2 lub Wf2 : g2
- 3. Sb2 - d3 x

- 2. - " - d5 : e4
- 3. Hc2 - d1 x

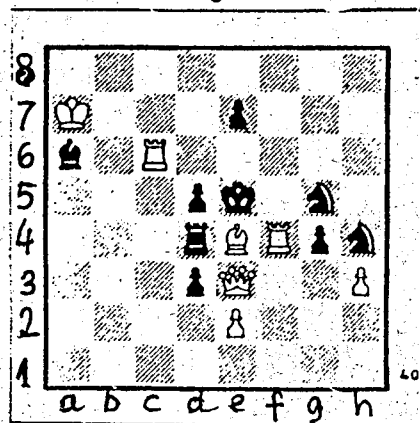
- 1. - " - jeśli czarne zagrają: a4, e5, Wf1, Wf4, Wf5, Wf6, Sd7, Sg6, Sh7,

Se8, Sh5 nastąpi:

- 2. Hc2 - d3! ruch dowolny
- 3. Se3 - c2 x

ZADANIE NR 19

Dawid PRZEPIÓRKA
urodzony 22.XII.1880 r. w Warszawie,
zamordowany przez faszystów w 1940 r.
Good Companion 1924 r.
I nagroda



Białe zaczynają i dają mata w 3 ruchach.
Rozwiązanie w następnym numerze.

GRAORZ



FOTO STUDIO BARBARA
TEL. 279-5144

3400 Rivier Spray
Crs. #905
Mississauga

22-letnia Magda jest kolejnym odkryciem Foto Studio Barbara. Pracowała w Warszawie jako fotomodelka, jej zdjęcia zdobyły okładki magazynów. W Toronto jest przelotem, ale może zostanie jak wielu z nas na dłużej. Jeśli tak, zobaczymy ją na jesiennym balu i pokazie mody.

Marzysz o pracy modelki? Foto Studio Barbara zaprasza na próbne zdjęcia.

Wykonuje: zawodowe Portfolio i przygotowuje do pokazów mody.

Foto Studio Barbara jest pierwszą polską agencją modelek i ma za sobą udane pokazy mody prezentujące 6 butików i kreacje polskich projektantów. Nowe, najciekawsze twarze Foto Studio biorą udział w plebiscycie Echa.

Słoneczna dziewczyna

Anna, lat 22
wykształcenie średnie

Firma Sunshine, specjalizująca się w usługach matrymonialnych, przygotowała katalog, w którym zamieszcza zdjęcia Pań i Panów z Kanady i z Polski, pragnących wstąpić w związek małżeński. W ramach reklamy, zgodziła się nam udostępnić do publikacji. Będziemy więc co tydzień zamieszczać podobne pięknej Polki. Może przez Echo znajdzie ją szczęśliwy wybrany losu? Pytania i zgłoszenia w tej sprawie prosimy kierować wyłącznie na firmę Sunshine.



Międzynarodowe Biuro Matrymonialne

Sunshine

Panie i Panowie! Posiadamy ponad 300 ofert pań i panów, głównie z Polski, również z Kanady, USA i Europy. Piszcie do nas po Fotokatalog oraz Informator załączając \$ 5.00.

P.O. Box 11, Station "D"
Scarborough, Ont., Canada
M1R 4Y7

HOROSKOP



BARAN

Znane Ci sprawy, a jednak odbierzesz je jak nowe. W takiej dość zaskakującej atmosferze będzie przebiegał ten tydzień. Niby wszystko wiadomo, a przecież okaże się nietypowe, wręcz niespodziewane. Musisz w takiej sytuacji mieć wystrzoną uwagę, by nie popełnić gafy lub niezamierzonego błędu. Poparcie ze strony Lwa. Unikaj Koziorożca. Dzień ważny - piątek, liczba szczęśliwa - 8.



BYK

Sprawy tego tygodnia przybiorą nieco inny obrót niż tego oczekujesz. Nadchodzi moment, w którym wiele będzie zależało od tego jaką przyjmiesz metodę postępowania. Od tego wyboru nabiorą znaczenia różne okoliczności, dotychczas mało przez Ciebie doceniane. Widoki są dobre. Ważne będzie umiejętne współdziałanie z bliskim Ci kregiem przyjaciół i kolegów. Przychylnie Koziorożce, ale z Rybami lepiej nie zaczynaj. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 5.



BLIŹNIĘTA

Spotkania i rozmowy, do których dojdzie w tych dniach, będą miały niebagatelne znaczenie dla dalszego toku niektórych spraw, których wagę docenisz dopiero po jakimś czasie. Nie żałuj im uwagi, by korzystnie poprowadzić rozwijającą się sytuację. Staraj się patrzeć dalekowzrocznie, ale nie polegać na spekulacjach tylko na sensownym wyciągnięciu wniosków. Znak dobry - Waga, Rak nie ma dla Ciebie dobrego słowa. Dzień ważny - wtorek, liczba szczęśliwa - 3.



RAK

Nagromadzi się sporo obowiązków, niektóre niespodziewane, inne natomiast - chętnie przez Ciebie widziane, ale różniące się od tych, które nakreśliła Twoja wyobraźnia. Duże znaczenie będzie miało ułożenie przez Ciebie kontaktów z ludźmi, z którymi przyjdzie Ci pracować. Przypomnij sobie znaczenie słowa lojalność, pomoże Ci to nie tylko w pracy. Rozejrzyj się za Bykiem, bo ten znak Ci sprzyja teraz, unikaj Bliźnięt. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 5.



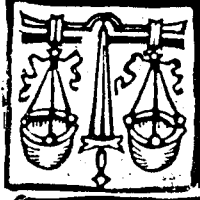
LEW

To, co Cię teraz czeka, przebiegnie dobrze, a Twoja osoba znajdzie się na pierwszym planie, bo sprawy, które będą się toczyć, przyjdą Ci łatwo. Efekty powinny przynieść Ci pochwały i dużo osobistej satysfakcji. Nie bez znaczenia będzie rola, którą w tej sytuacji odegra ktoś bliski. Docen to we właściwym momencie. Nie każda Waga Ci sprzyja w ten sam sposób, ale na Raka możesz liczyć zawsze. Dzień miły - niedziela - liczba szczęśliwa - 2.



PANNA

Tydzień przepełniony licznymi zajęciami, dodatkowymi terminami, które trzeba będzie dotrzymać w sposób bardzo precyzyjny. Miej oczy otwarte! Każda sytuacja, a nawet krótka rozmowa będą miały poważne znaczenie. Jeśli nie zaraz, to w bliskiej perspektywie! ... Na poprawę finansów nie licz specjalnie, bo ani nie możesz liczyć na siebie, ani na partnera, natomiast oboje lubicie wydawać. Strzelec Cię lubi, natomiast Rak tylko manipuluje. Dzień ważny - sobota, liczba szczęśliwa - 12.



WAGA

Niektóre sprawy w tym tygodniu mogą nieoczekiwanie przybrać kształt nie wzbudzający Twojego zachwytu. Wiele będzie zależało od tego, jak zechcesz pokierować biegiem wypadków. Wystrzegaj się zbytniej nerwowości i napięcia. Spokojnie i z wyczuciem sytuacji, działaj taktownie, nie wciągając nikogo w te kłopoty. Z pewnością Lew płci męskiej Ci pomoże, ale Barana unikaj. Dzień miły - środa, liczba - 4.



SKORPION

Mimo dobrych szans i dobrej atmosfery w kregach, na których zależy Ci najbardziej sytuacja może się nieoczekiwanie skomplikować. Nie bądźcie w tym Twojej winy. Czyjaś nieproszona ingerencja w Twoje sprawy może narobić więcej zamieszania niż przypuszczasz. Staraj się trzymać wszystko mocno własnymi rękami! Byk wprawi Cię w zdumienie. Nie licz na względy Raków w tym tygodniu. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 4.



STRZELEC

Brak zrozumienia dla Twoich zamierzeń. Nie odbieraj tego jako niechętny do Ciebie stosunek. Przemyśl, czy rzeczywiście wszystkie Twoje racje są trafne! Rozmowa z kimś zaprzyjaźnionym może sporo wyjaśnić. Warto więc cierpliwie wysłuchać, co ten ktoś ma Ci do powiedzenia. Byk Ci sprzyja, ale nie zadzieraj z Koziorożcem. Dzień ważny - niedziela, liczba szczęśliwa - 7.



KOZIOROŻEC

Trzeba będzie podjąć w tych dniach decyzje w sprawie blisko Cię dotyczącej. Nie chowaj głowy w piasek. To niewiele pomoże. Zdecydowane wyjście naprzeciw trudnościom może okazać się bardzo korzystne. Trudności okażą się łatwiejsze do zwalczania niż będziesz przypuszczać. Panna płci przeciwnej czeka na wiadomość, nie zwlekaj! Wodnik myśli o Tobie nieprzychylnie. Dzień ważny - sobota, liczba szczęśliwa - 5.



WODNIK

Unikaj sytuacji konfliktowych! Nawet pozornie niegroźny spór może być początkiem kłopotliwych komplikacji. Staraj się więc przejść przez ten tydzień spokojnie: z łagodnym uśmiechem. Taka postawa wiele ułatwi i pomoże ominąć niespodziewane rafa... W podróży - uważaj na każdą nową sprawę i sytuację. Bądź wyrozumiały dla Barana. Nie sprzyjają Ci Ryby. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 4.



RYBY

Tydzień jest obiecujący. Niektóre sytuacje będą miały szansę rozwinąć się na Twoja korzyść. Potrzebna będzie przede wszystkim ochota do energicznego działania i pomysłowości. Nowe rozwiązania starych spraw przyniosą ciekawe rozwiązania i otworzą godne uwagi perspektywy. Staraj się wszystko właściwie wykorzystać. Sprzyja Rak. Unikaj Wagi. Dzień miły - piątek, liczba szczęśliwa - 8.

8 września -

14 września

BOŻENA'S CATERING SERVICE

poleca swoje usługi w zakresie organizacji przyjęć na różne okazje. Posiada wieloletnie doświadczenie i znakomite przepisy polskie i kanadyjskie. Oferuje ciekawe dania kuchni zimnej i gorącej. Na zamawiających przyjęcia czeka niespodzianka. Proszę dzwonić Bożena Abratowski
TEL. 823-7981

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

ANKA & PETER

2374 Bloor St. W.
Toronto, Ont.
Tel. 769-4488
Zdjęcia i portrety na różne okazje

ADAM
RADIO - TV - RAPAIR
Naprawa wszystkich rodzajów telewizorów, radii, magnetofonów, video, konwertorów
TEL. 626 - 0620

ETOBICOKE OLYMPIUM GYMNASIIC CLUB

Uprzejmie zawiadamia o otwarciu sekcji gimnastyki artystycznej prowadzonej przez DANUŁĘ ŚMIECHOWSKĄ. Rejestracja nowych członków odbędzie się 12 września 1988 o godz. 6 p.m. do 7:30 p.m. w Etobicoke Olympium, 590 Rathburn Rd. W celu uzyskania dodatkowych informacji proszę dzwonić 394 - 8111. Prosić Mr. Mike Brioux lub po polsku 533-8343 Danuta Śmiechowska.

Kingsway Meat Products and Delicatessen Co.

Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur
CENY KONKURENCYJNE

ARMADALE MEAT PRODUCTS (MFG.) LTD.

1011 Haultain Ct. unit 16/17
Mississauga, Ont. L4W 1W1
Tel. 625-8326/27

Sprzedaj hurtowa mięsa i wyrobów mięsnych bezpośrednio w masarni

Paris Studio

Andrzej z Warszawy zaprasza do swojego salonu fryzjerskiego
2007 Bloor St. West, Toronto
Tel: 766-0660



SKIN CARE STUDIO

DYPLOMOWANA KOSMETYZKA Z WARSZAWY zaprasza do nowo otwartego gabinetu kosmetycznego w MISSISSAUGA
Wizyty proszę zamawiać telefonicznie
TEL. 848 - 4835
(okolice Queensway E. and Cawthra)

EUROPEAN ESTHETICS

natural skin care
NOWOCZEŚNIE WYPOSAŻONY ZAKŁAD KOSMETYCZNY
• Leczenie przeciwzmarszczkowe
• Pielęgnacja twarzy
• Masaż kosmetyczny
• Manicure i pedicure waxing
• Makijaż oraz inne zabiegi
TEL. 240-9177
1692 Jane Str. Unit 4 (Skrzyżowanie LAWRENCE AV. W./JANE ST.)

dermaton ZAKŁAD KOSMETYCZNY

• Pielęgnacja twarzy, rąk i stóp
• Usuwanie zbędnego owłosienia
• Specjalistyczna aparatura
• Jakościowe kosmetyki
• Wizyty prosimy zamawiać telefonicznie
TEL. 766 - 1867
2198 Bloor St. W., Toronto

W bibliotece polskiej Polskiego Funduszu Wydawniczego ukazały się:

1. ADAM TOMASZEWSKI: Gorzko pachną piotuny (wyczerpane)
2. ANDRZEJ CHCIUK: Trzysta mieści... \$ 18.00
3. STANISŁAW KAWCZYŃSKI: Dzieje jednego życia 8.00
4. PIERWSZE PIĘCIOLECIE - broszura
5. SEVEN POLISH CANADIAN POETS. Anthology 15.00
6. JADWIGA JURKSZUS-TOMASZEWSKA: Wczoraj i dzisiaj - 15.00
7. BARBARA CZAPLIKA: Wiersze 5.00
8. IRENA HABROWSKA-JELLACZYC
ADAM TOMASZEWSKI: Za sceny i estrady 18.00
9. JÓZEF LOBODOWSKI: Pamięci Sulamity (wiersze) 10.00

ARKUSZE POETYCKIE - TOMIKI MŁODYCH POETÓW.

1. MAGDALENA CZYŻYCKA: Pierwsza miniatura baśni 5.00
2. KRZYSZTOF KASPRZYK: Stan zagrożenia 5.00
3. MAREK KUSIBA: Samobójstwo Marsjan 5.00
4. RADOŚLAW SARNICKI: Jaszczka jeden wiersz 5.00

Zapowiedź wydawnicza:
H. NELKEN: Pamiętnik z krakowskiego getta.
Przesyłka pocztowa - 10% wartości zamówienia.

POLISH CANADIAN PUBLISHING FUND
P.O. Box 173, Station "B"
TORONTO, ONT. M5T 2T3

Kark's Butcher & Grocery

właściciel: Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa, wędliny własnego wyrobu, smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze.
105 Roncesvalles Ave.
TORONTO
TEL. 625-1627

Superior Sausage Co.

1004 Dundas St. W.
KONKURENCYJNE CENY!
Wędzone na miejscu słynne na całe Toronto polskie kiełbasy, szynki, kabanosy, wędliny, mięsa, różne delikatesy
Tel. 531-8422

jolanta interiors

- żaluzje poziome i pionowe
- wyposażenie kuchni i łazienek
- modne dodatki do mieszkań
- nowoczesny sprzęt oświetleniowy
- srebrna biżuteria
- upominki z importu
- zabawki

2368 Bloor Street W., Toronto M6S 1P5
tel. 762-9638 762-9880

sprzedaż gazety w Mississauga

MAX'S DELICATESSEN
1151 Dundas Str. W.
za skrzyżowaniem Mavis/Dundas
Na placu
TEL. 277-1936

video kontakt

Jak Rakowski został gosposią u Wałęsów... dowiesz się kupując najnowszą kasety video JACKA FEDOROWICZA pt. "Włeczór autorski". Znakomite monologi satyryczne i parodie programów TV. Cena - tylko \$ 35.00 Zamówienia z załączonym M.O. przyjmuje i kasety wysyła oficjalny przedstawiciel Video Kontaktu na Amerykę Płn. Richard Heith, 312 Sorrel Pl. Surrey, B.C. V3S 5H7

WYDAWNICTWO KASET VIDEO
Wspomaga niezależne wydawnictwa Kaset video w Polsce ▶ rozpowszechnia ich kasety za granicą ▶ realizuje filmy oparte na materiałach w kraju nie osiągalnych • przynosi dochód ze sprzedaży kaset na rozwój kultury niezależnej w Polsce • proponuje filmy o związanej z Polską tematyce politycznej, historycznej, kulturalnej i społecznej • osobom zainteresowanym wysyła My ulotki reklamowe z opisem POSZCZEGÓLNYCH TYTUŁÓW

UWAGA: Obniżka cen Informacje bezpłatnie, kasety w formacie VHS.

National

SINCE 1972
Realtor
TEL. 532 - 4444
24 HOUR
ACTION CENTRE III

**TAK !!!
SUKCES
FIRMY
TO FAKT...**

DWAJ DOŚWIADCZENI POLSCY ADWOKACI

Michał Wojciech Czuma
sprawy sądowe karne i cywilne

Lesław Sosnowski
magister praw
Uniwersytet Warszawski
głównie sprawy handlowe, spółki i korporacje, a także odszkodowania za wypadki samochodowe i inne, oraz sprawy emigracyjne, rodzinne i karne

**FIRMA ADWOKACKA
O 100-LETNIEJ TRADYCJI
ANDERSON SINCLAIR**

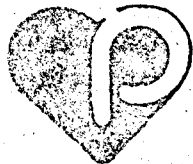
Mississauga 2000 Argenta Rd. Plaza 1 - suite 200 Mississauga, Ont. L5P 1P7 821-8522

Toronto 3416 Dundas St. W. suite 209 Toronto, Ont. M6S 2S1 767-2127

Zwracaj się z pełnym zaufaniem MÓWIMY PO POLSKU I ANGIELSKU

UWAGA OSOBY NA WIZYCIE !

Atrakcyjne ceny i szeroki wybór ubezpieczeń dla osób przebywających na wizycie.



POLIMEX

215 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont., M6R 2L6
Tel. 537-7914

Posiadamy również na składzie szeroki wybór słowników, kaset i książek do nauki angielskiego

Blisko 1500 sprzedanych nieruchomości!!!
Chcąc korzystnie i szybko sprzedać lub kupić nieruchomość powierzcie Państwo to naszej firmie. Komputerowe połączenia. 40 agentów do usług Państwa.

Podajemy do wiadomości: Firma założyła szybki i łatwy do zapamiętania numer telefonu **532 - 4444.** Poprzedni numer **532 - 4441** jest teraz drugą linią.

217 RONCESVALLES Avenue TORONTO, M6R-2L6

BEZPŁATNE KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO DLA DOROSŁYCH POD PATRONATEM KATOLICKIEGO WYDZIAŁU OŚWIATY

OD 6 WRZEŚNIA 1988
Zróżnicowane poziomy.
Zajęcia poniedziałek - piątek w godz. 9 rano do 2:30 po poł.

POLISH CULTURAL CENTRE (Klub SPK) 206 Beverley Street Rejestracja w Klubie - Ośrodek Pomocy Imigrantom TEL. 979-9634 oraz od 20 sierpnia TEL. 757 - 4474 od 6 - 8 wiecz.

DLA ZAINTERESOWANYCH WSTĘPNE WIADOMOŚCI NA TEMAT KOMPUTERÓW I ICH UŻYTKOWANIA



POLISH STUDIO

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY
on CITY TV
KANAL 57, KABEL 7
w każdą sobotę o godz. 11 rano

WŁAŚCICIEL - 755592 ONTARIO LIMITED
ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ, TEL. 534-7788

PRODUKCJA - TADEUSZ LIS, TEL. 747-9883

ADRES: POLISH STUDIO
c/o SHERLOCK HOMES REAL ESTATE INC.
431 RONCESVALLES AVE., TORONTO M6R 2N3

Pod powyższym adresem nasi widzowie mogą nadsyłać wszelkie uwagi, życzenia i propozycje w sprawie programu, a także, jeśli sobie życzą i chcą wesprzeć nasz program finansowo - czekiki, które powinny być wystawione na POLISH STUDIO.

RESTAURACJA Kobia's

621 - 6050
LLBO

195 The West Mall, Etobicoke

PACZKI POLSKI

MEX

6, Tel.: 537-7914
Tel.: 624-1965

OTNICZE SAMOCHODY

1. - " - d5
2. Se3 - c4! ruch do.
3. Hc2 - d2 x

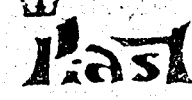
1. - " - Wf7 - f2
2. Sd1 - b2! Wf2 : e2 lub Wf2 : g2
3. Sb2 - d3 x

2. - " - d5 : e4
3. Hc2 - d1 x

1. - " - jeśli czarne zagrają: a4, e5, Wf1, Wf4, Wf5, Wf6, Sd7, Sg6, Sh7,

151 DUNDAS ST. W. MISSISSAUGA
151 DUNDAS ST. W. MISSISSAUGA
Na placie skrzyżowania Main i Dundas
TEL. 277-1936
Za skrzyżowaniem Main i Dundas
gazy w

Białe zaczynają. Rozwiązanie w nast.



121 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. M6R 2K9 TEL. (416) 531-8786

- Paczki morskie
- Paczki lotnicze
- Owoce cytrusowe i żywność
- Ubezpieczenia wizytujących
- Termin ubezpieczenia niezależny od daty przyjazdu wizytora
- Pieniądze na konta i do rak
- Zaproszenia, telegramy, telexy
- Zioła Herbapolu

- dostawa do domu 8 tyg.
- dostawa do domu 3 tyg.
- dostawa do domu 3 tyg. \$ 144.00 90 dni

WSZYSTKO MOŻNA ZAŁATWIĆ TELEFONICZNIE LUB U NASZEGO UPRAWNIONEGO DEALERA W:

MISSISSAUGA 2560 Shepard Nr 2 TEL. 897 - 0695	HAMILTON 774 Barton St. E. TEL. 549 - 8652	LONDON 96 Rectory St. TEL. 434 - 4025
OSHAWA 555 Ritson Rd. S. TEL. 728 - 7647	HAMILTON 833 King St. E. TEL. 545 - 5822	LONDON 549 Hamilton Rd. TEL. 433 - 5177
SARNIA 850 Colborne Rd. TEL. 337 - 6724	GUELPH 130 Silvercreek Pkwy 10 TEL. 763 - 2397	EDMONTON, AB. 10158 116 St. TEL. 488 - 8472
WINDSOR 1332 Hall Ave. TEL. 254 - 4035	BRANTFORD 208 Market St. TEL. 753 - 9753	WINNIPEG, MAN. 284 Selkirk Ave. TEL. 582 - 4202
WINDSOR 1818 Oltawa St. TEL. 254 - 2101	CHATHAM 163 Mcnathow Nr 1 TEL. 352 - 6723	VANCOUVER, B.C. 421 Abbott St. TEL. 681 - 0510
CAMBRIDGE 215 Beverli TEL. 740 - 3803	KITCHENER 28 Gruhn St. TEL. 745 - 2324	DARMOUTH, N.S. 9 Pioneer Court TEL. 434 - 5015

POLSKIE BIURO PODROZY JERZEGO LUCKIEGO
 HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD.
 1592 Bloor St. W. Toronto, Ont. M6P 1A7
 stacja kolejki Dundas West TEL. 533-9496-7

Podroże indywidualne, grupowe, czarterowe • PKO gwarantowane zlecenia w
 kataloż • Pomoc w sprawach imigracyjnych, paszporty, wize, tłumaczenia
 • wycieczki krajoznawcze, sanatoria, wakacje na południu.

FIRMY PRZEWOZOWE

JANOSIK I MIRA TRAVEL

polecają swoje usługi w zakresie przewożenia osób na trasie
TORONTO - MONTREAL - TORONTO
 Pomoc w przeniesieniu bagażu, dowozenie pod dom, zniżka dla rodzin, luksusowe mikrobusy, kierowcy z ponad 10-letnim doświadczeniem.
TEL. 247-0817 lub 421 - 3591

PRZEWOZ PASAŻERÓW NA TRASIE
TORONTO - MONTREAL - TORONTO
 FIRMA PRZEWOZOWA
ORZEŁ

- Bezpośredni przejazd z domu na lotnisko w Montrealu lub z lotniska do domu
- Nowe klimatyzowane samochody
- Osobny samochód dla niepalących
- pomoc przy przenoszeniu bagażu

10% ZNIŻKA WRAZ Z KUPONEM
TEL. 242 - 6328; 748 - 1694.

FIRMA PRZEWOZOWA NEPTUN

Przewóz osób na trasie
TORONTO - MONTREAL - TORONTO
 Oferujemy: • pomoc w przenoszeniu bagażu • serwis pod dom • komfortowe mikrobusy • konkurencyjne ceny • bezpłatny posiłek z kawą i napojami chłodzącymi
OBSŁUGUJEMY półwysep Niagara, Cambridge, London.
ZNIŻKA dla rodzin, emerytów i dzieci.
TEL. (416) 245 - 2306; (416) 244 - 1808

POLISH AIRLINES
LOT

EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd

185 RONCESVALLES AVE., TORONTO, ONT. M6R 2S5 TEL. (416) 536-3554/6991
 (naprzeciwko Credit Union)

AIR CANADA POD FACHOWYM I DOŚWIADCZONYM KIEROWNICTWEM
RENATY OKOŁO-KUŁAK

- BEZPOŚREDNIE PRZELOTY DO POLSKI od \$ 567.00 (cena w obie strony)
- BILETY LOTNICZE, przeloty czarterowe, wycieczkowe i indywidualne do Polski i wszystkich krajów świata
- PASZPORTY, WIZY, ZAPROSZENIA
- Atrakcyjne WAKACJE i ciekawe WYCIEZKI po przystępnych cenach (Hawaje, Floryda, Meksyk, Wyspy Karaibskie)
- Wysyłamy PACZKI ŻYWNOŚCIOWE i artykuły pierwszej potrzeby do Polski
- UBEZPIECZENIA dla przybywających z wizytą do Kanady od \$ 132 za 3 miesiące (wykupione nie później niż w ciągu 5 dni po przylocie)
- Załatwiamy wszystkie FORMALNOŚCI WIZOWO-PASZPORTOWE
- AKTA NOTARIALNE, legalizacje
- Upoważniony dealer PEKAO: pieniądze na konto "A", bony, gotówka, samochody — szybka dostawa, sprawna i uprzejma obsługa

PRZYJMUJEMY ZGŁOSZENIA
 TELEFONICZNIE, LISTOWNIE I OSOBISCIE
ZAPRASZAMY
 Akceptujemy American Express na wszystkie usługi

TEL. (416) 536-3554/6991

HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

337 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont.
TEL. 531 - 4647

INSURANCE NA:

DOMY SAMOCHODY KOMERCYJNE SKLEPY

WYCIEZKI
 ZAPROSZENIA
 WIZY
 WYMIANA PASZPORTÓW
 UBEZPIECZENIA SZPITALNE
 DLA ODWIEDZAJĄCYCH
 BILETY SAMOLOTOWE DO POLSKI

HUMBERVIEW TRAVEL
TEL.: 531 - 4648

Pan Tadeusz TRANSPORTATION

NAJSTARSZA FIRMA PRZEWOZOWA

Przewóz pasażerów na trasie
 Lotnisko Mirabel-Toronto-Lotnisko Mirabel
 Jedyna polska firma przewozowa, której możesz powierzyć bliskich

- odwożenie i przywożenie pod dom
- pomoc w przenoszeniu bagażu
- komfortowy autobus z klimatyzacją i podwójnym ogrzewaniem
- rezerwacja odlotów, ubezpieczenia
- ponad 5 lat doświadczenia

Wygoda, bezpieczeństwo, troskliwa opieka

TADEUSZ WIEGOLAWSKI
275-7747 239-9411

UNIPAP GmbH

Szanowni Państwo

Uwaga

PROPONUJEMY

korzystniejszą od wszystkich innych formę pomocy rodzinie w Polsce lub ulokowania zarobionych za granicą dewiz. Firma "UNIPAP" umożliwia przeprowadzenie w pełni legalnej transakcji dewizowo-towarowej - zlotowej po najkorzystniejszym kursie:

1 US\$ = 2740 zł

Wypłaty ulegają podwyższeniu wraz ze wzrostem wolumenowego kursu w Polsce.

Wszystko załatwiamy za Was
 Wieloletnia działalność firmy
 Pełne gwarancje, solidność w obsłudze.

WSTĄP - ZADZWOŃ - NAPISZ ZAPRASZAMY

Szczegółowych informacji udzielają nasze biura handlowe:

BERLINZACH KURFURSTENSTRASSE 106 1000 BERLIN 30 TEL. 211 54 37 FAX. 211 55 50 TIX. 186 487	LONDYN 290 PENTONVILLE ROAD KINGS CROSS LONDON N1 TEL. 833 81 13 - 14 FAX. 833 31 02 TIX. 926 562
------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

UNIPAP GmbH

ARNOLD PENK


SALES AND LEASING
Przedstawiciel firmy
sprzedającej samochody
General Motors

Nowe samochody 87 i 88 posiadają 6-letnią gwarancję lub 100 tys. km (power train) oraz gwarancję antykorozyjną na 6 lat lub 160 tys. km

• Wielka wysprzedaż samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu • Szeroki wybór nowych i używanych samochodów • Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję. ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, zaliczając na poczekaniu sprzedaż i pożyczkę. Polecam tanie ubezpieczenia, uwzględniające zagraniczne prawa jazdy. Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję. ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako Senior Master Salesman. Czy jeszcze ktoś może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u ARNOLDA PENKA!

Po wszelkie informacje uprasza się dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 731-0757, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St.)



PASSPORT

OPTIMA • IMARK TROOPER

Opracowanie konstrukcyjne:
OPEL, ISUZU
Bez cła
Najlepsze światowe samochody

mgr **KAROL KUBIK**
TRENER ŻEGLARSTWA

DZWOŃ O PORADĘ



BIURO: 253-5008
DOM: 424-2144

OKAZJA

NO PAYMENTS, NO INTEREST!

Kupując każdy nowy Pontiac lub Buick w Old Mill nie płacisz rat i procentów przez pierwsze 3 miesiące

DZWOŃ:
Darek Zieliński
Tel. 766-2443

OLD MILL PONTIAC BUICK Ltd.
2500 Bloor St. W.
(Bloor i Jane)

EastWay

EASTWAY PLYMOUTH CHRYSLER LIMITED
2851 Eglinton Avenue East
NAJLEPSZY SPRZEDAWCA W SCARBOROUGH

ANDRZEJ CIERPICH

oferuje:

- największy wybór samochodów nowych i używanych.
- bezkonkurencyjne gwarancje: na 7 lat: 115 tys. km.
- dogodne możliwości kredytowe i tanie ubezpieczenia, rejestracje

NIKT NIE SPRZEDAJE SAMOCHODÓW LEPIEJ NIŻ
ANDRZEJ CIERPICH
Tel. biuro: 264-2501
dom: 921-0515



COURTESY

1635 The Queensway (przy East Mall)


MAREK POPLAWSKI

SALES AND LEASING
PRZEDSTAWICIEL COURTESY
CHEVROLET • OLDSMOBILE

- Duży wybór nowych i używanych samochodów
- Nowe samochody, posiadające gwarancję 3-letnią lub na 100 000 km na mechanizm napędowy (powertrain) oraz gwarancję przeciwkorozyjną na okres 6 lat lub 160 000 km.
- Najlepsze warunki kupna samochodu.
- Pożyczka GM przy zakupie samochodu nowego lub używanego
- Tanie ubezpieczenie.

Po informację proszę dzwonić:
255-9151 lub 242-6969 (dom)

PRZYJDŹ ZOBACZYĆ NAJWIĘKSZY SALON SAMOCHODOWY W TORONTO!



TOYOTA

TERCEL • CAMRY • COROLLA • CRESSIDA
CELICA • SUPRA • VANS • TRUCKS

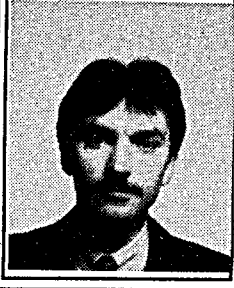
PRZYJDŹ I PORÓWNAJ
zanim podpiszesz transakcję kupna nowego samochodu!
DO ZOBACZENIA!

YONGE - LAWRENCE TOYOTA

3020 YONGE ST.
(tuż obok przystanku metra)

Jack KLIMCZAK

Tel. 481-5216
dom: 762-9421



DOUBLE "R" TRUCK DRIVER TRAINING

NAUKA JAZDY NA SAMOCHODACH CIĘŻAROWYCH KATEGORII "A" I "D"

- ocena umiejętności i doszkolenie dla kierowców
- nauka od podstaw wraz z możliwością dogodnych spłat

REGISTERED AND APPROVED AS A PRIVATE VOCATIONAL SCHOOL

2095 Weston Rd. (na poł. od 401)




244-2725

Przedstawiciel COOKSVILLE DODGE CHRYSLER

290 Dundas St. E. MISSISSAUGA
pomiędzy Cawthra i # 10

- Ogromny wybór nowych i używanych samochodów
- Dodatkowa zniżka do 1500 dolarów na wybrane modele Chryslera
- Dogodne warunki kredytowe
- Nowe samochody mają 7-letnią gwarancję lub 115 tys. km.

ELŻBIETA KORZYCKA - BUSINESS MANAGER



AGNIESZKA KARPINSKA
Tel. bus. (416) 279-3031
res. 279-4224

ACURA


WYSOKO WYSPECJALIZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODOWEJ

SHERWAY

Prowadzi:
SPRZEDAŻ • NAPRAWĘ
WYNAJMIOWANIE SAMOCHODÓW
Wszystkie naprawy mechaniczne
Warsztat blacharski
Naprawy powypadkowe
(w ramach ubezpieczenia i bez)
Najnowocześniejsze urządzenia
(m.in. prostownice do samochodów)
Malowanie farbami europejskimi

SPECJALIŚCI O NAJWYŻSZYCH KWALIFIKACJACH

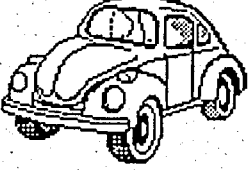
2000 The Queensway, Etobicoke
Po informację dzwonić i prosić
Johna Ludwiga (mówi po polsku)
Tel. 620-1987 8⁰⁰ do 6⁰⁰



Specjalne ceny z okazji 10 rocznicy

- Wszystkie naprawy samochodowe
- Certyfikaty aut - \$29,95
- Hamulce tylne - \$59,95
- Hamulce przednie - \$84,95
- Tłumiki od \$40,05 (Installed, Lifetime Guaranty)
- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
- Konserwacja przeciwkorozyjna
- Większość napraw w 30 minut
- Bezpłatna Inspekcja*

251-2203, po polsku 274-8229
Throy Muffler & Brakes Centre
3090 Lakeshore Blvd. W.



AUTO DRIVING SCHOOL
The Helpful Professionals

Wojtek Antczak
Licencjonowany instruktor jazdy udziela lekcji oraz przygotowuje do egzaminów państwowych (Kat. "G")

270-8145
res.
536-5454
bus.
900 Dufferin St. ste 215
Toronto, Ontario

KAPITAŁNE NAPRAWY SILNIKÓW

z pełnym zamontowaniem

CRANKSHAFT SERVICE & SUPPLIES LTD.

Wszystkie prace objęte gwarancją 1 roku lub 25,000 km.

KOMPLETNE NAPRAWY

Obsługa krajowych i importowanych samochodów

Stan Ignakiewicz

537-2529



BRAKES

FROM **59.95** (New Discs 70.95)

Moe Jabouri


537-5857

483 Dupont Street

Pigułki przypominają o następnym PCAG, które odbędzie się 8 o godzinie 7:30 w polskiej sali w Beverley. Przychodzimy sami z sympatyków - ciecie, ... Na ostatnim spotkaniu ... nastawieniu Kościoła ... chów wolności ... wrażanej przez ... powiedzą

Lokalne ... znajduje się w ALTA - POL ... CALGARY, Alta, TEL.

Century 21
PIOTR POBOJEWSKI
Tel. biuro: 743-7722
dom: 890-2145



Północne Etobicoke - przepiękny wolno stojący tzw. "sidesplit", garaż, prywatny jazd, duża parcela i basen. Cena wyw. \$ 259,900.
Eglinton/Scarlett - bardzo ładna kawalerka do sprzedania w polskiej kooperatywie "Krakus". Cena wyw. \$ 67,900.
Południowe Etobicoke/Royal York - wolno stojący 2-piętrowy dom z apartamentem do wynajęcia w "basementie", 2 piece, 2 łazienki, etc., podwójne garaże. Cena wyw. \$ 239,900.
Lansdowne/St. Clair - 12-pokojowy 3-piętrowy dochodowy dom, dochód roczny \$ 33 200. Cena wyw. tylko \$ 249,000.
Business (sprzątanie i czyszczenie) z kontraktami. Duży dochód, \$ 14,900.
Royal York/Lakeshore - 2-sypialniowy apartament w kooperatywie z przepięknym widokiem na jezioro. Cena wyw. \$ 104,900.
Garden Av/Roncesvalles - bardzo ładny murywany dochodowy dom, 2 kompletne duże apartamenty plus możliwość zrobienia 3-go w basementie, może być dla właściciela i do wynajmowania. Cena wyw. \$ 274,900.
Keefe/Wilson - nowe tzw. "industrial units" (fabryczki) o powierzchni 1875 kw. stóp. Ceny \$ 235,000 do \$ 245,000. (Bardzo dobre miejsce do wynajęcia lub otwarcia biznesu).

Anna Krysiak
RE/MAX



Udzielam rzetelnej i fachowej porady we wszystkich sprawach związanych z kupnem i sprzedażą domów. Pomagam przy otrzymaniu wszelkich *mortgages*, nawet przy minimalnym *downpayment*.
BEZPŁATNE OSZACOWANIE NIERUCHOMOŚCI

Cottage na 25-akrowej działce przy Sceleton Lake. Cena \$ 64 tys.
Lawrence/Royal York - duży, 2-sypialniowy bungalow; wykończony basement z pełną łazienką. Cena \$ 192,900.
Mississauga - 3-sypialniowy apartament, wynajmowany za \$ 975 miesięcznie—dobra inwestycja.
Mississauga - 3-sypialniowy townhouse, 2 łazienki, garaż. \$ 132,900.

Tel. biuro: 231-0600; dom: 858-0129

EAGLE REAL ESTATE LTD.

NIERUCHOMOŚCI
■ SPRZEDAŻ
■ KUPNO
■ FINANSOWANIE
■ INWESTYCJE



ALEKSANDER OKOŁO-KULAK
biuro: 259-9231 dom: 621-0532

Mississauga - 5-sypialniowy dwupoziomowy townhouse. Blisko do wszystkiego. Cena \$ 144,900.
Etobicoke - 3-sypialniowe bungalow z apartamentem w piwnicy. Duży garaż. Cena \$ 259,800.
Dundas/Dixie - 2-sypialniowe condominium do natychmiastowej sprzedaży. Cena \$ 114,800.
Bloor/Spadina - 9-apartamentowy dom. Duża działka. Cena \$ 1,490,000.

TORONTO...ETOBICOKE...MISSISSAUGA...

RE/MAX
realty properties inc. realtor
• KUPNO • SPRZEDAŻ
• OSZACOWANIE
• ZAŁATWIANIE SPRAW FINANSOWYCH I PRAWNYCH
JACEK GOGOLA
biuro: 272-3434
dom: 826-0747



Etobicoke - dom do kapitalnego remontu, duża parcela.
Etobicoke - 2-sypialniowy apartament do wynajęcia.
Mississauga - 3-sypialniowy apartament do wynajęcia.
3175 Kirwin - townhouse, ogródek, garaż, wykończona piwnica.
30 Queen St. - dom w budowie; możliwość otwarcia biznesu, cena \$ 380,000.
831 Main St. - 33-apartamentowy dom, \$ 150 tys. dochodu, cena 1 milion 150 tys.
61 Proctor - 4-plex, 25 tys. dochodu. Tylko \$ 219 tys.
Blisko Wasaga - motel, restauracja, dom, parcela 1,5 akra. Tylko \$ 185 tys.
122 Rosslyn Ave. - 4-plex, \$ 25 tys. dochodu. Cena \$ 229 tys.
Etobicoke - sklep delikatesowy, wyposażony. B. dobry dochód. Cena \$ 149 tys.
Mississauga - townhouse—tylko \$ 15 tys. wpłaty.
Toronto - wolno stojący dom, apartament w piwnicy. Tylko \$ 169,800.
Toronto - pokoje do wynajęcia, wspólna kuchnia.
Mississauga - 300 m od jeziora Ont. Dla 2 rodzin, przystań, klub jachtowy, cena tylko \$288,800.

Montreal Trust REALTOR
247-7884

Dzidka Skętkowska

serdecznie zaprasza zainteresowanych wynajmem, kupnem i sprzedażą nieruchomości

OFERUJE SWOJA POMOC PRZY ZAŁATWIANIU FORMALNOŚCI FINANSOWYCH I PRAWNYCH

Farma w okolicy London - 83 akry, dom 4-sypialniowy, pełna łazienka, stodoła, silos - \$ 124,900
100 akrów ziemi w okolicy St. Thomas - rzeka i woda źródłana. Świetne miejsce na hodowlę koni lub ryb. Cena \$ 110 tys.
Pomyśl o wakacjach lub emeryturze. Floryda, okolica St. Petersburg. Piękne nowe 2-sypialniowe domy, condominium, townhouses, 2 łazienki, klimatyzacja, baseny, korty, sale gimnastyczne, sale do zabaw. Condo - tylko 44 tys.900 US; dom - 49 tys.900 US, pożyczka na 8%.
Wiele atrakcyjnych domów i posiadłości.
Centrum Etobicoke - 2-piętrowy, 4-sypialniowy dom, 2 łazienki, parkiety, klimatyzacja.
Piwnica 75% wykończona z osobnym wejściem. Pokój rekreacyjny, bar, pralnia, \$239,900.

SHERLOCK HOMES REAL ESTATE INC.

Marek Rejniak
Serdecznie zapraszam zainteresowanych kupnem i sprzedażą nieruchomości




Lakeshore/Islington - dwupoziomowy, wolno stojący dom na inwestycję. Dochód miesięczny \$ 2,400. Cena \$ 223,900.
Delikatesy - w polskiej dzielnicy, znakomity biznes dla rodziny.
Triplex - po przystępnej cenie w zachodniej części Toronto, znakomita inwestycja.
Po bliższe informacje i fachową pomoc proszę dzwonić
biuro: 534-7788 oraz pager dom: 756-1538
431 Roncesvalles Ave. Toronto M6R 2N3

ROBERT HOLECZEK

Udziela solidnej i fachowej pomocy w sprzedaży, kupnie, wynajmowaniu, finansowaniu i wycenie wszelkich nieruchomości w Metro Toronto

**TEL. biuro: 690-6363
dom: 423-9540**

24-godzinny serwis



Bloor/Lansdowne - Semi z cegły, 3 sypialnie, 3 pełne łazienki, 3 kuchnie, blisko metra.
Dundas/Annet - Ładny, 3-piętrowy, dochodowy dom, cena \$ 254,900
High Park - 3-piętrowy dom z cegły, 8 pokoi, 5 sypialni.
Eglinton/Rogers - wolno stojący, dwupiętrowy dom z cegły, z garażem, 6 pokoi, 3 sypialnie, cena \$ 179,900
Downtown - 2-piętrowy dom z dwoma sypialniami i parkingiem, cena \$ 134,500

NIERUCHOMOŚCI
KUPNO • SPRZEDAŻ • NISKIE WPŁATY


ANDRZEJ PATOCZKA



Countrywide EXECUTIVE REALTY INC.

Tel. bus. (416) 897-8888
res. (416) 849-6679
257 Dundas St. E.
Mississauga L5A 1W8

RE/MAX
4195 Dundas St. W.
Toronto, Ont. M8X 1Y4
Mark Gorlewski
M.Sc., M.B.A., P.Eng.
Bus. 231-0600 Res. 769-9440
SPRZEDAŻ I KUPNO NIERUCHOMOŚCI
RESIDENTIAL • COMMERCIAL • INDUSTRIAL • MORTGAGES • INVESTMENTS • APPRAISALS



Century 21 Parkland Ltd.
Pomoc w załatwianiu spraw finansowych i prawnych • Pomoc w finansowaniu kosztów przeprowadzki • Kupno-sprzedaż domów, condominiumów, biznesów • Townhouse i condominium w cenie od \$ 79,000 • Dochodowe domy w rejonie High Park-Parkdale

ERIK TURSKI
TEL. 767 - 8399



Tower REALTY

METRO TORONTO
Sprzedaż-kupno, wynajem domów, interesów i apartamentów.
Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych

Kamil KOWALCZYK
Tel. biuro: 536-5000
dom: 690-4182



BARBARA SAWALA
udzieli wszelkiej pomocy i informacji w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu posiadłości w Burlington, Hamilton i okolicach.
Prosimy dzwonić
ALEC MURRAY REAL ESTATE CO. LTD.
(416) 639-8004 (czynny całą dobę)
Tel. domowy: (416) 332-8119



SZYBKO - SOLIDNIE - TANIO

- Remonty wnętrz
- Przebudowy basementów - kuchni - łazienek
- Elektryka
- Hydraulika
- Układanie kafek
- Malowanie - tapetowanie

TEL. 793 - 9453

DOMINION HARDWOOD FLOORING

INSTALOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU PODŁÓG DREWNIANYCH
• TANIO • SZYBKO • SOLIDNIE
TEL. 427 - 8248

Lakeshore/Brownsville - 3-apartamentowy budynek. Do natychmiastowej sprzedaży. Tylko \$249,900.
Eglinton/Weston Rd. - Znakomity wolno stojący dwurodzimny dom z prywatnym jazd, \$229,000
Howard Park/Roncesvalles - Trzy poziomy przystosowane do wynajmowania, podwójny garaż, \$249,900.
Dixie/Lakeshore - 4-sypialniowy backsplit, piwnica przystosowana do wynajmowania, cena wyw. \$249,00.
Dundas/Jane - dwusypialniowy bungalow, tylko \$136,000.

FIRMA
ITPOL CONSTRUCTION

- kompleksowe remonty i renowacje: domy, biura, sklepy
- fachowe porady oraz wyceny gratis
- ściany, sufity, prace wykończeniowe
- stolarka, malowanie, instalacje

TEL. (416) 271-7029

Mi & Le
Profesjonalnie, tanio i szybko!

- urządzamy
- projektujemy
- tapetujemy
- malujemy (z zewnątrz i wewnątrz) wszelkiego typu pomieszczenia

TEL. 253 - 0687

ECHO - NAJ młodszy większy pocztytniejszy

tygodnik w Kanadzie

RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION
Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212 lub 742-1302

doktor
Matthew Kuszewski
FAMILY PHYSICIAN

Wszelkie porady medyczne,
powypadkowe, rodzinne,
stress-relaxing, psycho-
terapia, wizyty domowe

Proszę dzwonić pod numer:
531-8887

dr Bogdan Pietraszek
Family Doctor
(lekarz ogólny)
190 Fern Ave.
(naprzeciwko Credit Union)
przyjmuje od pon. do piątku 10-18
w soboty 10-13
ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE
Tel. 532-4317

Montreal
Polonijna Kasa
Kredytowa
65 Sherbrooke St. E. ste 103
Tel. 845-3534

oferuje Polonii na wyjątkowo
dogodnych warunkach
wszelkiego rodzaju pożyczki
i najlepsze oprocentowanie
na sumy złożone w Kasie
pon.-środa: 10-15
czwartek i piątek: 10-20

BIURO ADWOKACKIE
Y.R. BOTIUK, Q.C.
Sprawy: SADOWE • SPADKOWE
• PRZEJMOWANIA
NIERUCHOMOŚCI
• NOTARIALNE

Dokładna znajomość języka polskiego.
2923 Bloor St. West (przy Windemere)
TORONTO, ONT. M6S 4W1
TEL. 763-4938

**DENTYSTYCZNE
PROTEZY**

NOWE • NAPRAWY
**URSULA I.
BAUMAN, D.T.**
przyjmuje codziennie i w soboty
4 Wall St.
(Highway 401 i Weston Rd)
Tel. (416) 245-7168

COMPUTERIZED
ACCOUNTING
BOOKKEEPING &
INCOME TAX SERVICES

Fachowo i solidnie
księgowość i rachunkowość
dla małych
przedsiębiorstw
wypełnianie formularzy

**ANDRZEJ
SZCZERBA**
Tel. 762-5891

UBEZPIECZENIA, KSIĘGOWOŚĆ

FIRMA UBEZPIECZENIOWA
the co-operators
Roman Grigel, M.B.A.
Sales Representative

**UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE, DOMU,
SAMOCHODU, INTERESÓW, PODRÓŻY**

Naszą dewizą:
• RZETELNOŚĆ • TROSKA O KLIENTA

Proszę się do mnie zwracać z pełnym zaufaniem.
Mówię po polsku.

366 Bloor St.E. Toronto, Ontario, M4W 1H4
TEL. bus: 967-6633 res: 742-0384


dr Jerzy Ochociński
z długoletnim doświadczeniem
w schorzeniach stawów i kręgosłupa
oraz komplikacjach pourazowych
oraz
dr Paweł Ochociński
uprzejmie zawiadamiają
o otwarciu gabinetów lekarskich w Toronto
2199 Bloor West Tel. 762-4136

doktor
**Janina
Dutkiewicz**
FAMILY PHYSICIAN
3095 Glen Erin Dr. ste. 7
MISSISSAUGA
Tel. 828-0038

**MIRROR IMAGE
MIRROR IMAGE**

TRANSLATIONS
Jan Weinsberg
Tłumacz przysięgły
296 Bruyere St.
Ottawa, Ont. K1N 3E5
Tel. (613) 233-6570

**PAIN
ACUPUNCTURE
CLINIC**



Wojciech Filipowicz P.Ac.
member of Acupuncture Society of Canada
CONSULTATIONS TREATMENT
2299 Dundas St. W., Toronto, Ont.
537-7223

Dr J. Wójcik
MEDYCYNĄ OGÓLNA
6000 Coté des Neiges 190
MONTREAL
(w pobliżu szpitali St. Mary's
i Jewish General)
Tel. (514) 342-4522
342-4525

**POMOC W UZYSKANIU
STATUSU IMIGRANTA
W KANADZIE**

Niezależnie od tego
jaki masz status
NIE ZWLEKAJ!
nawiąż kontakt z


ICIL
**IMMIGRATION
CONSULTANTS**
Poprzedni kierownik
rządowego programu
imigracyjnego dla
Polaków w Toronto
LINDA LEVER
240 Richmond St. W.
suite 304
Toronto M5V 1W1
(416) 971-9914


Lech Prusiński
NAJSTARSZE
POLONIJSKIE
BIURO POMOCY
IMIGRACYJNEJ

W związku ze
zmianami ka-
nadyjskich przepisów
imigracyjnych
zawiadamiamy wszystkie
osoby pragnące
uzyskać stały pobyt
w Kanadzie
- niezależnie od ich
obecnego statusu - że
nasze biuro udziela
bezpłatnie porad we
wtorki w godzinach
12-7 wieczór
192 Garden Avenue
Tel. 588-1659

NEW YORK LIFE INSURANCE CO.
FINANCIAL PLANNING • UBEZPIECZENIA

Life Insurance (na życie) • Disability (chorobowe) •
Mortgage (hipoteczne) • Business (handlowe) • RRSP •
Annuity (emerytury)
SOLIDNIE • TANIO • SZYBKO
ANDRZEJ KRYSIAK
Po bliższe informacje proszę dzwonić
biuro: 226-6515 dom: 858-0129

**dr Maria
Raczyńska**
lekarz rodzinny
z długoletnim
doświadczeniem
w chorobach zylaków
200 Credit Valley Rd.
suite 506
MISSISSAUGA, Ont.
Tel. (416) 828-4812
828-4813

**DENTURE
THERAPY CLINIC**

**Jan M.
Wisniewski, D.T.**
Pierwsza polska protezownia dentystyczna
2337 Dundas St. W.,
Toronto M6R 1X6
(Bloor/Dundas Square Bldg.)
533-8811

UWAGA
Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)
CREDIT UNION LTD.
2150 Bloor St. W.
(wejście od wschodniej strony budynku)
Tel. 762-9523

otwarta
codziennie od 10⁰⁰ do 2⁰⁰ po poł. i od 7⁰⁰ do 9⁰⁰ wiecz.
soboty od 10⁰⁰ do 12⁰⁰ po poł.

Konta depozytowe...	6 3/4% rocznie
Specjalne konta depozytowe... (minimalny depozyt \$ 5.000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	6 1/4% rocznie
3-miesięczne certyfikaty...	7 1/2% rocznie
3-miesięczne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	8 1/4% rocznie
6-miesięczne certyfikaty...	7 1/2% rocznie
6-miesięczne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	8 1/4% rocznie
1-rocne certyfikaty...	9 1/2% rocznie
1-rocne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	10% rocznie
3-letnie certyfikaty...	10% rocznie
3-letnie Non-redeemable...	10 1/2% rocznie
3-letnie certyfikaty (min.\$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
R.R.S.P.	
Demand Deposit...	9 1/2% rocznie
1-rocne Term Deposit (min.\$ 10.000) ...	10% rocznie
3-letnie Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 1/2% rocznie
R.R.I.F.	10% rocznie
Pożyczki personalne...	15 1/2% rocznie
Pożyczki hipoteczne... (\$ 50.000 ubezpieczone na życie)	13 1/2% rocznie
Line of Credit...	16 1/4% rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest
warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

**INCOME TAX SERVICE
FINANCIAL PLANNING**

Zofia Adamczyk, M.B.A.
Zeznania podatkowe dla osób prywatnych
i małych przedsiębiorstw wg najnowszych
przepisów finansowych.
Bezpłatne konsultacje i porady.
**JEŻELI JESTEŚ NOWO PRZYBYŁYM,
TEŻ NALEŻA CI SIĘ KREDYTY!**
Tel. 822-6826

**POLSKA
KSIĘGARNIA
WYŚLĄKOWA
OD NOWA**

oferuje najtańsze polskie
książki w Kanadzie
KATALOGI
wysyłamy na życzenie
4100 Pony Trail Dr. apt. 608
Mississauga, L4W 2Y1
629-7857

Julia Korpała, L.L.M.
Adwokat z Polski
z długoletnią praktyką
Udziela porad i pomocy we wszelkich
sprawach na terenie Polski, m.in.:
małżeństwa przez pełnomocnika, rozwody w Polsce,
wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski, notari-
alne sprzedaże, kupna i darowizny domów, gruntów,
spadki i inne sprawy majątkowe w Polsce oraz pisma do
polskich sądów i urzędów
3290 Lakeshore Blvd. W.
TORONTO M8V 1M4
po telefonicznym uzgodnieniu
TEL. 255-5954 259-9234

Mutual of Omaha Insurance Company

- \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku w razie choroby lub wypadku dla osób zatrudnionych na własny rachunek
- plany finansowe zabezpieczające dzieci
- plany emerytalne RRSP
- ubezpieczenia na życie


Jerzy Majewski, M.Sc.
Tel. bus. 631-6523; home: 452-7239

POLSKIE WYDAWNICTWO
drukuje książki, pamiętniki, zbiory wierszy,
magazyny, służy fachową radą i pomocą
graficzną, załatwia "copyright" i inne rejestracje,
oferuje porady marketingowe, ułatwia sprzedaż.
Po informacje należy pisać:
LESZEK ZIELINSKI
ARTEX PUBLISHING. INC.,
P.O.Box 202, Dept. A, STEVENS POINT, WI 54481
TEL. (715) 341 - 6959

Piotr Chwalisz
HENDERSON PARTNERS
Chartered Accountants
Tel. (416) 861-9046
530-0305


nowo otwarty sklep
Fine Pianos

oferuje sprzedaż nowych pianin i fortepianów znanych firm
europejskich oraz słynnej firmy amerykańskiej Wurliitzer
NAJNIŻSZE CENY • PEŁNA GWARANCJA
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA SPŁATY
Prowadzimy również wszelkie naprawy i strojenie pianin
i fortepianów oraz udzielamy lekcji gry na pianinie
Nowy adres i telefon:
2933 Dundas St. W., Toronto, Ont.
Tel. 761-9612


Halina Baranowska
M.A., A.I.C.
Analiza potrzeb finansowych, ubez-
pieczenia na życie, zdrowie, plany
emerytalne RRSP, dożywotnie renty,
ubezpieczenia grupowe
The Prudential Assurance Co. Ltd.
suite 503, 295 The West Mall
ETOBICOKE M9C 4Z4
Tel. bus. 622-1115

**OGŁOSZENIA
O PRACY**

Wszystkie ogłoszenia osób oferujących pracę lub poszukujących pracy zamieszczamy bezpłatnie trzykrotnie.

TEL. 743 - 5706

POPIERAJMY SIĘ

Pomóż Polakowi znaleźć pracę. Jeśli wiesz, że twoja firma szuka pracownika, poprosz sfera by zadzwonił do nas. Nasze ogłoszenia są bezpłatne. Dziękujemy.
Echo 743 - 5706

PANI D.S. - z Manpower w Mississauga serdecznie dziękujemy za okazane zainteresowanie i serce dla szukających pracy i przekazanie nam informacji o wolnych miejscach.

POTRZEBNY pracownik 3 razy w tygodniu do roznoszenia gazet w Mississauga w godzinach rannych. TEL. 238-5900

ZAMOŻNA rodzina z dwójką dzieci w szkolnym wieku potrzebuje niepełną, niepełną osoby do prowadzenia domu z zamieszkaniem na miejscu w okolicy Steeles i Bayview. TEL. 449-8588

Astro Dairy Products - POTRZEBNI silni mechaniczni do pracy na popołudniową zmianę i soboty. Pełne etaty i dodatki. Zgłaszać się osobliście do managera. 25 Rakely Cr. Etobicoke, okolica Renforth i Dixie.

ABSOLWENT architektury lub ASP potrzebny do wykonania rysunków architektonicznych. TEL. 767-0090

POTRZEBNI pracownicy do pracy umysłowej, dobre zarobki. Dzwonić po godz. 18. TEL. 269-7939

2 part time, 1 full time waitress for Port Credit Yacht Club. No experience necessary. English a must. Call May Gilmore 278-5578

Hatner Fabrics of Canada Ltd. is looking for Warming and Knitting Machine Operators Experience preferred but will train. Salary negotiable Call Sara 743-7183

FLOWER Bunchers. Wholesale operation in the Derry Road and Tomken area requires fresh cut flower Bunchers. No experience needed. Piece work pays \$8 - 14 per hour. 670-0870

SEWING machine operators experienced - required for ladies sportswear. Cawthra i Queensway - call 896-0074

CLASS D Driver required for pick-up and delivery in Metro area for small distribution warehouse in Dundas and Cawthra area. Full time, day shift, Monday-Friday, hourly wage, benefits. Must communicate in English - call Wayne 273-6944

LANDSCAPERS Urgently required in Brampton, must be physically fit and willing to put in an honest day's work. Call in English 453-5644 between 7 and 10 pm.

FACTORY help and Machine Operator required for printing company. Will train. Shift work. Permanent position. Airport location. 674-1986

WAREHOUSE help required to assist in daily operations of warehouse. Experience not necessary but preferable. Must possess valid "D" class licence, clean driving record. Lifting involved. For appointment call 823-7441

LANDSCAPING, Snow Removal - Established Mississauga company is looking for responsible individuals to perform landscape maintenance and snow removal service. Salaried full time position now available. Apply or telephone 2366 Anson Drive, Mississauga, 676-9106

SHELL Permanent Full-time Gas Bar Attendants. Full serve. Day or evening shift. Mississauga Rd. and QEW, 271-3765

HOUSEKEEPER for 3 people, live in, permanent cook, wash & clean, must understand English a little bit. Call 449-7653 ask for Bony.

KUCHARZ z Polski poszukuje pracy. TEL. 423-7530

MŁODA energiczna, zatwierdzająca pobyt stały, szuka pracy w zakładzie produkcyjnym, najlepiej polonijnym. TEL. 225-8627

POSZUKUJĘ dochodzącej opiekunki do 11/2 rocznego dziecka, Mississauga. Blisko Square One. Dzwonić do pracy 677-2324, prosić po angielsku lloję.

MŁODA uczciwa kobieta poszukuje stałej pracy. TEL. 233-2791

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w swoim domu. Okolice Cawthra i Bloor. 896-9870

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub dziećmi u siebie w domu okolic Bloor & Yonge (Howard St.). TEL. 924-3994

FIRMA wysyłkowa poszukuje na okres 6 miesięcy kompetentną energiczną osobę do wysyłki listów i paczek. Płaca - \$6 na godz. + samodzielne bezpłatne mieszkanie w centrum. Proszę o wiadomość dla Andrzeja Pompy TEL. 922-8477

OPIEKUNKA do dwójki dzieci i drobnych prac domowych potrzebna. Okolice Martingrove & Eglington. TEL. 242-6969

POSZUKUJĘ pracy z zamieszkaniem. Doświadczony w prowadzeniu domu. Opleka nad dziećmi. Mogę udzielać też lekcji języka polskiego. Aktualne od 15 września. TEL. 694-2522

POLKA lat 47 zapiekuje się dziećmi lub podejmie inną pracę. Mississauga, tel. 278-4596

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub dziećmi u siebie w domu, w Mississauga, Clarkson. TEL. 823-8210

PRZYJMĘ szyde odziedły. Posiadam maszynę przemysłową. TEL. 251-7061

STOLARZ-cieśla z 30-letnim doświadczeniem szuka sezonowej pracy. TEL. 266-4631

ŚLUSARZ ogólny i narzędziowy poszukuje sezonowej pracy. TEL. 762-5693

ZEGARMISTRZ z Polski szuka pracy. TEL. 762-5693

APARTAMENT z wyżywieniem dla smolnej osoby w zamian za opiekę nad 9-letnią dziewczynką i pomoc domową. Motna pracować gdzie Indziej po 4 po poł. Julie 242-9525 lub po angielsku 233-2114

**LES DEMOLITION -
burzenie i przygotowanie do remontu, roboty ziemne i betonowe, rozpoczęcie natichmiastowe.**
Tel. 762-0753

POTRZEBNA dochodząca pani do lekkich prac domowych i opieki nad dziećmi po południu. Etobicoke, okolica Kipling - Eglington. Proszę dzwonić po g.3 wiecz. Tel. 233-9380

NATICHMIAST potrzebna kobieta do dziecka i lekkiej pracy domowej z zamieszkaniem na miejscu w Scarborough. TEL. 479-9618

ZAOPIEKUJĘ się osobą starszą lub dzieckiem od połowy września. Może być z zamieszkaniem. Tel. 495-0348

MACHINE manufacturing company requiring full time and part time milling machine operator and machine utter - call Stan or Mike 792-7373

CHCESZ POZNAĆ swoją przyszłość, masz problem, nie wiesz jak go rozwiązać? Może pomoże Ci w tym wróżba z kart. Dzwonić 633-4469 prosić Anię

SZYJĘ na miarę, wykonuję przeróbki. TEL. 742-4016

DRIVER for company van, deliveries in Metro Toronto nad Southern Ontario. Good driving record a must Full time permanent position, \$26 - 9200

TRUCK Driver in metro Toronto. Must have excellent driving record. Tel. 793-7577

COURIER Drivers 8.73-13.12 per hour. Company owned fleet of vans. Several shifts. Qualifications: good driving record, bondable, neat and presentable appearance. Security Express 4600 Burgoyne St. Mississauga, 624-6660

ASSEMBLER Painter trainee by well established machinery builder, steady position. Excellent working conditions. Benefits. COLA apply at 855 Britannia Rd. E. W of Dixie, Mississauga.

POTRZEBNI murarze z kanadyjskim doświadczeniem. TEL. 858-4299

POSZUKUJĘ pracowników do prac remontowo-budowlanych tel. 238 - 5176

ELEKTRYK z Polski przyjmie każdą pracę. TEL. 767-0138

LONDON ZATRUDNIĘ pracownika do sprzedaży hot doga. Tel. (519) 471-7821 po godz. 18

POSZUKUJĘ pani do opieki nad 9-miesięcznym dzieckiem oraz prac domowych. Mieszkanie na miejscu. Tel. 622-1760

NOWO przybyła z Polski zapiekuje się dziećmi i poprowadzi dom z zamieszkaniem. Tel. 822-6826

PODEJMĘ pracę chłupniczą. Lekki montaż, lub praca biurowa. Odbiór i dostarczanie. Tel. 740 - 7188

MŁODA osoba podejmie każdą pracę. Tel. 272-1564

POTRZEBNA natychmiast opiekunka do rocznego dziecka w godz. 12 - 16 od poniedziałku do piątku, 70 dol. TEL. 757-6522

PRZYJMĘ każdą pracę popołudniową lub nocną na terenie Mississauga. Mam pobyt stały. Tel. 271-4211

POTRZEBNA dochodząca kobieta do opieki nad 6-letnim chłopcem i drobnych prac domowych. Willowdale - okolica Leslie i Finch. Tel. 493 - 8041

POTRZEBNA opiekunka do 2-letniego chłopca, dochodząca w Downsvlew - Jane and Steeles. Tel. 661-5706

ECHO-Tygodnik Polski poszukuje sprzedawców zachodniej i północnej części miasta. Najlepiej w blokach gdzie zamieszkuje powyżej 10 polskich rodzin. Płacimy gotówką 30 centów od każdej sprzedanej gazety. Dobre kieszonekowe dla starszych dzieci. Gazety dostarczamy do domu. Dzwonić w godz. od 4 - 6 pm 743-5706

POTRZEBNI sprzedawcy gazety pod kościołami polskimi, na imprezach i piknikach w niedzielę. Płacimy 35 centów od każdej sprzedanej gazety. Dostarczamy do domu. 743-5706 od 4 do 6 pm

ZATRUDNIĘ doświadczonych tokarzy i frezerów. Bardzo dobre zarobki i świadczenia. Osoby nie mówiące po angielsku proszę zgłaszać się do biura do Franka, Archimedes Machine Shop, 889 Pantera Dr. Mississauga, okolice Tomken i Eglington. Jeśli mówią po angielsku mogą umówić się na interview dzwoniąc 624-4663

POTRZEBNA pani na jeden dzień w tygodniu w dowolnych godzinach do pracy domowej w kawalerce. Dzwonić do 11 wiecz. 481-8679

DO DOMU emeryta zatrudnimy panią do pracy w kuchni, warunki do omówienia, bezwzględnie na pracę wymagane. TEL. 823-3654

POTRZEBNE panie do sprzątania mieszkań. Proszę dzwonić po po 248-6332 lub 740-6618

CHCESZ dopilnować własnego domu i dziecka oraz dobrze zarobić dawaj do nas. Dogodne godziny pracy dla Ciebie. Tel. 446-1725, 447-3463

KUCHARKA z Polski poszukuje pracy w charakterze pomocy kuchennej. TEL. 233-6381

KOBIETA szuka pokoju z małą opłatą przy rodzinnym w zamian za pracę domową. TEL. 484-1966

PODEJMĘ się opiekę nad dzieckiem we własnym domu. Wiek obojętny. Mississauga Dundas & Erindale. Tel. 279-5690

KOBIETA niepełna potrzebna do 2 dzieci z zamieszkaniem na miejscu. Musi znać podstawowy angielski. Tel. 630-5665

CLEANING company requires full time positions. Call 452-7258

DO szycia fran przyjmę dwie kobiety. Jedną krawcową do szycia na maszynie przemysłowej i jedną do szycia ręcznego. Zrównolenie na pracę konieczne. Tel. 251-4807 po 7 wiecz.

POTRZEBNA opiekunka do półrocznego dziecka z zamieszkaniem na miejscu lub dochodząca. Okolice Dundas i Hurontario Tel. 272-0889 dzwonić po g. 6 po poł.

KRAWCOWE do szycia odzieży damskiej potrzebne 7-9 dol. na godzinę, angielski niekonieczny. Tel. 738-0095

WENS system LTD poszukuje doświadczonych pracowników budowlanych. Tel. 238 - 1436

POTRZEBNA dochodząca opiekunka do 7-miesięcznej dziewczynki. 5 dni w tygodniu - rejon Jane - Dundas. Tel. 762-8946

POSZUKUJĘ opiekunki do 2-letniej dziewczynki dochodzącej lub z zamieszkaniem. 5 dni w tygodniu, okolice Thornhill. Tel. 889-5317

POTRZEBNI fotografowie. Portrety, śluby, zdjęcia reklamowe. Andre tel. 233-6550

ŚLUSARZ laminator podejmie każdą pracę. Dzwonić wieczorem 338 - 0058 Edek

KOBIETA lat 58 poszukuje pracy od 12 września przy dzieciach w wieku szkolnym lub przydziałowym. Dwa lata pobytu w Kanadzie. Proszę Barbarę. Tel. 698-6653, 820-8479

MŁODY, silny mężczyzna szuka dorywczej pracy. Tel. 897-7371

PILNIE potrzebna dochodząca kobieta do przerwania domu w okolicy Finch i Birchmont. Musi dobrze gotować. Tel. 754-4962 zostawić wiadomość na maszynie.

POSZUKUJĘ dochodzącej do sprzątanla lub bawienia dzieci od szara w okolicy Mississauga - Tomken Rd. Tel. 275 - 7517

FILMUJĘ na video - okazja. Tel. 927 - 7815

POTRZEBNA opiekunka do 3-miesięcznego dziecka. Okolice Kipling - Albion. Tel. 740-0477

MURARZE - mogą być z doświadczeniem polskim potrzebni. Tel. 890-2879

ZATRUDNIĘ panią do opieki nad dziećmi i lekkiej pracy domowej po poł. w Willowdale. Tel. 498-9747 lub 494-8206

COMPANY needs milling machine operators and machine fitters english isn't necessary Tel. 792-7373 ask John and Stan (speak Polish).

WYKSZTAŁCONA, pracownia Polka w średnim wieku szuka stałej pracy z zamieszkaniem (miasto obojętne). Najchętniej przyjmie opiekę nad starszą wykształconą osobą. Windsor, tel. (519) 948-7898

POTRZEBNI murarze z kanadyjskim doświadczeniem. TEL. 858-4299

ZMĘCZYLA cię praca do 10 dol. na godzinę - zdzwonić do nas, a my umożliwimy ci pracę umysłową - lepiej płatną. Znajomość angielskiego niekonieczna. Po appointment dzwonić 267-9364

BABY sitter cleaning lady 5 days a week live out, permanent some English speaking necessary. Lawrence and Bathurst 782 - 6521

**MIREK HURYN
PORADNIK ZAWODOWY**

WŁASNY BUSINESS

Temat wielki jak ocean i kiedy rozmawiam o tym z Polakami zachęcając ich do zakładania własnych firm, słyszę odpowiedź: "Tak i owszem, wszystko to ładnie brzmi, lecz trzeba mieć na to pieniądze". Zgadzać się, że potrzeba mieć kilka, kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy dolarów na start, lecz jest coś znacznie ważniejszego od pieniędzy. Jest to mianowicie chęć posiadania własnej firmy. Chęć bycia prowadzącym niż prowadzonym. Chęć decydowania niż podlegania. Pieniądze zawsze można pożyczyć. A niestety pragnienie posiadania własnej firmy trzeba mieć w sobie.

Rejestracja firmy jest prawie formalnością. Kosztuje około 11 dol., a profil firmy nie musi być na początku zbyt konkretyzowany. Jest kilka świętych zasad, o których trzeba pamiętać zakładając firmę:

- 1) Wybrać to, co się lubi robić,
- 2) Nie popadać w euforię wyobrażeń milionów, które zarobi się w krótkim czasie. Przeważająca większość firm rozrastała się powoli i zawsze była rezultatem ciężkiej, wieloletniej pracy właścicieli.

Pieniądze na start można zawsze łatwo pożyczyć. Aktualnie istnieje w Ontario program pożyczek zwany "New Ventures" prowadzony przez Ministry of Industry Trade and Technology. Pożyczka na dogodnych warunkach równa jest wkładowi czyli dolar za dolar. Maksymalna suma \$15.000. Inne źródło pożyczek - Credit Union. Małe domowe operacje można zacząć na tzw. "part time", korzystając z pomieszczeń garażu, piwnicy lub dodatkowego pokoju, jeśli ktoś mieszka w bloku mieszkalnym.

Następnym etapem jest pomysł. Można kopiować pomysły innych, myśląc o własnym warsztacie, sklepie, zakładzie usługowym czy restauracji lub też realizować własne pomysły, zaczynając od sprzedaży i rozprowadzania wyprodukowanych rzeczy. Można też rozpocząć produkcję własną.

Zycie roi się od nierozwiązanych problemów. Wszystko, co jest wokół nas można udoskonalić, wyprodukować taniej i lepiej lub sprowadzić z innego kraju za mniejszą cenę. Trzeba tylko patrzeć na życie bardziej racjonalizatorskim, ekonomicznym okiem. Najwięcej natchnień do pomysłów dostarczają sytuacje, gdzie człowiek irytuje się, że coś kosztuje za drogo, lub gdy czegoś nie można dostać na rynku, a także gdy człowiek zmęczy się fizycznie, by coś wykonać.

DWUSYPIALNIOWY apartament do wynajęcia od 1 września za 525 dol. miesięcznie. Tel. 252-6846 lub 259-3447

POKÓJ do wynajęcia. Don Mills. TEL. 449 - 2535

DO WYNAJĘCIA piękne mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią i łazienką w parterowej części domu z wydzielonym wejściem. Mississauga na granicy Etobicoke. 238-3054

JEDNOSPIALNIOWY apartament lub dwa pokoje (basement) w Brownsline Evans wynajmę. TEL. 259-5216

WYNAJMĘ do wspólnego zamieszkania w apartamencie Dzwonić (w różnych godzinach). TEL. 629-9076

Taki był i jest rodowód największych wynalazków i wszelkich udoskonaleń.

Ważną zasadą jest trzymanie się wyuczonego zawodu. Jeśli inżynier mechanik bierze się za produkcję kiełbas, a rzeźnik za obrabiarki numeryczne, obydwaj zaczynają od zera wiedzy. Takich przypadków wiele widziałem wśród emigrantów i jest to rezultat błędnych mitów, zagubienia i złudzeń. Patrząc obiektywnie i ogólnie we wszystkich dziedzinach życia istnieje taka sama konkurencja. Lepiej brać się za coś, co się lubi lub zna zawodowo.

Takie podejście daje szybsze i większe sukcesy.

Własny business lubię porównywać do zianrenka drzewa owocowego. Raz zasadzone - rośnie prawie samo: Ani się oglądaj, jak po kilku latach urośnie jabłoń lub grusza, z której tylko trzeba zbierać owoce. Rozwiniętą firmę można nawet kontrolować spędzając zimę na ciepłych wyspach czy na Florydzie.

Najlepiej zakładać własną firmę, nie porzucając regularnej pracy. Pierwszy rok czy dwa najczęściej dokłada się do firmy. I o ile w tym okresie wychodzi się na zero, to już jest to wielki sukces. Jest to czas, kiedy poznaje się konkurencję, rynek, technologie i metody sprzedaży. Potem wszystko zaczyna procentować i jest coraz łatwiej.

Zainteresowani mogą skontaktować się ze mną - tel. 252-7634. Chętnie udzielimy informacji.

**WPROWADZENIE
DO ZAWODU !!!**

Podstawowa terminologia zawodowa, angielsko-polskie objaśnienia, rysunki, szkice, definicje z wymową nagraną na taśmie (n o w o ś ć).

W branżach:
• budowlana • mechaniczna
• elektryczna • chemiczna
• biologiczno-medyczna i inne
Beczenny dla inżynierów, techników i rzemieślników.
Sprzedaż i informacje:
HURYN PROFESSIONAL DEVELOPMENT
610 The Queensway, Toronto, Ontario M8Y 1K1
TEL. 252 - 7634

DWA pokoje do wynajęcia, niezależne wejście plus kuchnia i łazienka. Blisko komunikacja i sklepy. Dzielnica High Park. \$280 tygodniowo. Wolne od 1 października. TEL. 763-5302

2 POKOJE z łazienką, z używalnością kuchni w rejonie Dixie Rd. i Dundas West do wynajęcia. TEL. 897-7371

WYNAJMĘ dom wokolicy Lakeshore i Brownsline. 3 sypialnie, jedna kuchnia, wykończona piwnica, patio, ogród. Cena \$1300 + światło. TEL. 233-9155

POKOJE do wynajęcia z niekrepującym oddzielnym wejściem. Okolice Islington-Lakeshore. Sklepy i komunikacja blisko sytuowane. Tel. 251-8114 dzwonić po godz. 18.

DO SPRZEDANIA - BUICK - Regal 80 rok, dobry stan. Cena do uzgodnienia. TEL. 897 - 7371

DO SPRZEDANIA 1984 Renault Encore standard lub 1984 Dodge Eries automatic. Obydwa z małym przebiegiem km i w doskonałym stanie. Mogą być certyfikowane. Do sprzedania tylko jeden. TEL. 273-9821

46-48



W miarę zbliżania się 17 września - dnia rozpoczęcia Olimpiady w Seulu wzmagają się telefony kibiców, chcących wiedzieć w jakich dyscyplinach i kto będzie reprezentował Polskę na igrzyskach. Poniżej podajemy te informacje oraz pełny skład polskiej ekipy olimpijskiej, ilościowo uchodzącej ze średnią. A jak będzie z medalami?

147 SPORTOWCÓW W OLIMPIJSKIEJ EKIPIE O MEDALE BĘDZIE TRUDNIEJ NIŻ KIEDYKOLWIEK

Klamka zapadła, nikogo więcej - jak to się czasem czyni: w ostatniej chwili - nie włączy się do ekipy. Na Igrzyska XXIV Olimpiady w Seulu pojedzie 147 sportowców - 33 kobiety i 114 mężczyzn. Decyzję podjął zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego po głosowaniu nad kilkoma ewentualnymi kandydaturami (np. Jacek Wszola, Bogusław Mamiński czy Marian Woronin).

Po ośmiolatej przerwie nasi reprezentanci ponownie staną do walki o medale. Wiele się w tym czasie zmieniło w światowym sporcie i możliwościach naszych zawodniczek i zawodników. W wielu dyscyplinach mocno spuściliśmy z tonu. Po raz pierwszy od Melbourne 1956 zabraknie biało-czerwonych w grach zespołowych. Dlatego - powiedzmy to sobie otwarcie - nie jedziemy na zbliżającą się olimpiadę po worek medali.

Bardzo trudno o prognozy, tym bardziej że po raz pierwszy od 1972 r. w igrzyskach będzie rywalizował niemal cały świat (161 krajów, z ważniejszych zabraknie Kubańczyków i biegaczy z Etiopii, choć przeciw MKOl do końca chce czekać na wszystkich). Optymiści widzą 25 szans medalowych, pesymiści - 14. Wiadomo, że szanse ziszczają się w 30-40 procentach. Każdy więc może dokonać obliczeń. Jedno wszakże nie ulega kwestii: o medale będzie znacznie trudniej niż w jakichkolwiek dotychczasowych igrzyskach.

Skład reprezentacji na olimpiadę powstał po twardej, trzytygodniowej dyskusji z poszczególnymi związkami. Będąmy reprezentowani w 18 dyscyplinach sportu oraz dwóch pokazowych (judo kobiet i taekwondo). Średnia wieku sportowców jest wysoka - 25,6, lecz w znakomitej większości mamy do czynienia z debiutantami. 130 osób wystąpi po raz pierwszy w olimpiadzie. 15 zawodniczek i zawodników ma za sobą start w Moskwie, a tylko dwóch - Jerzy Greszkiewicz i Włodzisław Stecyk - w ostatniej chwili. Władzisław Stecyk - w zyciorwie dwie olimpiady. Do Seulu pojedą przedstawiciele 81 klubów, 27 województw i siedmiu pionów sportowych. Najwięcej reprezentantów wwozili się z Legii Warszawa - 18, następnie z AZS AWF Warszawa - 12, AZS AWF Gdańsk - 6 oraz Olimpii Poznań - 5. Jeśli chodzi o województwa, na pierwszym miejscu w liczbie olimpijczyków jest Warszawa - 37, dalej Katowice - 15, Gdańsk - 13, Poznań - 12.

Ekipie będzie towarzyszyło 75 osób - 14 kierownictwa, 13 zespołu medycznego, 4 uczestników międzynarodowych kongresów, 4 personelu technicznego oraz 40 trenerów.

KRÓTKO O POLAKACH:

Kolarstwo. Ryszard Dawidowicz i zawodnicy WLKS Gryf Ziemia Szczecińska byli głównymi bohaterami torowych mistrzostw Polski. Dawidowicz zdobył złote medale na 1 km, na 4 km oraz w wyścigu drużynowym. Rewelacją imprezy był młody Grzegorz Korczyński z Gryfa, który potwierdził słusność swych aspiracji do olimpijskiego startu.

Po raz pierwszy mistrzostwa Polski rozegrano na krytym torze.

W Wyścigu zawodowców dookoła Katalonii drugi (100 km) podetap trzeciego etapu biegnący z Barcelony do Playa de Aro wygrał Czesław Lang, przybawiacz samotnie na metę z 3-sekundową przewagą nad drugim M. Wilsonem z Austrii i trzecim Belgiem Ericem Van Lanckerem. Peleton z ośmiosekundową stratą do Langa przeprowadził Irlandczyk S. Kelly. Po czterech etapach liderem wyścigu jest kolega klubowy Langa z zespołu Del Tongo, F. Ballerini.

Podczas treningu na szosie E1 w okolicach Aleksandrowa Kujawskiego wpadł na stojącą ciężarówkę młody kolarz z Ciechocinka Tomek Wacławski. Poniósł śmierć na miejscu.

Tenis stołowy. Indywidualny turniej kontrolny uczestników przedolimpijskiego zgrupowania szkoleniowego w Drzonkowie wygrał pewnie kandydat do złotego medalu w Seulu Andrzej Grubba. W półfinale Grubba wygrał z Jugosłowianinem Kalincem 3:0, a w finale z Belgiem Saive 3:1. Pauzował inny nasz kandydat do medalu Leszek Kucharski odczuwający bóle mięśni.

Lekkoatletyka. Na indywidualnych mistrzostwach Polski w Grudziądzu nie padł ani jeden rekord Polski. Jedyny rekord jaki padł dotyczy skandali. Dyrek-

tor bursy szkolnictwa ponadpodstawowego - Henryk Nowak, który miał wątpliwą przyjemność goszczenia 650 sportowców i trenerów, potrzebował trzech dni na podsumowanie szkół i strat w kilkupiętrowym budynku. Zdaniem personelu, takiego bałaganu nie byłoby w pokojach nawet wówczas, gdyby uczniowie przez cały rok szkolny nie sprzątały. Wygarnięto z pokojów... 600 butelek po wódce, winie i piwie, w budynku i wokół niego leżały dziesiątki puszek od piwa. Zostały po gościach potłuczone doniczki z kwiatami, naczynia stołowe, góry śmieci, uszkodzone sprzęty i urządzenia. Znikły natomiast elementy stałego wyposażenia pokojów, wśród nich nawet... lampki nocne. O tym, że kilkakrotnie w bursie interweniowały patroly milicyjne - wiadomo z wcześniejszych doniesień. Personel bursy, który przeżył cztery koszarne dni, do listy zarzutów pod adresem sportowców dorzucił jeszcze arogancję, plugawy język, agresywną postawę i zwyczajne chamstwo sportowców "świętych krów". Na dwa tygodnie przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego i przyjazdem uczniów internat właściwie wymaga remontu.

W Polskim Związku Lekkiej Atletyki powstały poważne problemy finansowe w związku z rozliczeniem budżetu ubiegłorocznego mistrzostw świata w biegach na przełaj, rozegranych w Warszawie. Zawiła to kwestia i pewnie dużo czasu upłynie, nim dowiemy się, jakie były przyczyny niedopatrzeń i jakie będą tego skutki. Brakuje 200 tys. dolarów.

Sekretarz generalny PZLA Krzysztof Piątkowski podał się do dymisji.

Żużel. Po trzynastu kolejkach ekstraklasy żużlowej z 25 pkt prowadzi Unia Leszno, wyprzedzając ROW Rybnik i Polonię Bydgoszcz, które mają po 20 pkt. Czerwoną latarnią tabeli

jest Kolejarz Opole - 2 pkt.

Tenis. Na kortach w Bydgoszczy tytuły mistrzów Polski zdobyli: Wojciech Kowalski, Katarzyna Nowakówna w singlach, Nowakówna i Żerdecka oraz Iwański i Sidor w deblach. Kowalski zdobył piąty tytuł mistrza Polski. Jak mu się powiedzie w Seulu?

Boks. Fatalnie wyglądały występy polskich juniorów na ringu w Oliwie, podczas mistrzostw Europy w tej kategorii wieku. Jedyny nasz finalista, Mirosław Kuliński, do półfinału wszedł bez walki, potem pokonał Bułgara Mircewa, a w walce o złoto przegrał przed czasem z Ter-Akopianem (ZSRR). Osiem złotych medali wywalczyli pięściarze sowieccy, dwa bokserzy NRD i po jednym Węgry i Włosi.

Zapasy. Trzy medale stały się plonem startu naszych młodych zawodników, występujących w roli gospodarzy mistrzostw Europy juniorów na matach Wąbrzycha. Mistrzem Europy został po raz drugi Dariusz Wolny, który przegrywał na punkty finałowy bój z rywalem sowieckim, ale sędziowie zdyskwalifikowali zapaśnika ZSSR za pasywną walkę. Srebrny medal wywalczył Jerzy Gryc, a brązowy Piotr Hamera.

REKORD ŚWIATA DONKOWEJ

Bułgarka Jordanka Donkowa ustanowiła w Starej Zagorze rekord świata w biegu na 100 m przez płotki - czas 12:21 sek. Jeszcze niedawno potęgą w tej dyscyplinie były polskie płotkarki, których kolejne pokolenia (Maria Piątkowska, Teresa Ciepły, Elżbieta Bednarek, Danuta Straszynska, Teresa Nowak, Teresa Sukniewicz, Grażyna Rabsztyn, Elżbieta Rabsztyn, Danuta Wołosz-Perka, Zofia Bielczyk, Lucyna Langer-Katek) potrafiły utrzymywać czołowe pozycje w rywalizacji międzynarodowej. Przez osiem lat (1978-1986) trzymał się w rejestrze IAAF rekord świata Grażyny Rabsztyn (12.48, a potem 12.36), jeszcze w 1982 Lucyna Katek była mistrzynią Europy. Dziś pozostaje już tylko żyć wspomnieniami. Jak zatem komentuje osiągnięcia Donkowej czterokrotna rekordzistka świata (13.3, 12.8, 12.7, 12.7) na 100 m pł. i współrekordzistka na 200 m pł. (25.8) Teresa Sukniewicz?

- Smutne to, że Polki nie uczestniczą już we współzawodnictwie o prymat światowy. To, co było kiedyś naszym udziałem, realizują teraz Bułgarki. Zresztą - poczekajmy na występ Donkowej w Seulu. Dopiero w zawodach dużej rangi okaże się, czy zawodniczkę naprawdę stać na taki wynik, czy uzyskała go przy tolerancyjnej kontroli antydopingowej. Wszak doping stał się już codziennością w dzisiejszym sporcie. Stosuje się go przede wszystkim przy dochodzeniu do formy. Pewne - niedozwolone oficjalnie środki - umożliwiają po prostu wykonywanie treningu dosłownie w 300-350, a nie tylko w 100 procentach, mówiąc obrazowo.

NASI NA SEUL

BOKS (7)
Grzegorz Jabłoński (54 kg, Legia Warszawa), Tomasz Nowak (57, GKS Jastrzebie), Andrzej Możdżeń (63,5, Jastrzebie), Jan Dydak (67, Czarni Stupsk), Henryk Petrich (81, Legia), Andrzej Gotota (91, Legia), Janusz Zarekiewicz (-91, Zagłębie Lubin).

GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA (2)
Teresa Folga (MKS Krakus), Eliza Bialkowska (Pocztowiec Poznań).

JUDO (6)
Ireneusz Kieda (60, Wisła Kraków), Janusz Pawłowski (65, Wybrzeże Gdańsk), Wiesław Blach (71, AZS AWF Wrocław), Waldemar Leżen (78, Czarni Bytom), Jacek Butler (83, Olimpia Poznań), Andrzej Basik (-95, Gwardia, Bielsko-Biala).

JEŹDZICTWO (5)
Piotr Piasecki (Legia, St. Miłosa), Bogusław Jarecki (Dragon Nowielice), Eugeniusz Koczorski (Legia), Krzysztof Rafalak (JKS Sopot), Krzysztof Rogowski (Hubertus Biały Bór).

KAJAKARSTWO (13)
Izabela Dylewska (Swit Nowy Dwór Maz.), Marek Lbik (Warta Poznań), Marek Donierala (Górnik Czechowice), Jan Pinczura (Górnik Czechowice), Wojciech Kurpiewski (Swit Nowy Dwór Maz.), Kazimierz Krzyżński (Wiskord Szczecin), Robert Chwałkowski (Gwardia Opole), Grzegorz Krawców (Dozamet Nowa Sól), Maciej Freimut (Orzeł Wałcz), Bożena Książek (Vegoria Węgorzewo), Jolanta Łukasiewicz (Orzeł Wałcz), Elżbieta Urbańczyk (Swit Nowy Dwór Maz.), Katarzyna Weiss (Iskra Wołszyn).

KOLARSTWO (12)
Zenon Jaskula (Orleto Gorzów), Joachim Halupczok (LKS Ziemia Oońska), Marek Leśniewski (Romet Bydgoszcz), Andrzej Sypytowski (Krupiński Suszec), Jacek Bódyk (Górnik Polkowice), Andrzej Mięrejewski (Agromel Toruń), Zdzisław Wrona (Moto Jelcz Olawa), Ryszard Dawidowicz (Gryf Szczecin), Andrzej Sikorski (Gryf), Marian Turkowski (Gryf), Krzysztof Opala (LKS Ziemia Opolska), Wojciech Pawlak (Włókniarz Kalisz).

LEKKOATLETYKA (21)
Marianna Panfil (Lechia Tomaszów), Jolanta Bartczak (Start Łódź), Agata Karczmarek (Legia), Genowefa Błaszak (Chemik Kędzierzyn), Renata Katewicz (Start Łódź), Agnieszka Siwek (Górnik Zabrze), Jolanta Smolarek (Start Katowice), Jolanta Janota (Start Lublin), Ewa Pisiewicz (Start Lublin), Ewa Kasprzyk (AZS AWF Wrocław), Mirosław Chmara (Zawisza Bydgoszcz), Helmut Krieger (Chemik Kędzierzyn), Zdzisław Szlankin (Olimpia Poznań), Jacek Bednarek (ROW Rybnik), Marian Kolasa (Bałtyk Gdynia), Tomasz Jedrusik (AZS AWF W-wa), Artur Partyka (LKS) Ryszard Ostrowski (Olimpia Poznań), Jacek Pastusiński (Legia), Andrzej Grabarczyk (Start Łódź).

LUCZNICTWO (3)
Joanna Kwaśna-Nowicka (Kotwica Kołobrzeg), Joanna Helbin (Obuwnik Prudnik), Beata Iwanek-Rozwód (Kotwica).

PIŁKANIE (6)
Artur Wojdat (Olimpia Poznań), Mariusz Podkościelny (AZS AWF Gdańsk), Rafał Szukala (Warta Poznań), Dorota Chwałk (Polonia W-wa), Kornelia Stawicka (Sambor Tezew), Tomasz Rossa (skoki do wody, AZS AWF Warszawa).

PODNOSENIE CIĘŻARÓW (8)
Jacek Gutowski (62, Legia), Marek Severyn (67,5, Śląsk Tarnowskie Góry), Waldemar Kosinski (75, Oke-

cie W-wa), Krzysztof Siemion (82,5, Odra Opole), Andrzej Piotrowski (80, Odra Opole), Stanisław Zawada (80, Zawisza), Piotr Krukowski (100, Odra Opole), Stanisław Matysa (110, Legia).

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY (4)
Maciej Czyżowicz (Lumel Zielona Góra), Arkadiusz Skrzypaszek (Lumel), Jarosław Idzi (Legia), Wiesław Chmielewski (Legia).

SZERMIERKA (18)
Anna Sobczak (AZS AWF Gdańsk), Jolanta Królikowska (Marymont W-wa), Agnieszka Dubrawska (AZS AWF W-wa), Małgorzata Bręś (AZS AWF W-wa), Hanna Prusakowska (AZS AWF Gdańsk), Janusz Olech (Legia), Robert Kościelnikowski (Legia), Tadeusz Figula (Zagłębie Konin), Andrzej Kostrzewa (Zagłębie Konin), Marek Gniewkowski (AZS AWF W-wa), Marian Sypniewski (Legia) Bożena Zych (Legia), Leszek Bandach (GKS Katowice), Waldemar Ciesielczyk (Warta Poznań), Piotr Kielpiński (Legia), Ludomir Chronowski (Cracovia), Witold Gadomski (AZS AWF W-wa), Cezary Strasz (AZS AWF Gdańsk).

STRZELECTWO (6)
Dorota Błotach (Gwardia Zielona Góra), Krzysztof Kucharczyk (Śląsk Wrocław), Adam Kaczmarek (Zawisza), Jerzy Greszkiewicz (Flota Gdynia), Wojciech Karkusiewicz (Swit Starachowice), Jerzy Pietrzak (Wisła Kraków).

TENIS (1)
Wojciech Kowalski (Gopłania Wrocław).

TENIS STOŁOWY (2)
Andrzej Grubba (Stockerau), Leszek Kucharski (BTK Halmstad).

WIOŚLARSTWO (13)
Elżbieta Jankowska (Budowlani Płock), Zyta Jarka (AZS AWF W-wa), Elwira Lorenz (AZS AWF W-wa), Czesława Szczepińska (Gedania), Grażyna Bład (SKS SMS Wałcz), Sławomir Cieslakowski (AZS AWF W-wa), Andrzej Krzpiński (AZS AWF W-wa), Mirosław Mruk (Stoczniovec Gdańsk), Tomasz Świątek (AZS AWF W-wa), Kajetan Kroniewski (AZS AWF W-wa), Wojciech Jankowski (Budowlani Płock), Jacek Strelich (Budowlani Płock), Ireneusz Omiecki (Czarni Szczecin).

ZAPASY (18)
Andrzej Głab (48, Gryf Chelm), Roman Kierpacz (32, GKS Katowice), Ryszard Wolny (57, Unia Racibórz), Mieczysław Tracz (62, Śląsk Wrocław), Jerzy Kopański (68, GKS Katowice), Józef Tracz (74, Śląsk Wrocław), Bogdan Daras (82, Sita Mysłowice), Andrzej Malina (90, Legia), Andrzej Wronski (100, Legia), Roman Wrocławski (130, Piotrcovia), Władzisław Stecyk (32, Grunwald Poznań), Dariusz Grzywiński (57, GKS Tychy), Andrzej Kubiak (68, Gwardia W-wa), Andrzej Radomski (82, Budowlani Koszalin), Jerzy Nieć (90, Stal Rzeszów), Wojciech Wala (100, Ceramik Krotoszyn), Adam Sandurski (130, Stal Rzeszów), Marian Skubacz (82, Slavia Ruda Śląska).

ŻEGLARSTWO (2)
Henryk Błaszka (LKS Kiekrz), Grzegorz Myszowski (JK Wielkopolski Poznań).

DYSCYPLINY POKAZOWE (4)
Judo kobiet: Bogusława Olechnowicz (61, Gryf Stupsk).
Taekwondo: Wojciech Kowalski (86, AZS Lublin), Piotr Radke (78, AZS Gdańsk), Mariusz Zdonek (58, Wisła Puławy).